K. MATLA

Modesta Świdnicka, najlepsza sołtyska na Dolnym Śląsku: Ci z mojego pokolenia, to oni się jeszcze angażują. Coś robią, coś chcą. A ta młodzież rozwydrzona dzisiaj...

str. 9

ZBIORY REGIONALNE KK Jelenia Góra

nowiny jeleniogórskie

TYGODNIK Nr 13 (2962) Rok 57, 29 marca 2016 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

nj24.pl

Wilki wróciły

str. 18

CEZARY KORKOSZ

Karuzela stanowisk rozkręca się

str. 3

Ile płacimy za leczenie

str. 16-17

Skup aut
BB Kasacja pojazdów
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

Blog naczelnego

Karuzela stanowisk dotarła do najbardziej oddalonych zakamarków Polski. W tym także na Dolny Śląsk. Pierwsze pod topór poszły stołki prezesów i członków zarządów w najbardziej łakomych kąskach, takich jak lubiński KGHM czy Kopalnia i Elektrownia Turów. Teraz „przegląd" kadrowy sięga jeszcze głębiej. I choć opozycja bije na alarm, to sama też nie ma czystego sumienia. Podobne praktyki były stosowane zarówno pod rządami SLD, jak i PO.

Obok, na stronie trzeciej, piszemy szczegółowiej o rewolucji kadrowej. Nie były to, co prawda, tak spektakularne zmiany, jak na przykład te w stadninie koni w Janowie Podlaskim. Nie było też o nich tak głośno w całym kraju. W całym tym zamieszaniu warto zapytać, czy wszystkie one są uzasadnione. Oby też jedynym kryterium awansowania kogoś na eksponowane i dobrze płatne stanowisko nie była przynależność partyjna. W sytuacji, kiedy do „odstrzału" idą nie tylko prezesi, ale cały sztaby zarządzające danym podmiotem gospodarczym, rodzi się obawa, kto będzie tam tak naprawdę pracował, a kto jedynie woził się służbowymi limuzynami.

Martwią na pewno doniesienia, że te zmiany kadrowe dotknęły wielu profesjonalistów, którzy z polityka nie mają nic wspólnego, oprócz tego, że zajmują stanowisko, na które ma oko ktoś z nowej ekipy. Nie patrzy się na ich zasługi, ale na pasek z kwotą miesięcznej wypłaty. Jeżeli nałoży się na to wszystko czystki w służbie cywilnej, prokuraturze i sądownictwie, to zaczynam się powoli obawiać o ten kraj. Na dodatek coraz głośniej mówi się o przyspieszonych wyborach samorządowych. Wysokie wyniki sondażowe PiS oraz zadowolenie wyborców z konsumpcji przysłowiowych pięciuset złotych stwarza tej partii dobre perspektywy. Nie sądzę, aby w tak zwanym terenie prowadzono bardziej wyważoną politykę kadrową, tak więc moglibyśmy się spodziewać kolejnej, jeszcze większej fali personalnych przetasowań.

Czy zawsze mamy do czynienia z „dobrą zmianą"? Ostatnio dużo i głośno mówi się o konflikcie w redakcji radiowej Trójki, stacji niemal kultowej, której wizerunek stworzyli rozpoznawalni, niezwykle lubiani dziennikarze. Ci ludzie wspólnie własną pracą obronili tę rozgłośnię przed prostacką komercjalizacją. Nadali jej lekko elitarny, intelektualny charakter. Formuła ta została tak doskonale wyważona, aby z jednej strony proponować coś dla myślących, bardziej wyrobionych słuchaczy, a jednocześnie utrzymywać w miarę wysoki poziom słuchalności. Działania nowej ekipy w radiowej Trójce przypominają taniec słonia w składzie porcelany, chocholi taniec....

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Jest pomysł na stadion

Oświetlone boisko do piłki nożnej, bieżnia lekkoatletyczna, pumptrack oraz budynek z szatniami, salą konferencyjną i strefą zdrowia - wszystko to zakłada koncepcja modernizacji stadionu w Karpaczu. Pomysł wsparł Polski Związek Lekkiej Atletyki. Największy problem to znalezienie źródła finansowania tej inwestycji.

Do niedawna stadion był wydzierżawiony prywatnej firmie, ale ta nie zrealizowała planowanych zamierzeń i obiekt wrócił w ręce miasta. Samorząd ma pomysł na gruntowną modernizację. W planach jest budowa boiska piłkarskiego o wymiarach 64x100 metrów wraz z oświetleniem.

- Boisko spełniałoby wymogi stawiane drużynom na poziomie IV ligi - zapowiedział autor koncepcji, Marcin Kuś.

Przy nim znajdowałaby się zadaszona trybuna na 400 miejsc.

Na terenie stadionu powstałaby infrastruktura do uprawiania lekkiej atletyki. Stadion ma uzyskać V kategorię PZLA. Co to oznacza? Będzie sześciotorowa bieżnia z nawierzchni syntetycznej, skocznie do skoku wzwyż, w dal, trójskoku, do skoku o tyczce oraz rzutnie do rzutu dyskiem, młotem, pchnięcia kulą itd.

To nie wszystko. W zmodernizowanym obiekcie znajdzie się też kort tenisowy, tor treningowy dla narciarzy, tor dla rowerzystów (tzw. pumptrack) a także szereg urządzeń do ćwiczeń siłowych (kalisteniki).

Sama trybuna byłaby połączona z budynkiem stadionu. Obecny budynek zostałby zniszczony. Nowy byłby trzykrotnie większy, częściowo schowany w znajdującej się przy stadionie skarpie. W nim, oprócz szatni i biur, znajdowałaby się duża sala konferencyjna, a także centrum odnowy (m.in. siłownia i sauna).

Michał Kuś podkreślał, że tego typu obiekty nie są w stanie na siebie zarobić. Jest jednak szansa, że stadion uzyskiwałby pewne przychody, z wynajmu płyty, bieżni, sali konferencyjnej, kortu tenisowego, które pokryłyby część kosztów utrzymania.

W środowej (23 marca) konferencji uczestniczył prezes PZLA Jerzy Skucha wraz z trzema wiceprezesami. Deklarowali oni pomoc w realizacji tej inwestycji. - Jesteśmy za i możecie państwo liczyć na wsparcie tej inicjatywy w Ministerstwie Sportu bądź innej instytucji, która może udzielić pomocy finansowej - powiedział J. Skucha. Dodali, że będą rekomendować obiekt w Karpaczu reprezentacjom lekkoatletycznym na wszelkiego rodzaju zgrupowania.

Wiceprezes Sebastian Chmara zapowiedział, że po powstaniu obiektu związek sfinansuje etat pracownika, który prowadziłby zajęcia lekkoatletyczne dla najmłodszych.

Podczas konferencji podpisano umowę na opracowanie dokumentacji projektowej: budowlanej i wykonawczej, wraz z dokumentacją kosztorysową obiektu.

- Liczę, że do listopada będziemy mieli za sobą wszelkiego rodzaju formalności, włącznie z pozwoleniem na budowę - powiedział burmistrz Karpacza Radosław Jęcek. - Jak poznamy koszty tego przedsięwzięcia, to będziemy szukali źródeł finansowania. Nie ukrywam, że pozyskanie środków z Unii Europejskiej na tego typu zadanie będzie bardzo trudne. Dlatego bardzo mnie cieszy deklaracja wsparcia PZLA. To spowoduje, że będziemy mogli ubiegać się o dofinansowanie np. z Ministerstwa Sportu. Liczę, że w przyszłym roku o tej porze rozpoczniemy inwestycję.

Koszty tej inwestycji są na razie wielką niewiadomą. Mówi się, że będzie to kilka milionów złotych.

Pojawiają się pytania, co to da Karpaczowi? Goście przekonywali, że to idealne miejsce do zgrupowań kadry lekkoatletów oraz do przyjazdów klubów z innej części kraju. - Sama możliwość wejścia na Śnieżkę jest dużym atutem - mówił Jerzy Skucha.

(ROB)

Tak ma wyglądać karpaczański stadion po modernizacji.

A tak wygląda dzisiaj.

R. ZAPORA

Rozstrzygnięto konkursy na dyrektorów w oświacie

Tylko jedną zmianę na stanowisku dyrektora przyniosły tegoroczne konkursy w jeleniogórskich szkołach i placówkach oświatowych. W Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1, po zatwierdzeniu wyboru komisji konkursowej przez prezydenta, Eulalię Kłodawską-Szwajcer zastąpi Małgorzata Kozińska.

Przed komisjami konkursowymi, złożonymi z przedstawicieli miasta, kuratorium oraz szkolnych rad rodziców i pedagogicznych, stawali kandydaci na dyrektorów siedmiu szkół i placówek oświatowych. Do konkursów w większości przypadków przystąpili jedynie dotychczasowi dyrektorzy, którzy po przeprowadzeniu procedury konkursowej uzyskali pozytywną ocenę komisji. W Szkole Podstawowej nr 3 w szranki konkursowe stanęło dwóch kandydatów, a w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 trzech. Po zakończeniu procedury konkursowej przewodniczący komisji przedstawi Prezydentowi Miasta jako kandydatów na dyrektorów placówek oświatowych: Publicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej - Lucynę Dzieniszewską, Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii - Jacka Fortunę, Miejskiego Przedszkola nr 4 - Violettę Pyrzanowską, Szkoły Podstawowej nr 3 - Dorotę Binkowską, Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 - Małgorzatę Kozińską, Zespołu Szkół Technicznych „Mechanik" - Wandę Kozyrę oraz Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych nr 2 - Danutę Pawłowicz.

Wynik konkursu nie oznacza jednak, że osoba, która zrobiła najlepsze wrażenie na członkach komisji, zostaje automatycznie dyrektorem szkoły. Decyzję ostateczną, zatwierdzającą lub nie stanowisko komisji, podejmie Prezydent Miasta.

GK

51 lat temu w NJ

Sytuację w zakresie wyżywienia turystów poprawi w Cieplicach nowy pawilon, budowany na zlecenie Karkonoskich Zakładów Gastronomicznych. Pawilon stanie przy ulicy 1 Maja (naprzeciw siedziby MRN). Parterowy budynek z prefabrykatów dysponować będzie 100 miejscami. Koszty budowy wyniosą około pół miliona złotych. Obiekt, wznoszony przez Cieplickie PPRB, gotowy będzie jeszcze w tym roku.

■

Zgodnie z przewidzianym terminem został oddany do użytku pierwszy budynek mieszkalny na Zabobrzu. Budynek ten, oznaczony numerem 9, posiada 225 izb. Pierwsi lokatorzy wprowadzą się do niego prawdopodobnie na początku lipca. Niebawem doczekają się nowych mieszkań członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Około 15 lipca na Zabobrzu zostanie oddany do użytku budynek spółdzielczy, liczący 160 izb.

■

Bez cienia przesady nowo otwartą kwiaciarnię-salon można nazwać rewelacją. Zakłady Ogrodnicze „Jelenia Góra-Cieplice" sprawiły jeleniogórzanom niespodziankę dużego kalibru. Po ośmiu miesiącach remontu otwarta została kwiaciarnia „Flora" na placu Obrońców Stalingradu i od pierwszej chwili zachwyciła jeleniogórzan. Tak ciekawie, gustownie i ładnie urządzonego wnętrza handlowego nie mieliśmy jeszcze w naszym mieście i podobny sukces nieprędko się chyba powtórzy.

■

Wieżowiec „00" - powyższym mianem ochrzcili ostatnio turyści wieżę widokową na Wzgórzu Krzywoustego. Prawie każdy, idąc na Perłę Zachodu, chce mieć przyjemność obejrzenia z tej wieży panoramy Jeleniej Góry, lecz rezygnuje z tej przyjemności, bowiem wnętrze wieży przypomina swym wyglądem (i zapachami) wielką publiczną ubikację.

Wybrał GOK

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE" - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie"). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse" Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Antoni Gąssowski, Grzgorz Kędziora, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Jacek Jaśko, Tomasz Kędzia, Leszek Kosiorowski, Marlena Kovařlik, ksiądz Kubek, Urszula Liksztet. DTP: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nj24.pl; biurooglosze n@nj24.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich" oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu". Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Zmiana jest. Tylko czy dobra?

Sprzedawczyni odzieży będzie rządziła w strefie ekonomicznej, była asystentka posłanki zajmie się sprawami rolników, a jeleniogórski radny został ekspertem do spraw walki z korupcją w Ministerstwie Sprawiedliwości. Trwa wymiana kadr po przejęciu władzy w Polsce przez Prawo i Sprawiedliwość.

Najgłośniejszą zmianą była ta w Kamiennogórskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości. Nowym prezesem został Tadeusz Rycharski, a wiceprezesem Dagmara Gęborys. T. Rycharski jest znany w kamiennogórskim środowisku samorządowym, w latach 1998-2002 był burmistrzem Kamiennej Góry, później wiceburmistrzem Lubawki, a także radnym powiatu kamiennogórskiego. W poprzednich wyborach startował na burmistrza Kamiennej Góry, ale bez powodzenia: zajął ostatnie miejsce wśród kandydatów. Nie dostał się też do Rady Powiatu Kamiennogórskiego. Większe zdziwienie wywołała nominacja Dagmary Gęborys, która dotąd prowadziła... sklep z odzieżą. Prywatnie jest żoną starosty kamiennogórskiego, Jarosława Gęborysa z PiS-u, który współpracuje z posłanką z tej partii, Marzeną Machałek. D. Gęborys próbowała swoich sił w polityce, wystartowała w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych, zdobyła 473 głosy i był to jeden z najsłabszych wyników wśród kandydatów PiS-u. D. Gęborys ma wyższe wykształcenie prawnicze. Jest absolwentką Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz menedżerskich studiów w zakresie zarządzania i finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Kontynuuje studia prawnicze II stopnia.

Ogromny awans spotkał jeleniogórskiego radnego Oliwiera Kubickiego, który został ekspertem w Ministerstwie Sprawiedliwości.

R. ZAPORA

Wcześniej zmieniły się władze jeleniogórskiej spółki Tauron Ekoenergii. Odwołana została dotychczasowa prezes, Małgorzata Wójcik-Stasiak, oraz wiceprezes Ryszard Turek. W ich miejsce powołano nowy zarząd: prezesem został Roman Gabrowski, a wiceprezesem - Przemysław Mandelt. R. Gabrowski jest absolwentem Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej. Zajmował wiele stanowisk menedżerskich w branży elektroenergetycznej, w latach 2007-2008 pełnił funkcję prezesa EnergiaPro Gigawat (obecnie Tauron Obsługa Klienta), w 2007 roku był przewodniczącym rady nadzorczej Jeleniogórskich Elektrowni Wodnych (obecnie: Tauron Ekoenergia). Jest także szefem klubu radnych PiS-u powiatu dzierżoniowskiego. W wyborach w 2014 roku startował na burmistrza Dzierżoniowa, ale przegrał z Dariuszem Kucharskim.

To nie koniec zmian. Jeleniogórski radny PiS-u Oliwer Kubicki został w ubiegłym tygodniu ekspertem w Ministerstwie Sprawiedliwości, współpracownikiem wiceministra Patryka Jakiego. - To się wiąże z moimi doświadczeniami z ogólnopolskiego stowarzyszenia Stop Korupcji, w którym byłem prezesem przez dwie kadencje - mówi nam. Czym będzie się zajmował? - Między innymi tworzeniem muzeum żołnierzy wyklętych. Najprawdopodobniej będę się też zajmował zmianami w dostępie do informacji publicznej. Prowadzimy też prace nad ustawą, która spowoduje, że więźniowie odbywający kary pozbawienia wolności będą pracować podczas wyroku. Oczywiście ci, którzy nie zagrażają bezpieczeństwu - odpowiada.

Zapowiedział, że nie zrezygnuje z mandatu radnego Rady Miejskiej Jeleniej Góry. - Charakter mojej pracy nie wymaga ciągłej obecności w Warszawie. Będę przyjeżdżał na sesje rady, chcę być nadal ściśle związany z miastem - mówi nam.

Zmiany nastąpiły też w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Na przykład kierownikiem kamiennogórskiego biura została Edyta Wyrostek, radna powiatowa PiS-u. W przeszłości pracowała też jako dziennikarka, później jako asystentka posłanki Marzeny Machałek.

Nowym dyrektorem Elektrowni Turów w Bogatyni został Piotr Frąszczak. To wieloletni pracownik tego zakładu. Pracę w nim zaczynał w 1997 roku. Ukończył studia na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym Politechniki Wrocławskiej. Zastąpił na tym stanowisku Artura Kina.

Inny wieloletni pracownik Elektrowni Turów, zarazem działacz PiS-u, Sławomir Zawada został prezesem grupy PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna. Było to jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. S. Zawada ostatnio był dyrektorem w Gminnym Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Bogatyni.

ZDJĘCIE Z ZASOBÓW KSSEMP

Najwięcej komentarzy wywołała nominacja Dagmary Gęborys.

Miotła zmian zajrzała także do różnego rodzaju służb. Nowym komendantem wojewódzkim policji we Wrocławiu został inspektor Arkadiusz Golanowski. Zastąpił na tej funkcji nadinspektora Wojciecha Ołdyńskiego. Zmieniło się kierownictwo jeleniogórskiej Prokuratury Okręgowej. Prokuratorem Okręgowym został Marek Gołębiowski. Zastąpił na tym stanowisku Ewę Węglarowicz-Makowską. Wszystko to w ciągu zaledwie kilku miesięcy od zmiany władzy.

Silnie kojarzona z Jelenią Górą spółka energetyczna Tauron Ekoenergia będzie teraz zarządzana przez Romana Gabrowskiego, szefa klubu radnych PiS powiatu dzierżoniowskiego.

ZDJĘCIE Z ZASOBÓW TAURON EKOENERGIA

- Jeszcze nigdy w historii nie było tak gwałtownych zmian i nie były one robione w taki sposób - komentuje sytuację Zofia Czernow, posłanka Platformy Obywatelskiej z regionu jeleniogórskiego. - Przeraża mnie, jak głęboko te zmiany sięgają. Wymienia się nawet fachowców, którzy nie są związani z żadną opcją polityczną. PiS powołuje osoby, które są członkami partii czy też są z nimi spokrewnieni. Oni nie gwarantują, że potrafią pokierować tak dużymi firmami jak Tauron Ekoenergia czy strefa ekonomiczna. Rynek jest bardzo czuły na tego typu wahnięcia i łatwo wprowadzić firmę na niebezpieczne tory. Do tej pory siłą naszych firm byli kompetentni ludzie. Przeszliśmy dzięki nim suchą stopą przez kryzys.

Jak mówi, nie wystarczy tylko być aktywnym członkiem partii. - Potrzebna jest też wiedza merytoryczna. To nie jest dobra zmiana, to zmiana dla zmiany - komentuje.

- To jest normalne, że skoro jest nowa władza, to następuje wymiana kadr kierowniczych na osoby, do których ta władza ma zaufanie - mówi z kolei posłanka PiS-u z naszego regionu, Marzena Machałek. - Jakoś nie było szumu w mediach, kiedy strefą kierowała nauczycielka wuefu (poprzednia prezes Iwona Krawczyk, wcześniej była dyrektorem szkoły), a teraz zainteresowanie panią Gęborys jest ogromne. Ona jest bardzo dobrze przygotowana, wystarczy popatrzeć w jej CV. Ma odpowiednie studia, prowadziła firmę pozyskiwania funduszy unijnych.

Pani poseł cieszy się z czegoś innego: że kamiennogórską strefą będą kierowali kamiennogórzanie. - Mam nadzieję, że będą zabiegać o to, żeby ona rozwijała się w Kamiennej Górze. To miasto tego bardzo potrzebuje, a to była jedna z najsłabszych stref w Polsce - podkreśla. - Z tego, co mi wiadomo, kandydaci przeszli szczegółowe rozmowy kwalifikacyjne.

Chwali też Edytę Wyrostek. - To bardzo pracowita i świetnie zorganizowana osoba, matka czworga dzieci. Wiem już, że bardzo dobrze sobie radzi na tej funkcji - mówi posłanka PiS-u.

Odpiera zarzuty, że to jej znajomi. - W Kamiennej Górze znam prawie wszystkich, w Jeleniej Górze znam bardzo dużo osób - mówi. - Jakoś nie widziałam gracji u Platformy Obywatelskiej, która 8 lat zawłaszczała państwo. Mam nadzieję, że nasi kandydaci się sprawdzą. Będziemy przyglądać się ich pracy i jeżeli ktoś nie będzie sobie radził, to odejdzie. Liczę, że takich sytuacji będzie mało.

To jednak tylko część karuzeli zmian, która kręci się w naszym regionie. Trwa wymiana na stanowiskach kierowniczych w KGHM-ie, jego spółkach córkach oraz innych państwowych instytucjach i spółkach Skarbu Państwa. Wkrótce mają się zmienić prezesi uzdrowisk, w tym Uzdrowiska Cieplice. Na giełdzie jest kilka nazwisk, ale w gronie faworytów znajduje się szef klubu radnych PiS-u jeleniogórskiej rady - Ireneusz Łojek. Zapytaliśmy go, czy to prawda. - Pewne w życiu są dwie rzeczy: śmierć i podatki. I przy tym pozostańmy - uciął temat.

Robert Zapora

Trzęsienie ziemi w Platformie

Zarząd krajowy Platformy Obywatelskiej rozwiązał w miniony wtorek (22 marca) dolnośląskie struktury partii. To oznacza, że Jacek Protasiewicz nie jest już przewodniczącym dolnośląskiej PO. Rozwiązano też zarząd i radę regionu partii. Rozwiązano m.in. także wrocławskie i jeleniogórskie struktury - miejskie i powiatowe. Te działania to wynik audytu, który przeprowadzono w partii na zlecenie jej szefa, Grzegorza Schetyny. Nowe władze mają być powołane wkrótce. Do tego czasu dolnośląską Platformą pokieruje zarządca komisaryczny. Został nim europoseł Bogdan Zdrojewski. W Jeleniej Górze zarządcą będzie posłanka Zofia Czernow.

- Platforma w Jeleniej Górze osiągała bardzo dobre wyniki w kolejnych wyborach, zarówno samorządowych, jak i parlamentarnych. Ciekawy jestem, co było powodem rozwiązania struktur - mówi dotychczasowy szef PO w Jeleniej Górze, Hubert Papaj. - O decyzji dowiedziałem się z mediów. Czekam na uchwałę wraz z uzasadnieniem. Nawet nie wiem, czy będziemy mogli się od niej odwołać.

- Bądźmy szczerzy: Jelenia Góra zawsze była dobrym przykładem działania partii, ale ostatnio trochę te wartości się zatraciły - powiedziała nam z kolei Zofia Czernow. - Musimy szybko doprowadzić do wyboru nowych władz, bo nie możemy cały czas zajmować się sobą. Ludzie oczekują od nas nowych propozycji i chcemy się na tym skoncentrować.

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Robert Zapora

Wiosenne porządki czas zacząć

Koniec zimy, czas się brać do roboty - to przesłanie dla wielu służb, odpowiedzialnych za porządki w naszym regionie. Odebraliśmy kilka zgłoszeń od Czytelników na ten temat.

Najwięcej dotyczyło śmieci zalegających w przydrożnych rowach i na poboczach w Jeleniej Górze. Jak odpowiedział nam rzecznik prasowy prezydenta, Cezary Wiklik, ostatnio w mieście zlikwidowano dziewięć dzikich wysypisk. Tego typu miejsc jest około trzydziestu. Służby miejskie regularnie je sprzątają. Niestety, często zdarza się, że niedługo po uprzątnięciu ponownie ktoś przywiezie tam śmieci.

- Proszę o interwencję na nowym cmentarzu w Cieplicach, przy ulicy Krośnieńskiej - powiedział Czytelnik, który zadzwonił na dyżur redakcyjny. - Korzenie drzew wrastają w ogrodzenie, niszcząc je. Jeżeli nikt z tym nic nie zrobi, to niedługo płot będzie zniszczony.

Jak mówi, zwracał na to uwagę pracownikom obsługi cmentarza. - Nic się nie działo, dlatego dzwonię do was - mówi.

Interweniowaliśmy w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej, które opiekuje się cmentarzami komunalnymi w mieście. - Są 3 tuje, które mogą zagrażać ogrodzeniu - powiedział Zbigniew Rzońca, rzecznik prasowy spółki. - Zastanowimy się, co z tym zrobić.

Sprawa jest o tyle delikatna, że tuje sadziły rodziny zmarłych. Niewykluczone, że zostaną poproszone o usunięcie ich.

Podjęliśmy też wniosek innego Czytelnika: w Jeleniej Górze brakuje pojemników na odchody po psach. - A jeśli już znajdzie się pojemnik, to okazuje się, że nie ma jednorazowych rękawiczek i toreb na odchody - mówi. - Drugi problem jest taki, że Straż Miejska nie łapie mieszkańców, którzy nie sprzątają po swoich psach.

Innego zdania jest Artur Wilimek, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Jeleniej Górze. - Reagujemy w takich sytuacjach - zapewnia. Przyznaje, że zgłoszeń jest bardzo mało. - Otrzymujemy znacznie więcej sygnałów w sprawie bezpańskich psów. Jest ich od kilku do kilkunastu tygodniowo. Na każdy reagujemy - mówi. Dodaje, że brak koszy nie może być pretekstem do niesprzątania po psach. - Właściciele mogą wziąć z domu woreczek. Jeżeli nie ma kosza, to należy wrzucić odchody do pojemnika na odpady - proponuje. I prosi, żeby nie wymagać od miasta, że dostarczy torebki. - To nasz pies i naszym obowiązkiem jest po nim posprzątać - mówi.

Otrzymaliśmy też ciekawy telefon od mieszkańca Mysłakowic. Broni on obecnego wójta, Michała Ormana. - To grupa radnych, w tym jeden, który zawsze chce być w centrum zamieszania, próbuje go odwołać - tłumaczył nam. - A tak naprawdę to nie ma do tego powodu, szukają dziury w całym.

Trudno nam oceniać ten głos. Zapewniliśmy, że na pewno będziemy przypatrywać się sytuacji w Mysłakowicach i informować o niej na bieżąco na naszych łamach.

Otrzymaliśmy też sporo telefonów oraz maili z życzeniami świątecznymi. Za wszystkie dziękujemy.

(ROB)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 692 219 020	powiat lubański	- 606 665 454
	- 793 585 830	powiat lwówecki	- 601 582 622
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 601 582 622
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00, w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer:

75/64-24-485

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Pracownic punktu krawieckiego w sklepie „Mango' przy ul. Wolności w Jeleniej Górze za przygarnięcie i troskliwą opiekę nad bezdomnym kotem. Czarno-biały mruczuś, mając gwarancję ciepłego kącika i pełnej miseczki, dumnie spaceruje po zaułku między Bankiem Zachodnim a Filharmonią Dolnośląską i całym sobą okazuje, jaki jest szczęśliwy.

(ika)

Gwizdy dla:

Dla gospodarzy terenu przy skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Wojska Polskiego od pana Wojciecha z Dziwiszowa. Bywa, że Czytelnik przyjeżdża coś załatwić w pobliskim starostwie na ul.Kochanowskiego i nie ma tam gdzie zaparkować, wszystkie miejsca zajęte. Rozgląda się więc za jakimś miejscem i kolejny raz rzucił mu się w oczy zaniedbany, błotnisty placyk przy skrzyżowaniu. - Błoto, śmieci, wertepy... Może ktoś by to uporządkował i dał możliwość parkowania? - pyta. Dodał, że to wstyd, aby w centrum miasta było takie miejsce.

(sad)

Kina „Helios", które tak miło do siebie zaprasza na wygodne fotele i kanapki. Jednak te wygody są przygotowane tylko dla osób sprawnych. Osoba na wózku inwalidzkim jest zmuszona siedzieć przed samym ekranem, z zadartą do góry głową. Patrząc tak z bliska w duży ekran, w głowie się kręci. A po obejrzeniu filmu w tak niewygodnej pozycji boli szyja i kręgosłup.

(b)

REKLAMA I PROMOCJA

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej

1%

Jelenia Góra 9.01.2016 r.

1%

Szanowni Państwo!

Od wielu lat prowadzimy zbiórkę pieniędzy na zakup sprzętu medycznego wykorzystywanego do leczenia pacjentów naszego Szpitala.

Bardzo zachęcamy do skorzystania w roku 2016 z możliwości przekazania 1% podatku na rzecz organizacji posiadającej status pożytku publicznego – Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze. Dzięki tym wpłatom będziemy mogli leczyć społeczność naszego regionu skuteczniej, w sposób optymalny.

Obecnie zbieramy środki na zakup aparatury do małoinwazyjnego leczenia zmian nowotworowych dolnego odcinka przewodu pokarmowego.

Dyrektor Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze
Tomasz Dymyt

Prezes Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze
Dr Kazimierz Pichlak

Podatnik decydujący się na przekazanie (za pośrednictwem urzędu skarbowego) 1% swojego należnego podatku na rzecz jednej (wybranej z wykazu) organizacji pożytku publicznego, nie wykazuje tej kwoty w żadnym z załączników do zeznań, lecz wpisuje ją bezpośrednio w odpowiedniej pozycji składanego zeznania podatkowego (PIT – 28, PIT – 36, PIT – 37, PIT – 36L, PIT – 38 i PIT – 39). Oprócz deklarowanej kwoty darowizny podatnik wpisuje też w odpowiedniej pozycji zeznania numer z Krajowego Rejestru Sądowego organizacji pożytku publicznego na rzecz, której urząd przekaże darowiznę i tak: w PIT – 28 będą to pozycje od 134 do 138, w PIT 39 poz. 51 – 55, w PIT – 36 pozycje od 323 do 327, w PIT – 36L w pozycje od 94 do 98, w PIT – 37 pozycje od 137 do 141, PIT 38 poz. od 57 do 61.

I. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP oraz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS).

134. Nazwa OPP: STOWARZYSZENIE POMOCY CHORYM PRZY ODDZIALE CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ WOJEWÓDZKIEGO CENTRUM SZPITALNEGO KOTLINY JELENIOGÓRSKIEJ W JELENIEJ GÓRZE

125. Numer KRS: 0000075371

Wnioskowana kwota: Kwota z poz. 126 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.

126. zł gr

Na marginesie

BIELAWA DOLNA (koło Pieńska)

112 km/godz. pędził w terenie zabudowanym samochodem dostawczym 42-letni mężczyzna. Badanie alkomatem dało wskazanie 0,4 promila, a do tego pasażerem był 10-letni syn kierowcy. Kierowca stracił prawo jazdy, a w sądzie może usłyszeć wyrok do 2 lat pozbawienia wolności.

BOLESŁAWIEC

43-latek handlował tytoniem bez opłaconej akcyzy. Zatrzymano go, gdy handlował trefnym towarem. W sumie znaleziono u niego około 4 kilogramy nielegalnego towaru. Nieopłacenie akcyzy od tej ilości tytoniu oznacza stratę dla Skarbu Państwa około kilku tysięcy złotych. Sprawcy grozi do 3 lat więzienia i kara finansowa.

JELENIA GÓRA

Ustalono sprawcę fałszywego alarmu bombowego z sierpnia 2015 r. Okazał się nim 36-latek, który w tamtym dniu miał mieć sprawę sądową, a chciał ją opóźnić. W stan gotowości postawione zostały wówczas wszystkie służby. Wiele spraw spadło z wokandy. Sprawca trafił do aresztu, za swój pomysł może zapłacić ośmioma latami wolności.

Wysyp „oszustów ratalnych". Takich zakupów, na podstawie fałszywych zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach, jest coraz więcej. W tym tygodniu 31-latek chciał w ten sposób „kupić" smartfona za 4 tys. zł, a 44-latek - meble za 4,2 tys. zł. Obydwu sąd może posłac za kratki na 8 lat.

KAMIENNA GÓRA

Po tym, jak audi A5 nie zatrzymało się do kontroli po stronie czeskiej i wóz przekroczył granicę w Lubawce, pościg kontynuowała polska policja. Samochód dotarł do Kamiennej Góry, gdzie, łamiąc przepisy, skierował się do Wałbrzycha. Tam kierowca porzucił auto i zaczął uciekać w stronę lasu piechotą. Został zatrzymany. Okazało się, że 32-latek, mieszkaniec Lubina, kierował audi skradzionym kilka dni wcześniej w Niemczech. Może trafić za kratki na 5 lat.

KOWARY

30 porcji metamfetaminy, 20 porcji haszyszu, woreczki i wagi znaleźli policjanci w mieszkaniu 25-latka. Mężczyzna w przeszłości był karany za podobne przestępstwa. Trafił do aresztu. 10 lat - tyle może spędzić w więzieniu.

LUBAŃ

Złodzieja i pirata drogowego zatrzymała także lubańska drogówka. 23-latek ukradł audi A6 i kiedy w nocy nie zatrzymał się do kontroli, ruszyła za nim policyjna pogoń. Jego przygoda zakończyła się w Kościelniku. Po ostrej, „filmowej" jeździe auto zapaliło się, a złodziej wyskoczył i uciekał per pedes. Został zatrzymany. Odpowie za kradzież, zniszczenie, wykroczenia drogowe oraz jazdę bez uprawnień. Może go to kosztować 10 lat życia w celi.

SZKLARSKA PORĘBA

Aż ze Szczecina przyjechał na krótki urlop 44-latek swoim fordem focusem. Rzecz w tym, że kierował mimo zawieszonych na trzy miesiące uprawnień. Teraz ten okres wydłuży się o kolejny kwartał. Jak szczecinianin wróci do domu? Kolejna wpadka oznacza już karę pozbawienia wolności.

ZGORZELEC

22 pary spodni o wartości około 2 tys. zł ukradł z jednego z miejscowych sklepów 26-latek. Modniś trafił do aresztu. Sąd może go skazać na 5 lat więzienia.

Szlaban przy stacji paliw padł łupem 27-latka z okolic Bydgoszczy, kierowcy tira, który w przygranicznym punkcie zatrzymał się na przepisową przerwę w podróży. Mężczyźnie na trzeźwo taki pomysł z pewnością do głowy by nie przyszedł, ale on trzeźwy akurat nie był (2 promile). Tej nocy zabawił się w miejscowej dyskotece. Za zniszczenie szlabanu o wartości 2 tys. zł grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(sad)

Radny Szklarskiej Poręby na tropie niegospodarności

Zamienić spółki, zmienić zasady

Kamil Kasperowicz, młody radny ze Szklarskiej Poręby, nie ustaje w analizie dokumentów, na których opierają się relacje miasta ze spółką prowadzącą największy biznes narciarski w mieście. Teraz pyta, czy miasto, udostępniając tereny przy dolnej stacji wyciągu na Szrenicę spółce Sudety Lift za pośrednictwem Sudety IT, nie wykazuje się aby niegospodarnością. Apeluje, żeby burmistrz sprawę przemyślał jeszcze raz, ominął pośrednika i uzyskał dla miasta większe środki.

- Tak będzie logiczniej i gospodarniej - ocenia radny. Przedstawiciel spółek uważa, że pomysł jest bzdurny, a podpisane umowy obowiązują.

Radny Kasperowicz rozmaite miejskie dokumenty, także umowy z Sudetami Lift i Sudetami IT, analizuje od wielu tygodni. - Obecny stan rzeczy jest skrajnie niegospodarny dla budżetu miasta - twierdzi. Ma na to dość prosty sposób. Postuluje, aby ominąć pośrednika w kontaktach biznesowych miasta ze spółką Sudety Lift. Spółkę Sudety IT. Tego właśnie pośrednika miałaby zastąpić miejska spółka Sport Szklarska Poręba. Miałyby z tego popłynąć same korzyści. Przede wszystkim przynosząca, jak ustalił radny, straty miejska spółka poprawiłaby swoje wyniki finansowe, a poza tym burmistrz uzyskałby pośrednio kontrolę nad tym, co się dzieje na newralgicznym obszarze miasta.

Ustalony dziś typ współpracy między największym inwestorem narciarskim w Szklarskiej Porębie a miastem ma swoją długa historię. Dzisiejszy model tej współpracy to suma decyzji z przeszłości, sięgających także do poprzednich kadencji samorządu. Gmina Szklarska Poręba wydzierżawiła tereny przy wyciągach jeszcze w 1991 r. Już wówczas, choć ośrodek narciarski prowadziła spółka Sudety Lift, to skorzystała z usług pośrednika należącego do tego samego właściciela - Sudety IT. Jak zauważa radny Kasperowicz, pośrednik udostępnia inwestorowi część działek dzierżawionych od miasta, ale pięć z nich poddzierżawia zupełnie innym podmiotom. Samorządowiec jest bardzo zdziwiony zasadami, na jakie godzi się miasto przy tych poddzierżawach. - Według umowy pośrednik czerpie bardzo duże zyski z poddzierżawy, bo 95 proc. Miasto, jako właściciel tego terenu, dostaje jedynie 5 proc. od pobieranych dzierżaw - wskazuje radny, dodając, że każdy, komu leży na sercu dobro miasta i mieszkańców, musi być tymi proporcjami zaniepokojony.

S. SADOWSKI

Kamil Kasperowicz, radny Szklarskiej Poręby, uważa, że nieuzasadnione jest, aby miasto, współpracując ze spółką Sudety Lift, korzystało z pośrednictwa Sudety IT. Postuluje, aby nieruchomościami na terenie koło wyciągu zarządzała miejska spółka Sport.

Szansa na zmianę sytuacji nastąpiła w 2010 r. Wtedy to wygasła długoletnia umowa dzierżawy terenów, o którym mowa. Przed zawarciem nowej umowy ówczesny burmistrz, Arkadiusz Wichniak, negocjował z dotychczasowym partnerem pewne punkty umowy. Przedmiotem dyskusji był m.in. procent zysków z poddzierżaw, jaki miał trafiać do budżetu miasta. W 2009 r. ustalono, że strony podzielą się tym zyskiem po 50 proc. Jednak w akcie notarialnym „uciekło" jedno zero i zamiast 50 proc. zapisano 5 proc., co ewidentnie było działaniem na szkodę gminy. Kamil Kasperowicz dziwi się, że Rada Miasta 6 lat temu zdecydowała się przedłużyć umowę tej samej spółce bez przetargu na podobnie niekorzystnych dla miasta warunkach.

Ustalony czynsz dzierżawny za działki w bezpośredniej bliskości dolnej stacji wyciągu ustalono pośrednikowi na rażąco niskim poziomie. Słowo „rażąco" radny Kasperowicz podkreśla, bo stawka jest niska nawet w porównaniu do minimalnych stawek dzierżaw funkcjonujących w mieście. Samorząd uznał wtedy, że tak niska dzierżawa jest możliwa, bo to „stawki inwestorskie". Według radnego takie podejście do gospodarza Ski Areny Szrenica i spółki pośredniczącej w dzierżawie nieruchomości jest jednak nieuzasadnione i bardzo dla miasta niekorzystne.

Kamil Kasperowicz pyta, dlaczego inni inwestorzy w mieście nie mają szans na podobnie niskie stawki inwestorskie? Radny zastanawia się, czy samorząd sprzed sześciu lat, rozporządzając tak niekorzystnie mieniem gminy, nie dopuścił się czynu karalnego.

Radny poddał analizie dokumentację opisująca relacje spółek gospodarujących na Ski Arenie Szrenica z miastem i stwierdził, że także egzekwowanie wątpliwych zapisów obowiązujących umów jest lekceważone. Ustalono bowiem, że poddzierżawianie przez Sudety IT terenów miejskich musi odbywać się w określonym trybie. Spółka miała dostarczać do gminy umowę poddzierżawy, która była podstawą wyliczania wspomnianych 5 proc. zysku dla gminy. - Jednak pośrednik ten notorycznie łamie zapisy umowy, poddzierżawiając bez wymaganej zgody burmistrza - ocenia radny. Z jego ustaleń wynika, że spółka bez zgody burmistrza dzierżawi grunt pod trafostacją (23 lata), teren pod obiektem Technobex (11 lat), szkółką narciarską (4 lat). Od części z tych poddzierżaw pieniądze do miasta wcale nie trafiają.

Samorządowiec zauważa, że oddanie terenów przy wyciągu do dyspozycji spółki-pośrednika jest nie tylko niekorzystne finansowo dla miasta, ale też stanowi drogę do ominięcia panujących w Szklarskiej Porębie zasad. Istnieje przecież obowiązek przeprowadzania przetargów na dzierżawę terenów miejskich. Tutaj spółka Sudety IT terenami miejskimi dysponować może na swoich warunkach. Ponadto, jeśli teren miejski ma być oddany w dzierżawę na okres dłuższy niż 3 lata, to wymagana jest zgoda Rady Miasta. W tym układzie taką zgodę może wydać jedynie burmistrz.

Kamil Kasperowicz nie chce rzucać złego światła na spółkę Sudety Lift. - To długoletni, rzetelny partner miasta - ocenia. Wskazuje jednak, że rola spółki Sudety IT budzi wiele wątpliwości. Uważa, że zmiana pośrednika w kontaktach z gospodarzem Ski Areny Szrenica, ze spółki Sudety IT na należącą w stu procentach do miasta spółkę Sport Szklarska Poręba, będzie korzystna dla obydwu podmiotów.

O odniesienie się do sprawy poprosiłem przedstawiciela obydwu spółek. Andrzej Kucharczyk, prezes spółki Sudety IT oraz członek zarządu spółki Sudety Lift, nie chciał jednak na ten temat rozmawiać. - To są jakieś bzdury. Umowę podpisaliśmy jakiś czas temu i ona obowiązuje. Dlaczego ktoś miałby zastępować naszą spółkę? - zirytował się.

Mirosław Graf, burmistrz Szklarskiej Poręby, potwierdził, że taki wniosek radnego wpłynął do urzędu. Sprawa jest badana przez prawników. - To są sytuacje sprzed lat. Wtedy popełniono wiele błędów. Nie wiem jeszcze, czy także przy tej sprawie - powiedział nam.

Sławomir Sadowski

Mieszkańcy Lipy nadal protestują

Mieszkańcy Lipy i okolicznych wiosek koło Bolkowa nie ustają z protestem przeciwko planom budowy odkrywkowej kopalni wapieni. W świetlicy wiejskiej w Lipie burmistrz Jarosław Wroński i potencjalny inwestor Sławomir Mamzer spotkali się z mieszkańcami Lipy.

Spotkanie miało charakter ogólny. Postępowanie administracyjne, dotyczące wydania opini środowiskowej przez burmistrza, zostało zawieszone do maja 2016 roku. Powodem jest konieczność ustalenia stron postępowania w związku ze zgonem współwłaściciela działki przylegającej do potencjalnej inwestycji.

Mieszkańcy Lipy i okolicznych wiosek raz jeszcze stanowczym głosem protestowali przeciwko planowanej inwestycji. Przedstawili listę z 430 podpisami mieszkańców (około 60 proc. społeczności) głosujących przeciw planowanej kopalni. Przypomnieli o tym, iż „burmistrz obiecał nie robić nic wbrew woli mieszkańców".

- Trzymamy za słowo - powiedział jeden z przedstawicieli lokalnej społeczności.

Podczas spotkania mieszkańcy raz jeszcze zaprezentowali swoje uwagi dotyczące potencjalnych niedogodności, jakie spowodować może budowa kopalni w Lipie. Przedstawili dziewięć punktów negujących i tylko jeden pozytywny. Podkreślali uciążliwości związane między innymi z hałasem, ruchem komunikacyjnym, eksploatacją dróg. Ojciec małego alergika wyraził niepokój o wpływ zapylenia na zdrowie dzieci. Kolejny mieszkaniec zapytał o stanowisko konserwatora zabytków w tej sprawie.

Na pytania mieszkańców odpowiadał potencjalny inwestor i radca prawny gminy. Sam burmistrz wstrzymuje się od wiążącego głosu do czasu wznowienia postępowania administracyjnego. Przyznał, że nadal czeka na opinię konserwatora zabytków (na terenie Lipy znajduje się średniowieczny zamek). Zobowiązał się również do wyceny rzeczoznawcy, jaki wpływ potencjalna inwestycja będzie miała na wartość gruntów i nieruchomości w pobliżu kopalni.

Spotkanie miało charakter momentami burzliwy. Na finał spotkania mocno wybrzmiały słowa przedstawicielki sołectwa: „Po prostu nie chcemy tej kopalni".

MPP

KSWiK uwzględnił wyrok NSA przy ustalaniu cen wody i odprowadzania ścieków dla Mysłakowic

Ulga niewielka

- Szanujemy wyroki, więc uwzględniliśmy wyrok NSA, dotyczący uwzględnienia amortyzacji od unijnych inwestycji, w taryfach - mówi Jerzy Grygorcewicz, prezes Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. Wczoraj odbyło się zgromadzenie wspólników, gdzie podjęto decyzję w sprawie taryf dla Mysłakowic. I rzeczywiście, nie ujęto w nich kosztów amortyzacji majątku finansowanego ze środków unijnych. Przełożyło się to na obniżkę ceny o 6 zł na metrze sześciennym wody i ścieków. Tej zmiany jednak mieszkańcy nie odczują. - Z tytułu amortyzacji zapłacimy mniej, ale za to rosną raty kapitałowe od spłaty pożyczek dla NFOŚiGW. W sumie i tak gmina Mysłakowice dopłaca do wody i ścieków 3 mln zł rocznie - mówi Michał Orman, wójt Mysłakowic. Korzyść mieszkańców w tej sytuacji polega więc na tym, że gdyby nie decyzja NSA, to taryfy obowiązujące w gminie, już i tak bardzo wysokie, poszłyby w górę jeszcze bardziej.

Wkrótce KSWiK będzie ustalała taryfy dla Kowar i Szklarskiej Poręby. Nie jest jednak pewne, że spółka uwzględni wyrok NSA także i w tych przypadkach.

- W Ministerstwie Infrastruktury jest przygotowywane nowe rozporządzenie w sprawie tworzenia taryf. Z tego, co wiem, tam możliwość wliczania kosztów amortyzacji od inwestycji unijnych w cenie za wodę i ścieki będzie ujęta - wyjaśnił prezes Grygorcewicz. Dodał, że w podobnych do KSWiK spółkach w Polsce wyrok NSA nie jest brany pod uwagę przy ustalaniu taryf.

(sad)

Okiem Kubka

ŚMIERĆ...

Można sobie wyobrazić, że życie zmierza ku unicestwieniu. Adaś: „Wolałbym nie istnieć. Niekiedy zdarza mi się modlić: Boże, obróć mnie w nicość po śmierci." Śmierć nie odziera z sensu ludzkiego życia. Życie i wpisany w jego naturze kres nie jest absurdalnym wybrykiem EWOLUCJI...

Łatwiej tak myśleć, gdy odchodzi człowiek dojrzały, niejako życiowo spełniony. A ledwie poczęte, parę dni po urodzeniu, w wieku rozkwitania, w pełni sił - zgasłe życie? Cóż, można tylko westchnąć: Los, takimi doświadczeniami, wysoko stawia ludziom POPRZECZKĘ...

Zadziwiające. Tylu różnych rzeczy uczy się młodych, a jakoś nikt nie przygotowuje ich do UMIERANIA...

Dawniej sztuka próbowała OSWAJAĆ człowieka ze śmiercią. Ten język jednak już do nas nie przemawia. Dziś istnieje raczej tendencja odsuwania myśli o śmierci - jakby nie istniała. A jeśli już ma przyjść: niech spada znienacka...

Religia natomiast usiłuje PRZEZWYCIĘŻYĆ śmierć pocieszającą wiarą. Za progiem śmierci czeka udział w życiu Boga. Paweł Apostoł, w I Liście do Koryntian (15,21 i 53): „Ludzie prawu śmierci podlegają z powodu swej grzesznej natury. Obietnica zaś przyszłej nieśmiertelności - ziści się dopiero u kresu dziejów - dana jest w Jezusie Chrystusie..."

Warte zauważenia: Chrześcijanie - kiedy koniec bliski - nie czerpią z tej wiary radości. Narzuca się też pytanie: Skąd, czemu ten lęk przed GROZĄ śmierci? - Bo to przecież religia przedstawia śmierć jako straszną. Jako zasłużoną karę. Cóż, jak kara - to musi boleć...

Zdarzają się wyjątki. Święty Alojzy Gonzaga zmarł w 23. roku życia (+1591). W liście do matki napisał: „Pragnę, abyś (...) uważała moją śmierć za radosne wydarzenie, byś towarzyszyła mi matczynym błogosławieństwem wtedy - gdy będę PRZEMIERZAŁ ową drogę, aż dojdę do brzegu, gdzie się mieszczą wszystkie moje nadzieje." Chylę czoła...

Opowieści o życiu po życiu - moim zdaniem - to są przeżycia po tej jeszcze stronie. Projekcje umysłu przed ostatecznym przekroczeniem granicy. Bowiem STAMTĄD nie wraca nikt...

Albert Einstein: MOJE CREDO. „Najpiękniejszym i najgłębszym przeżyciem, jakie może być dane człowiekowi - jest poczucie tajemnicy... Wrażenie, że za wszystkim, czego doświadczamy, ukrywa się coś, czego nasz umysł nie może ogarnąć - i czego piękno i majestat dosięga nas jedynie pośrednio jako słabe odbicie." Namacalnie dotknąć się nie da...

Śmierć jest absolutną tajemnicą - otwarciem bramy, za którą INNA Rzeczywistość. Niczego sensownego o tym powiedzieć nie możemy. Gęstniejące CIEMNOŚCI = zanurzenie w NICOŚCI: to są ostatnie - możliwe do uświadomienia - uchwytne przeżycia po tej stronie...

Śmierć, Czytelniku, zrywa zasłonę. Ujrzysz TAJEMNICĘ twarzą w twarz... - Otwierasz się na nią...?

KUBEK

Solidnym, płacącym swoje rachunki klientom z Kostrzycy Tauron odłączył prąd. Przez pomyłkę

Porażeni wyłączeniem

Pan Stanisław i pani Władysława, para emerytów z Kostrzycy, siedzieli w ubiegły piątek rano, jak zwykle, przed telewizorem, popijając kawkę. Nagle ekran zgasł. Po chwili okazało się, że w całym domu nie ma prądu. Starszy mężczyzna poszedł do sąsiada, żeby zorientować się, czy ten ma podobny problem.

S. SADOWSKI

Pani Władysława i pan Stanisław mieli przez pomyłkę pracowników Taurona bardzo nerwowy dzień. Nikt ich po niesłusznym odłączeniu prądu nawet nie przeprosił. Na zdjęciu prezentują regularnie opłacane rachunki.

Tak zdarzało się w przeszłości nieraz. Tym razem jednak wszyscy w sąsiedztwie mieli prąd. Gospodarz zadzwonił na infolinię Tauronu, ale tutaj nikt o jakiejkolwiek awarii w Kostrzycy nie słyszał. W tej sytuacji pozostała już tylko jedna możliwość. Musiało dojść do awarii sieci w domu. Weekend się zbliżał, ale po południu udało się sprowadzić elektryka. - Chodził szukał, sprawdzał i na koniec powiedział, że wszystko wydaje się w porządku. Nie ma żadnej usterki - relacjonuje pan Stanisław. Na koniec poszli jeszcze na drugą stronę domu. Elektryk od razu się zorientował, o co chodzi. - Panu po prostu odcięli prąd - powiedział i wskazał na sterczące przewody na słupie. Poradził, żeby szybko pojechać do energetyki, to może się jeszcze uda odkręcić sytuację. Niestety, gdy dotarli, było już po szesnastej, a biuro obsługi klienta było czynne do tej właśnie godziny. Teraz mieszkaniec Kostrzycy rozpoczął batalię telefoniczną o przywrócenie dostępu do energii elektrycznej. Usłyszał jednak, że nie ma mowy o podłączeniu do momentu, w którym klient nie wyjaśni, dlaczego nie płaci rachunków i ureguluje je w końcu. Wyjaśnienia, że wszystko jest zawsze na czas opłacane, na nic się zdały. Pracownica Taurona wyjaśniała zdenerwowanym klientom, że wszystko będzie można wyjaśnić, ale dopiero w poniedziałek. Oznaczałoby to cały weekend bez prądu. Późnym wieczorem pan Stanisław zadzwonił i zgłosił, że na słupie, gdzie dokonano odcięcia jego gospodarstwa od energii, iskrzy się co pewien czas. - Przyjechali, a ja uprosiłem, żeby mnie jednak podłączyli - opowiada. Jego prośby zostały wysłuchane. Pan Stanisław i pani Władysława domyślają się, że ekipa, która przyjechała do awarii, wiedziała już, że prąd został gospodarstwu odcięty bezpodstawnie. W sumie bez prądu pozostawali kilkanaście godzin. Kosztowało ich to mnóstwo nerwów oraz blisko 200 zł. 100 zł zapłacili elektrykowi, przejazd do Jeleniej Góry i skutki rozmrożenia lodówki także miały swoją cenę. Załatwiać i odkręcać tę dziwną sprawę było mieszkańcom Kostrzycy tym trudniej, że oboje byli mocno przeziębieni, osłabieni. Pan Stanisław zastanawia się, czy gdyby nie zabiegi jego i jego bliskich, ktoś w ogóle by się w spółce energetycznej zorientował, że coś jest nie tak.

- Bardzo dbamy o to, żeby zawsze opłacić wszystkie rachunki. To dla nas najważniejsze, żeby mieć spokój. Nigdy nie miałam żadnych długów - mówi pani Władysława.

Co się więc stało? Jak się potem dowiedzieli niesłusznie odłączeni, doszło do zwykłej pomyłki. Po prostu zamiast adresu dłużnika mieszkającego kilka domów dalej, wpisano w stosowne zlecenie właśnie ich numer domu - ul. Karpacka 95. Pani Władysława dziwi się, że przed odłączeniem pracownicy energetyki nie poinformowali lokatorów, co zamierzają zrobić. - Gdyby tak robili, wyjaśnili, że nam odcinają energię, bo nie płacimy, to mielibyśmy okazję pokazać rachunki i może nie byłoby tego wszystkiego - wskazuje kobieta. Pech przy tym polega też na tym, że słup, gdzie energetycy dokonali odcięcia, jest z tej strony budynku, na którą nie wychodzą okna pomieszczeń, gdzie zwykle emeryci przesiadują.

Poruszeni ta sytuacją emeryci nie dawali za wygraną. Wydzwaniali do Taurona. Odsyłano ich jednak nawet do biura w Toruniu. Chcieli usłyszeć jakieś wyjaśnienie, poinformować o swoim zdenerwowaniu i kosztach, jakie musieli nie ze swojej winy ponieść ze swoich niewielkich emerytur. - Nikt z nami nie chciał rozmawiać, a już o przeprosinach mowy nawet nie ma. Teraz będziemy pisać skargę - wzburza się pan Stanisław.

Łukasz Zimnoch, rzecznik prasowy Tauron Dystrybucja przyznaje, że doszło do pomyłki. - Podane zostały niewłaściwe dane dłużnika. Ale dostawa energii została przywrócona najszybciej jak to było możliwe. Za to zamieszanie bardzo przepraszamy - mówi. Według zebranych przez rzecznika informacji rodzina z Kostrzycy nie miała prądu przez kilka godzin. Co z kosztami, jakie ze względu na pomyłkę Taurona ponieśli klienci?

- Nie ma podstaw do wypłacenia jakiegokolwiek odszkodowania. Także dlatego, że dzisiejsi odbiorcy energii w tym budynku nie mają podpisanej umowy z z nasza firmą. Muszą to jak najszybciej uregulować - tłumaczy Łukasz Zimnoch. Rzecz w tym, że umowa została podpisana jeszcze przez zmarłego męża pani Władysławy, a potem nie została zaktualizowana. Jak dodaje rzecznik Taurona, fakt, że mieszkańcy posesji wzorowo opłacają swoje rachunki, niczego tu nie zmienia.

Sławomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA

EURO 90 TRAVEL
GRABOWSKIEGO 2/2
TEL. 75 7675090 LUB 7675080
www.wakacjedlaseniorow.pl
euro90@euro90-travel.pl

LATO 2016 W SPRZEDAŻY
Polecamy oferty:
ITAKA, RAINBOW, GRECOS, WEZYR, EXIM i wielu innych
ALASKA I KANADA 15.05-1.06; USA –KANADA 2-18.09,
AMERYKA ŚRODKOWA 8 PAŃSTW... 11.11- 8.12
BARCELONA I KATALONIA 18-22.05;
MADRYT I OKOLICE 16-21.04; PORTUGALIA 21-28.05.2016
MAJORKA, COSTA BRAVA, COSTA DEL SOL- wczasy 7, 10 i 14 dni
KRAJE NADBAŁTYCKIE 4-11.06.2016
Bilety autokarowe i lotnicze.
Ubezpieczenia turystyczne i majątkowe.
U Nas zapłacisz kartą

EXPRESS

LOKALE

DO wynajęcia kawalerka na Zabobrzu obok „Jubilata" od 10 kwietnia, 75/64-95-331.
J562-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88.
J208-G

TOWARZYSKIE

VANESSA nowy numer, 796-691-135.
LENA, 782-115-982.
22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127.
J561-G

Wiosenny powiew świeżości w Twoim domu

Wiosna to dobry czas na zmiany. Także w naszych mieszkaniach. Planujesz remont domu? Zainspiruj się radami eksperta z Leroy Merlin i odśwież swoje cztery kąty - wewnątrz i na zewnątrz.

Ślady rąk, obdrapania, zacieki - nie ma co ukrywać, że to od wyglądu ścian zależy, jak prezentuje się całe wnętrze. Samo czyszczenie czasami jednak nie wystarczy i potrzebny jest remont, zwłaszcza gdy z pomieszczeń korzysta wiele osób, jak np. w pensjonatach i pokojach gościnnych. Nowoczesnym i praktycznym rozwiązaniem, które pozwoli na ukrycie mankamentów, są płytki gipsowe i betonowe montowane bezpośrednio na ścianach. - *Nadają się one do każdego budynku - domów jednorodzinnych, mieszkań czy pensjonatów. Ich montaż nie wymaga wiele wysiłku. Mocuje się je na klej, po ewentualnym zagruntowaniu ściany, nie trzeba jej jednak wcześniej wygładzać. Płytki nie wymagają też późniejszej konserwacji. Wystarczy raz na kilka lat je zagruntować, by nie osiadał na nich kurz* - tłumaczy Wioletta Ambrosiewicz, Kierownik Działu Budowlanego i Narzędzi Leroy Merlin w Jeleniej Górze, która w branży budowlanej pracuje od 20 lat. Gładkie, wypukłe, imitujące naturalne kamienie - do wyboru jest wiele wzorów i rodzajów płytek. - *Można je dowolnie komponować, nawet w formie obrazu czy oblamówki. Szczególnie modne są teraz białe płytki cegiełki z gotową fugą* - podpowiada Wioletta.

Wioletta Ambrosiewicz, Kierownik Działów Budowlanego i Narzędzi w Leroy Merlin Jelenia Góra.

Niewielka praca, wielki efekt

Z kolei wnętrza, gdzie są już ułożone płytki na ścianach lub podłodze, odmieni jeden prosty trik. Aby glazura wyglądała jak nowa, wystarczy odświeżyć fugi. Można wykorzystać do tego rozpuszczalnik lub specjalne preparaty do czyszczenia i renowacji spoin. Takie porządki nie zajmą dużo czasu, a ich efekt z pewnością zauważą domownicy i goście.

Malowanie pójdzie gładko

Jeśli jednak nie płytki, to może nowy kolor ścian? Malowanie to jeden z najprostszych sposobów na dodanie wnętrzu świeżości. Wcześniej trzeba jednak pamiętać o odpowiednim przygotowaniu ścian. I nie chodzi tu tylko o ich zagruntowanie specjalnym preparatem. Jeśli tynk zaczął w niektórych miejscach kruszeć, najlepszym rozwiązaniem będzie skucie luźnej powłoki wokół pęknięć lub uszkodzeń. Następnie należy dobrze oczyścić ścianę i pokryć miejsce ubytku masą szpachlową. Po wyschnięciu ścianę trzeba jeszcze wygładzić, np. szlifując ją papierem ściernym. - *W przypadku licznych nierówności konieczne będzie położenia gładzi na całej ścianie i jej wyrównanie. Pomocna przy tym będzie szlifierka, którą sprawnie wygładzimy nawet duże powierzchnie. Na tak przygotowanej ścianie farba będzie lepiej wyglądać i dłużej się trzymać* - podpowiada specjalistka z Leroy Merlin.

Nie tylko wnętrze

Dłuższe dni i słoneczna pogoda zamiast deszczu i mrozu, sprzyjają także pracom na zewnątrz. Jeśli zastanawiasz się nad położeniem nowej elewacji, to wiosna jest do tego najlepszą porą. - *Popularnym rozwiązaniem są płytki elewacyjne o różnych wymiarach i wzorach. Można nimi wykończyć cały budynek. Taka elewacja z nowoczesnymi wzorami nadaje charakter* - podkreśla Wioletta. Jak dodaje, to inwestycja na lata. - *Takie elementy trzymają się około 15-20 lat. Są też odporne na warunki atmosferyczne* - wyjaśnia.

Wygląd podwórka czy przydomowego ogródka odmieni zaś kostka brukowa. - *Mamy bardzo szeroką ofertę kostek o różnych kształtach, wymiarach i kolorach. Sprawdzą się one zarówno na wąskich ścieżkach, jak i dużych podjazdach. Ponadto można je układać w dowolne wzory, np. geometryczne kształty czy motywy roślinne. Ograniczeniem jest tylko wyobraźnia klienta* - mówi Wioletta.

Remont nie taki straszny

Płyty, gładzie, kleje, zaprawy, narzędzia... Aby przeprowadzić remont szybko i sprawnie, trzeba wyposażyć się w niezbędne materiały i akcesoria. Jak przy tym nie stracić długich godzin na ich poszukiwanie i kupowanie? Niezależnie od tego, czy majsterkujesz w wolnym czasie, czy jesteś profesjonalnym budowlańcem, wszystko, co potrzebne do remontu i wykończenia domu oraz mieszkania, znajdziesz w nowym sklepie Leroy Merlin w Jeleniej Górze. Jeśli remonty nie są Twoją mocną stroną, w Leroy Merlin możesz skorzystać także z porad ekspertów, którzy podpowiedzą Ci, jakie materiały i narzędzia wybrać. - *Naszym klientom oferujemy również transport zakupów i pomoc w znalezieniu rzetelnych oraz sprawdzonych wykonawców. Dzięki temu w czasie jednej wizyty w naszym sklepie klienci mogą zaplanować remont od A do Z, bez stresu i pod okiem doświadczonych doradców* - podkreśla Wioletta.

LEROY MERLIN
dla domu, z pomysłem

Zapraszamy do nowego Leroy Merlin w Jeleniej Górze przy ulicy Legnickiej 3.

Znajdujący się w sąsiedztwie Galerii Sudeckiej sklep zostanie otwarty w kwietniu tego roku.

Kolos z Karkonoszy

Mariusza Rutkowskiego, który dopiero co odebrał wraz z partnerami prestiżowego KOLOSA za wytyczenie drogi na dziewiczym, 6-tysięcznym szczycie w Seczuanie, udaje się spotkać wreszcie u siebie, w Szklarskiej Porębie. Między dyżurami w GOPR i krótkim wyjazdem z klientami w Tatry.

Mariusz Rutkowski na werandzie trzyma czekany i narty gotowe na kolejną wyprawę.

Statuetki Kolosów w wypełnionej po brzegi Hali Gdynia Arena wręczono już po raz 18. w czasie Ogólnopolskich Spotkań Podróżników, Żeglarzy i Alpinistów. Kapituła przyznaje nagrody tradycyjnie w pięciu kategoriach: alpinizm, eksploracja jaskiń, podróże, żeglarstwo i wyczyn roku. W kategorii alpinizm tegorocznego Kolosa odebrali Marcin Rutkowski, Wojciech Ryczer i Rafał Zając. - Ich przejście to kwintesencja klasycznego alpinizmu eksploracyjnego. Duża ściana, dziewiczy, 6-tysięczny szczyt i piękna, wymagająca linia przebyta w trakcie 4-dniowej wspinaczki na prawie 1500-metrowej ścianie. - uzasadniała swój werdykt kapituła Nagrody KOLOSA.

- Informacja o wyprawie pojawiła się dopiero po naszym powrocie. Nie było relacji z przygotowań, z drogi czy samej akcji - wszystkiego tego, czego wymagają i oczekują sponsorzy większości dzisiejszych „projektów". Działamy w małych zespołach, nie budząc większego zainteresowania poza środowiskiem - wyjaśnia Mariusz.

To jeden z niewielu dni, gdy może nacieszyć się własnym, nowym mieszkaniem. - Tak naprawdę to kupiliśmy widok z oknem. Za oknem widać Górę. Taka była idea kupowania tego mieszkania. Zajęło nam to dwa lata, a naprawdę Szklarską Porębę znam nieźle.

Od kilku lat w górach spędza do ośmiu miesięcy w roku. Prowadząc klientów w Tatrach, Alpach, Kaukazie, realizując pomiędzy tymi wyprawami własne plany wspinaczkowe. Ale zanim góry stały się jego sposobem na życie, były skałki i Karkonosze.

- Śnieżne Kotły zimą. Tam to się chyba wszystko zaczęło. Zaczynaliśmy sami, ekipa ze Szklarskiej Poręby i Piechowic. Tomek Krawietz - mój pierwszy partner od liny. Pierwsze haki robione z klamki. Nie było już wsparcia starszych kolegów. Czołówka SKW (Sudecki Klub Wysokogórski) wyjechała właśnie do Stanów i wyglądało na to, że raczej nie wrócą. Wyważaliśmy więc na nowo, dla innych już wcześniej otwarte, drzwi. Sprzęt był bardzo drogi. Pierwsze czekany, kupowane już w czasie studiów, kosztowały więcej niż nauczycielska pensja mojej mamy. Oczywiście nic jej nie mówiłem - wspomina Mariusz.

Ale dzięki temu we wspinaczkowym dorastaniu Mariusza i najbliższych partnerów wszystko szło po kolei. Skałki, Kotły, Tatry. Potem już Alpy, Kaukaz, Himalaje. Rosły umiejętności, przybywało doświadczenia.

Najpierw wymyślili Nieformalny Klub Górski. Weryfikacją był wykaz przejść w Śnieżnych Kotłach. Więcej w tym było zabawy niż formalności. Gdy zaczęły się poważniejsze wyjazdy i dokonania, trzeba się było gdzieś zapisać. Mariusz był więc członkiem KW Poznań bo tam przynależał jego długoletni partner Błażej. Potem wstąpił także do KW Wrocław, gdzie ma wielu przyjaciół. - Do dzisiaj umawiam się z chłopakami osobiście. Nie robię tego przez internet. Partner to kolega, przyjaciel, którego cenię, znam i mogę mu zaufać - tłumaczy.

- W przerwach pomiędzy wyjazdami w „poważne góry", przez kilkanaście lat, od końca lat 90. społecznie czyściliśmy i ubezpieczaliśmy skałki w rejonie Szklarskiej Poręby i Piechowic. Tych łatwo dostępnych i ubezpieczonych dróg nie ma jednak jak dotąd w ofercie turystycznej obu tych miast. A Jelenia Góra zapłaciła spore pieniądze za ubezpieczenie dróg w Borowym Jarze i włączyła je do swojej oferty. Za to na ściankę wspinaczkową jeździmy do Czech, tuż za granicę. Mamy bliżej niż do Wrocławia. U nas w Kotlinie wciąż brak sztucznej ściany wspinaczkowej z prawdziwego zdarzenia - opowiada wspinacz.

- Mariusz najchętniej wspina się w małych, dwu-trzyosobowych zespołach. Bez zbytnich obciążeń, długotrwałych karawan, ton sprzętu, medialnego szumu. W branży ten sposób nazywa się stylem alpejskim i przez wielu jest ceniony najbardziej. Wtedy człowiek zdany jest naprawdę tylko na siebie i partnera. Chodzi o to, by jak najszybciej pokonać ścianę, najlepiej nową drogą, i bezpiecznie powrócić.

Oprócz wykazu najlepszych przejść Mariusz jest dumny z tego, że ukończył I Otwarty Kurs Przewodnictwa Wysokogórskiego. Kurs trwał pięć lat i w Polsce ukończyło go dotychczas 30 wspinaczy. Mariusz Rutkowski i Andrzej Sokołowski - obaj z Karkonoszy - są jedynymi w tej grupie instruktorami spoza Tatr.

O sobie mówi: Rocznik 1974, jestem alpinistą, taternikiem, wspinaczem i patriotą karkonoskim, wielkim fanem ski-touringu oraz jazdy free-ride. Mieszkam w Karkonoszach, w Szklarskiej Porębie, nadmiar wolnego czasu spędzam jako ratownik w Karkonoskiej Grupie GOPR. Wspinam się od ponad 15 lat, głównie w Karkonoszach i w Alpach, ale także w Tatrach, Szkocji, Gruzji, Kirgizji, Chinach, i w Nepalu. Kilka miesięcy w roku spędzam w Alpach, głównie w rejonie Chamonix, pracując jako przewodnik wysokogórski. Na szczyt Mont Blanc wyszedłem już ponad dwadzieścia razy, wielokrotnie prowadziłem ludzi na nartach z Chamonix do Zermatt (Haute Route), na Kaukazie wychodziłem z klientami na Kazbek (5033 m) oraz Elbrus 5642 m), w Nepalu na 6-tysięczny Island Peak (6189 m, Imja Tse, Nepal).

Wielokrotnie pokonywałem północne alpejskie ściany, m.in. Piz Badile, Petit Dru, Les Droites, przeszedłem legendarne Grandes Jorasses oraz Eiger. Wspólnie z partnerami stanąłem na wierzchołkach Dżigita (5170 m, Tien Shan, Kirgizja), Uszby (4710 m, Kaukaz, Gruzja). W 2015 r. zdobyliśmy dziewiczy San Lian East (6250 m, masyw Minya Konka, Chiny), które to przejście zostało dostrzeżone przez jury prestiżowego Złotego Czekana oraz Kapitułę Nagrody KOLOSÓW.

Tekst i zdjęcia: Jacek Jaśko

W mieszkaniu na razie głównie sprzęt i książki. Za to za olbrzymim oknem ona - GÓRA, nierzadko skrywająca się w płaszczu chmur.

Ja nie ustępuję!

Rozmowa z Modestą Świdnicką z Lutogniewic, najlepszą sołtyską na Dolnym Śląsku

- Cóż za piękne i nietypowe imię pani nosi!

- Rodzice moi przyjechali z Puław, w 1945 r. Tato najpierw szedł z frontem jako żołnierz, a potem został osadnikiem wojskowym. Ściągnął tu całą rodzinę: mamę i trójkę dzieci, z których ja byłam najmłodsza. W 1945 roku miałam 3 latka. Zapytałam ich kiedyś, skąd oni wytrzasnęli mi to imię. A oni na to, że w ich rodzinnych stronach, po sąsiedzku, mieszkała pewna Modesta, którą wszyscy nazywali Modzia. Bardzo energiczna pani. I tak im się to spodobało, że swoją córeczkę nazwali tak samo.

- To energię dostała pani chyba razem z imieniem?

- Bogu dzięki, jeszcze mnie ta energia nie opuszcza. I całe szczęście, bo ludzie dzisiaj są bardzo trudni. Ciężko wszystkim dogodzić. Podczas ceremonii we Wrocławiu, w Urzędzie Wojewódzkim, gdzie wręczano nam nagrody, zapytano mnie nawet, jak ja wytrzymałam tyle lat sołtysowania.

- 28 lat bez żadnej przerwy, prawda?

- Prawda. Ano wytrzymałam, bo ja jestem bardzo ruchliwa. Lubię, jak coś się dzieje. Kiedyś wioski były bardzo zaniedbane, bo nikt o nie nie dbał. A teraz? Wioski są śliczne! Ludzie z miast uciekają i na wsiach kupują ziemię albo stare domy remontują. Dzisiejsza wioska to już nie jest to samo, co parędziesiąt lat temu.

- A co to znaczy?

- Kochana, jak ja nastałam w Lutogniewicach, to tu nic nie było. Zaczynałam od niczego! Były we wsi może ze dwa telefony, to od tego zaczęłam. Co ja się najeździłam do Telekomunikacji... Siedziałam prezesowi na głowie, żeby pociągnąć linie, bo przecież ludzie muszą mieć kontakt ze światem! To historia jest cała. Jeździłam, naciskałam, wreszcie puścili te kable po słupach. To ludzie zaczęli je kraść. To ja znowu do prezesa, z podaniami, żeby puścić te kable ziemią. Ciężko było, bo musieli się przekopywać przez drogę 352 (Zgorzelec-Bogatynia). No i tak gnębiłam tego prezesa, aż zrobili. Bo ja strasznie nieustępliwa jestem.

- Naprawdę?

- W gminie mnie z tego powodu już wszyscy znają (śmiech). Jestem nieustępliwa i dlatego mam wyniki. Jak patrzę teraz, z perspektywy czasu, to widzę, że wszystko, co teraz mamy ,trzeba było wychodzić, wystarać się. A nie było naprawdę nic.

- To za co się pani wzięła, jak już telefony ludzie popodłączali?

- Potem były wodociągi. Na szczęście mieliśmy radnego z naszej wsi, który się zaangażował. Nie było wodociągu w ogóle, tylko ludzie korzystali z przydomowych studni. Jak było sucho, to i wody brakowało. To już ponad 10 lat, jak woda popłynęła z kranów. Oj, było ciężko... Kierownik chce kopać, a tu ktoś nie chce przepuścić przez swoją działkę. I co? Trzeba było rozmawiać, przekonywać, tłumaczyć. Na szczęście ja rozmawiać z ludźmi potrafię. Skutecznie.

- Po wodociągach zaś...

- ... światło! We wsi było raptem 16 starych lamp, które wisiały na słupach energetycznych. Ciemno było, strach w nocy iść. To się uczepiłam gminy, żeby nam zrobili to światło. I znowu się nachodziłam, nadreptałam do urzędu. Ale jak trzeba, to trzeba. Teraz wioska jest oświetlona przepięknie. Każdy ma lampę przy swojej posesji, i nie tylko. Wszędzie można bezpiecznie dojść. I to był rok 2006. A w 2010 roku zaczęłam znowu chodzić, tym razem za drogami.

- Skutecznie?

- Jeszcze jak. Z funduszy unijnych zrobili rolnikom drogę polną, dojazdową. Wie pani, kiedyś droga była robiona pod konia, pod furmankę. A teraz jest piękna asfaltówka, z dużym przepustem, po którym przejedzie ciężki sprzęt. Teraz już nie będzie takich możliwości, bo fundusze na drogi rolne są już niedostępne. Pani taka przyjechała z województwa na odbiór, rękę mi podała, i mówi: „Pani to jest dzielna, ostatnie pieniądze pani wyszarpała."

- Jak pani to robi, że się pani udaje?

- Jak ja idę do gminy i mnie stawiają jakiś opór - wie pani, te jakieś naczelniki i dyrektory - to ja nie ustępuję. Oni swoje argumenty, a ja swoje! Nawet nasz burmistrz, Andrzej Grzmielewicz, powiedział, że ja to bym przekonała do swoich racji każdego. I że „nie można się tej pani oprzeć" (śmiech). U mnie po prostu nie ma żadnej fuszery. Przychodzą robotnicy, a ja zawsze trzymam rękę na pulsie. Może się i nie każdemu inwestorowi to podoba, ale u mnie jest zawsze dopilnowane.

- Co na to inni sołtysi z gminy Bogatynia?

- Idzie teraz wymiana pokoleniowa, są młodzi gospodarze na wioskach. Przychodzą, podpytują. I bardzo dobrze, bo ja już niejedną ścieżkę przetarłam. Każdemu, kto zapyta, podpowiem.

- Chciałam zapytać, czym pani sobie zasłużyła na tytuł Sołtysa Roku 2015, ale chyba już nie muszę.

- 28 lat wytężonej, i często niewdzięcznej pracy.

K. MATLA

- Podkreśla pani ten aspekt po raz kolejny. Co jest z ludźmi nie tak, że sołtys nie ma lekko?

- Ludzie mają teraz różne mniemania. Ci z mojego pokolenia, co się wychowywali w innych czasach, to oni się jeszcze w coś angażują. Coś robią, coś chcą. A ta młodzież rozwydrzona dzisiaj... nie chce im się do niczego przykładać!

- Miała pani taki moment, podczas tych 28 lat, że pomyślała sobie:"A, do licha z tym wszystkim, nie warto!"

- Były takie załamania. Skłamałabym, gdybym powiedziała inaczej. Choćbym nie wiem jak chciała dobrze, to zdarzał się ktoś gotowy podłożyć przysłowiową świnię. Mam tu na szczęście takich przyjaznych sąsiadów, którzy mnie zawsze podtrzymywali na duchu. I Rada Sołecka bardzo wspiera w chwilach zwątpienia. A po takim zwątpieniu przychodzi myśl, że trzeba przecież iść do przodu i że dam radę, bez względu na wszystko. I dawałam radę. Tych przykrych chwil, trudności, jest zdecydowanie mniej niż tych dobrych. Wielokrotnie przecież startowałam w wyborach sołeckich i z reguły wybierano mnie jednogłośnie. Dwa razy tylko zdarzyło się, że miałam jakiegoś kontrkandydata, ale za każdym razem moi rywale byli po prostu miażdżeni ilością oddanych na mnie głosów.

- Jak duże są Lutogniewice?

- 200 mieszkańców, około 50 domów. Mała wioska. Daleko wszędzie, żadnego kina ani innych rozrywek. Dlatego tacy jesteśmy dumni z naszej świetlicy. Drugi rok po remoncie domek, mamy tam wszystko. Można się spotykać, organizować różne święta, przepiękne zaplecze w pełni wyposażone, do dyspozycji stanowiska komputerowe i pergola piękna na zewnątrz. To jest moja najlepsza wizytówka. Świetlica otwarta jest codziennie od godz.16-tej do 20-tej. Mamy świetną świetlicową, która ciągle coś organizuje, i realizujemy też dożywianie dzieci. Jestem z tego bardzo dumna, bo to miejsce naprawdę żyje. Oczywiście, koszta poniósł Urząd Miasta i Gminy Bogatynia, ale my się tym wszystkim opiekujemy i odpowiadamy za to.

- Czy tytuł Sołtysa Roku 2015 ucieszył panią?

- Pan wojewoda podczas uroczystości wręczania nagród powiedział, że władze samorządowe powinny być zadowolone z tego, że z tak małej miejscowości wyrósł tak energiczny sołtys. Aż mi było wstyd z tej radości! Ale prawda jest też taka, że kiedyś nie było dostępu do tych wszystkich programów, do funduszy unijnych. Ciężko było wytrząść jakieś pieniądze. Przecież ja pamiętam wszystkich burmistrzów, jacy rządzili naszą gminą, od czasu ostatniego naczelnika. Inne czasy to były.

- Czego pani jeszcze nie zrobiła, a chciałaby dla swojej wioski?

- Chciałabym, żeby wreszcie wyremontowali nam drogę powiatową, co idzie przez wieś. Inne już porobione elegancko, a ta jedna nie, bo powiat biedny. Może doczekam. No i gospodarkę ściekową bym chciała uporządkować.

- We wsi nie ma kanalizacji?

- Każdy ma swoje szambo, ale to nie jest to, czego by się chciało. Kanalizacja to w tej chwili marzenie, nie wiem, czy się spełni. Różne warianty już tu były pod uwagę brane, ale teren nie sprzyja. Górzysto, domy rozrzucone. Koszty byłyby ogromne.

- A jak to się stało, że w ogóle wystartowała pani w konkursie?

- Na zebraniu sołtysów, w gminie, powiedzieli, że trzeba wytypować 2 osoby od nas na konkurs wojewódzki. To inni sołtysi zgłosili mnie i sołtyskę z Posady. Bardzo się przydała dokumentacja zdjęciowa, ktorąśmy zbierali tu przy różnych okazjach, i wycinki z gazet. Tak, że każde słowo było udokumentowane. Moja mądra wnuczka opracowała mi to ładnie na komputerze i mailem to wszystko wysłaliśmy.

- Potem była gala i wręczenie nagród.

- Jechaliśmy i nic kompletnie nie wiedziałam. Nie powiem, pan burmistrz dał samochód, byli z nami nasi miejscowi „paparazzi" - ale nikt słowem nie pisnął, że będzie jakaś nagroda. Tylko mnie uderzyło, że zaraz jak weszliśmy, to pani jedna podleciała i kazała nam zająć miejsca z samego przodu. To pomyślałam, że coś się będzie działo; głupia przecież nie jestem. Albo ja, albo koleżanka z Posady. Później, jak zaczęli wyczytywać do statuetek, to byłam w takim szoku... Nogi jak z waty. Ale bardzo elegancko to wszystko było, z dużą godnością.

- Jaka jest na co dzień Modesta Świdnicka?

- Jestem otwarta do ludzi, bardzo. Co mam na sercu, to i na języku. Mówię, czy się komuś podoba, czy nie; trudno! Całe życie pracowałam, prowadziłam przecież gospodarstwo. Później poszłam na emeryturę, a 2 lata temu zmarł mi mąż. Trochę mnie to przytłumiło... Ale sumując wszystko, powiem, że dużo zrobiłam i mam wielką satysfakcję, że ktoś docenił moją pracę. Wielu ludzi okazuje mi szacunek i to jest największa nagroda za wszystko. A ksiądz? Jezu, myślałam, że w niedzielę w kościele wywinę orła!

- Co się stało?

- Mamy tu nowego, młodego księdza, który mnie przecież krótko zna. A on, podczas ogłoszeń powiedział, że ma jeszcze jedną wiadomość dla swoich parafian. I powiedział, że wygrałam konkurs Wojewody Dolnośląskiego, a potem specjalnie dla mnie zaśpiewała pięknie nasza schola. Myślałam, że mi się serce rozerwie ze wzruszenia i nie wiedziałam, jak mam dziękować. Wielką przyjemność sprawił mi też pan burmistrz, który pogratulował mi przy wszystkich radnych, podczas sesji. To było naprawdę pięknie.

- Dziękuję za rozmowę.

Katarzyna Matla

Rentgen

Modesta Świdnicka - sołtys wsi Lutogniewice w gminie Bogatynia, została uhonorowana główną nagrodą w konkursie „Sołtys Roku 2015", ogłoszonym przez Wojewodę Dolnośląskiego. W konkursowe szranki stanęło ponad 90 sołtysów z całego regionu. Wręczenie nagród odbyło się 11 marca 2016 r. w Sali Kolumnowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, w obecności wojewody Pawła Hreniaka. Pani Modesta jest wdową, matką, babcią i prababcią. Ukończyła technikum rolnicze i do roku 1998 pracowała na gospodarstwie, które przejęła po rodzicach. Nim przeszła na emeryturę, w roku 1988, zaczęła sołtysować w Lutogniewicach. Robi to skutecznie od 28 lat. Zarzeka się, że to już ostatnia jej kadencja, ale kto wie...

Rykoszetem

Prawo do informacji. Ma je każdy potencjalny odbiorca „produktów" kulturalnych wytwarzanych przez publiczne instytucje kultury, utrzymywane ze środków budżetowych państwa czy samorządów różnego szczebla.

Najróżniejsze „produkty" kulturalne, takie jak wszelkiego rodzaju koncerty, spektakle, wystawy, wydawnictwa, spotkania, seanse, pokazy, festiwale, konkursy i wszelkie inne imprezy składające się na nasze życie kulturalne, bez względu na ich wartość artystyczną, są też towarem na bogatym rynku oferującym strawę dla serc, dusz i umysłów. Wiedzą o tym doskonale prywatni wydawcy i organizatorzy najróżniejszych przedsięwzięć, którzy nie ustają w zabiegach promujących i reklamujących ich działania. Sprawa jest oczywista. Starają się jak najlepiej sprzedać swoje „produkty" i w efekcie zapewnić ich finansową opłacalność. Sprzedaż biletów wstępu na wszelkiego rodzaju wydarzenia jest równie oczywista, choć już nie dla wszystkich. Darmowe rozdawnictwo festynowych „eventów", głównie rozrywkowych, serwowanych nie tylko przez instytucje publiczne, zaowocowało głęboką demoralizacją publiczności. Bowiem ta często domaga się dziś darmowego dostępu do wszelkich dóbr kulturalnych, zapominając przy tym o kosztach ich wytwarzania, które zawsze ktoś musi pokryć.

Publiczne instytucje kultury, których zasadnicze koszty utrzymania pokrywane są z publicznej kasy, zabiegi o odpowiednie zainteresowanie ich produktami, przekładające się na satysfakcjonującą frekwencję na ich wydarzeniach, często zwyczajnie mają w nosie. Dziwne, ponieważ dostępność oferowanego przez nie programu decyduje o sensie istnienia instytucji kulturalnych i powinna być zasadniczym powodem ich utrzymywania.

Wiele galerii, muzeów, scen, estrad, domów, ośrodków, centrów kultury, w swej działalności nie uwzględnia promocji swoich działań bądź je minimalizuje. I nie jest to spowodowane wyłącznie kłopotami finansowymi, jakimi zazwyczaj zasłaniają się dyrektorzy instytucji kultury, pytani o to, dlaczego wcale lub słabo informują o swoich działaniach wiedząc, że promocja jest często kluczem do sukcesu. Narzekanie na słabe zainteresowanie nawet najbardziej wartościowymi przedsięwzięciami, w sytuacji braku ich nagłaśniania, jest absurdalne. Głodni kultury obywatele wezmą udział w wydarzeniach i nawet kupią na nie bilety. Podstawowym warunkiem jest jednak to, że o owych wydarzeniach będą wiedzieli. Gdy wokół tyle dobra, „klientów" trzeba namawiać by kupili nasz „towar" wyjaśniając, dlaczego warto sięgnąć po nasz właśnie produkt. Życie pokazało, że naturalne i oczywiste dziś oficjalne strony internetowe instytucji, choć cenne i niezbędne, często nie są wystarczające i nie załatwiają problemu skutecznego docierania z informacją do jej potencjalnych odbiorców. Tu rozpościera się wielkie pole roszczeniowości animatorów kultury, także w stosunku do tzw. środków masowego przekazu. Podszytej zazwyczaj zupełnym brakiem zrozumienia okoliczności, w których własne obowiązki próbuje zrzucać się na innych. Obywatele muszą wiedzieć o funkcjonowaniu utrzymywanych przez nich instytucji kultury. W przeciwnym wypadku utrzymanie owych placówek, oznacza wyrzucanie pieniędzy w błoto. No chyba, że rację ma szefowa jednej z jeleniogórskich instytucji kultury, która regularnie przekonuje, że nieważne, czy ktokolwiek zainteresuje się tym, co ona robi. Bo wystarczy, że ona sama zna wartość swojej pracy. Gdybym podpisywał za nią listę płac, też znałbym TĘ wartość. Ale czy w działalności instytucji kultury może chodzić wyłącznie o wynagrodzenia jej pracowników?

Daniel Antosik

Urodziny Kabaretu PAKA

GRUPA REKONSTRUKCYJNA jeleniogórskiego kabaretu **PAKA** zaprasza wszystkich miłośników dobrego humoru na premierę nowego programu, w nowym składzie. W piątek, **1 kwietnia,** o godzinie 19.00, w sali Jeleniogórskiego Centrum Kultury przy ulicy Bankowej trzech najprzystojniejszych, ponoć, facetów w Unii Europejskiej: **Jacek Ziobro**, **Andrzej Marchowski** i **Krzysztof Langer** zaserwuje publiczności wyjątkowe **URODZINY**.

Kabaret „PAKA" to 25 lat zdrowego humoru na polskiej estradzie. „URODZINY" zaś to tytuł zupełnie nowego, autorskiego programu tej formacji czyli: ciekawe prezenty, dostojni goście i wiele niespodzianek. To klasyczna składanka kabaretowa (piosenki, skecze, monologi, konferansjerka itp.), w której ważną rolę odgrywa publiczność. Sprytnie wciągnięta do wspólnej zabawy, tworzy niepowtarzalny klimacik spotkania. Kabaret cechuje bogata kolekcja rekwizytów oraz dynamiczne tempo programu. Trzech doskonale znanych pod Karkonoszami kabareciarzy, którzy po latach najróżniejszych estradowych transformacji wracają właśnie do wspólnych występów, przez 90 minut trwania ich nowego „show" śpiewa, tańczy, recytuje i... Trzeba przyjść i zobaczyć, bo urodziny są tylko raz w roku!

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe wejściówki na tę właśnie, primaaprilisową premierę „urodzinowego" programu Kabaretu Paka w JCK. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 31 marca, po godz. 12.00. Jedynym warunkiem odbioru wejściówek jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich" z niniejszą zapowiedzią tego wydarzenia. Zapraszamy!

(redd)

XIX Biennale Fotografii Górskiej

W tym roku, w Jeleniej Górze odbędzie się XIX Biennale Fotografii Górskiej. Organizowany w dwuletnim cyklu, międzynarodowy konkurs, uznawany jest w środowisku fotograficznym, za jedno z najważniejszych wydarzeń w kraju.

To konkurs o najdłuższej w Polsce, ponadtrzydziestoletniej tradycji. Adresowany jest do wszystkich fotografujących góry, ich piękno i wszelkie przejawy ludzkiej aktywności na terenach górskich. Konkurs skierowany jest zarówno do artystów, jak i do amatorów fotografii, bez żadnych ograniczeń wiekowych. Prezentacji pokonkursowej zazwyczaj towarzyszą wystawy fotografii poświęcone tematyce górskiej, wykonane na najwyższym poziomie artystycznym.

- W tym prestiżowym konkursie fotograficznym mogą brać udział wszyscy fotografujący. Każdy autor może nadesłać do dziesięciu prac w technice dowolnej. Na zwycięzców czekają trzy główne nagrody o łącznej wysokości 5 tys. złotych, Grand Prix (5 tys. zł) i nagroda specjalna - za tematykę tatrzańską, w postaci jednorocznego zezwolenia na poruszanie się poza szlakami w Tatrzańskim Parku Narodowym. Podobnie, jak w poprzednich edycjach, jury zastrzega sobie prawo innego podziału nagród - mówi kurator Biennale Ewa Andrzejewska.

Prace na konkurs należy przesyłać na adres organizatora: Jeleniogórskie Centrum Kultury 58-500 Jelenia Góra, ul. **1 Maja 60** w nieprzekraczalnym terminie do **15 czerwca 2016 r.** Otwarcie wystawy pokonkursowej w Muzeum Karkonoskim zaplanowano na 9.09. 2016 r.

Szczegółowe informacje o regulaminie XIX Biennale Fotografii Górskiej na stronie internetowej **www.bfg.org.pl**

JJ

Nie przegap

JELENIA GÓRA

29 marca o godzinie 18.00, w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Klaps" przy Jeleniogórskim Centrum Kultury, odbędzie się projekcja filmu **„Makbet"** w reż. **Justina Kurzela.**

Jeleniogórski Klub Literacki zaprasza na spotkanie poświęcone publikacji **„Ścieżki do Śnieżki"** pod redakcją **Elżbiety Kotlarskiej**, które odbędzie się **30 marca** o godzinie 17.00, w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej. Książka jest publikacją związaną z jubileuszem 70-lecia życia literackiego w Jeleniej Górze i regionie, świętowanym w ubiegłym roku.

Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii zaprasza na wernisaż wystawy fotografii **Adama Golca „Wyspa Łza"**. Impreza odbędzie się **1 kwietnia** o godzinie 17.00 w Galerii Skene. Tytułowa „wyspa łza" to Sri Lanka, pokazana przez autora zdjęć jako miejsce z pogranicza snu i jawy, gdzie rzeczywistość miesza się z magią, zmieniając każdego, kto tam trafia. Wystawa potrwa **do 10 maja**.

3 kwietnia o godzinie 19.00 w Jeleniogórskim Teatrze Zdrojowym odbędzie się spektakl **Kazimierza Pichlaka** i **Jacka Szreniawy „Jeśli musisz, to się uśmiechnij"**. W programie znajdą się wiersze i piosenki w wykonaniu autorskim.

Kawiarnia „Muza" przy Osiedlowym Domu Kultury na Zabobrzu zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu **„Ars poetica"**, które odbędzie **4 kwietnia** o godzinie 17:00 Jego bohaterką będzie **Ewa Pelzer**, która opowie o swoim szóstym tomiku wierszy **„Radość istnienia"**.

Na projekcję dwóch filmów dokumentalnych zaprasza Dyskusyjny Klub Filmowy „Klaps" przy Jeleniogórskim Centrum Kultury. W programie seansu w dniu **5 kwietnia**, o godzinie 18.00 znajdą się dokumenty: **„Gintrowski"** w reż. Arka Bartosiaka i **„Nieobecność"** w reż. **Magdaleny Łazarkiewicz**.

6 kwietnia o godz. 17.00, w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej, odbędzie się spotkanie literackie z **Ryszardem Turkiewiczem**, który zaprezentuje Czytelnikom najnowszy tomik wierszy **„Kobiety N.N."**.

Do **17 kwietnia** w Muzeum Karkonoskim można zwiedzać wystawę fotografii **Tadeusza Piotra Prociaka „Czas Kamienia"**. Na wystawę składa się dziesięć cykli zdjęć realizowanych w czasie wędrówki autora przez szczyty górskie na wszystkich kontynentach.

BOLESŁAWIEC

Do **30 kwietnia** w Dziale Historii Miasta Muzeum Ceramiki w Bolesławcu można odwiedzić wystawę **„Nie tylko pisanki. Zwyczaje wielkanocne na Śląsku"**. Na ekspozycji zaprezentowane są obiekty związane z tradycjami wielkopostnymi i wielkanocnymi, które przetrwały w różnych regionach Polski. Wśród eksponatów znajdują się m.in. malowane na szkle stacje Drogi Krzyżowej, drewniane kołatki używane podczas obrzędów Wielkiego Tygodnia, rzeźby, płaskorzeźby, oleodruki oraz obrazy o tematyce pasyjnej. Na tego typu wystawie nie mogło również zabraknąć jaj wielkanocnych zdobionych różnymi technikami, zaś w jednej z sal zaaranżowano wnętrze wiejskiej chaty z tradycyjnymi ozdobami świątecznymi wieszanymi u powały - tzw. pająkami.

KAMIENNA GÓRA

Centrum Kultury w Kamiennej Górze zaprasza na monodram **„Jedna kobieta w projekcie Miłość"** w autorskim wykonaniu **Eli Walczak**. Dowcipnie podany tekst, napisany przez E. Walczak, aktorkę i finalistkę konkursu Debiut Literacki Roku 2015, oraz piękne hiszpańskie piosenki, które tworzą niezapomniany klimat, można będzie zobaczyć i usłyszeć **2 kwietnia** o godzinie 18.00.

MYSŁAKOWICE

Gminny Ośrodek Kultury w Mysłakowicach w dniu **2 kwietnia** o godzinie 16.00 zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa **Wiesławy Paproty „Moje fascynacje"**.

ZGORZELEC

Miejski Dom Kultury zaprasza na jubileuszowy koncert **Zgorzeleckiej Orkiestry Mandolinistów**. Gościem specjalnym koncertu, który odbędzie się **2 kwietnia** o godzinie 18.00 w Centrum Sportowo- Rekreacyjnym przy ul. Maratońskiej, będzie **Eleni**.

■

Przystań Twórcza - Cieplickiego Centrum Kultury w Jeleniej Górze zaprasza do udziału w VI edycji **Festiwalu Młodych Talentów - Cieplicki Kuter Artystyczny**. Zapisy trwają do **11 kwietnia** w siedzibie organizatora. Wystarczy zgłosić swoje uczestnictwo i przygotować dwa utwory. Karty zgłoszenia i regulamin dostępne są w siedzibie Przystani Twórczej.

Festiwal Młodych Talentów potrwa trzy dni: **14, 15 i 16 kwietnia**. Osoby, które przejdą kwalifikacje, wezmą udział w profesjonalnych, bezpłatnych warsztatach wokalnych oraz scenicznych, a na koniec, tradycyjnie, zmierzą się w koncercie finałowym, organizowanym w Sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Muflon" o godz. 17.00, podczas którego jury wyłoni zwycięzców festiwalu.

GK

REKLAMA I PROMOCJA

TEATR NASZ
Kraina dobrego humoru

moTTo RESTAURACJA

01 KWI **Wiry satyry – PREMIERA!**
piątek, 19:00 / Miejsce: Restauracja MoTTo Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

02 KWI **Nasza klasa**
sobota, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC: 502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl
TeatrNaszMichałowice

Młodość na estradzie

Najbliższy tydzień w Filharmonii Dolnośląskiej należy w dużej mierze do młodych artystów, którzy wystąpią na jeleniogórskiej estradzie. W repertuarze dwa atrakcyjne koncerty, jakie powinny zainteresować melomanów ceniących energię młodości w muzyce oraz siłę doświadczenia dojrzałych artystów, pozwalających rozkwitać u swego boku talentom, do których należeć będzie przyszłość świata muzycznego.

MISTRZOWIE BATUTY I MŁODZI WIRTUOZI FORTEPIANU

Już w najbliższy piątek, **1 kwietnia**, o godz. 19.00, pierwszy z trzech wiosennych koncertów z cyklu „Mistrzowie batuty i młodzi wirtuozi fortepianu", realizowany dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Samorządu Województwa Dolnośląskiego. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej grać będzie pod batutą **Marka Pijarowskiego.** Jako solistka wystąpi **Julita Przybylska-Nowak**. W programie dzieła **Sebastiana Bacha**, **Ludomira Różyckiego** i **Richarda Straussa.** Spotkanie z muzyką słowem poprowadzi **Elżbieta M. Terlega**.

Profesor **Marek Pijarowski** zaliczany jest do grona najwybitniejszych polskich dyrygentów. Ponad 30 lat prowadzi ożywioną działalnością koncertową w kraju i za granicą. Współpracuje z wszystkimi orkiestrami filharmonicznymi i radiowymi w Polsce. Przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora artystycznego Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej we Wrocławiu. Był również dyrektorem artystycznym Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach. Od wielu lat związany jest z Akademią Muzyczną im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, w której prowadzi klasę dyrygentury. Działalność pedagogiczną prowadzi również na warszawskim Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina. Jest też jurorem prestiżowych, międzynarodowych konkursów dyrygenckich.

Julita Przybylska-Nowak ukończyła z wyróżnieniem Państwowe Liceum Muzyczne im. K. Szymanowskiego we Wrocławiu, w klasie prof. Janiny Bator. Studia pianistyczne odbyła pod kierunkiem prof. Czesława Stańczyka w Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach. Tam też rozpoczęła studia podyplomowe, które ukończyła w Mistrzowskiej Klasie Fortepianu prof. Włodzimierza Obidowicza w Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Swoje umiejętności doskonaliła na wielu kursach mistrzowskich. Jest dwukrotną stypendystką Towarzystwa im. F. Chopina w Warszawie. Brała udział w wielu konkursach pianistycznych w kraju i za granicą. Koncertowała w Włoszech, Niemczech i na Tajwanie. Dokonała prawykonania i nagrania płytowego ostatnich sonat wrocławskiego kompozytora Ryszarda Bukowskiego, a także szeregu nagrań dla Polskiego Radia i Telewizji we Wrocławiu i Katowicach. W 2010 roku, wspólnie ze skrzypkiem Jarosławem Pietrzakiem, wystąpiła podczas ceremonii wręczenia odznaczenia „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata", organizowanej przez Instytut Pamięci Narodowej Yad Vashem. Od 2001 roku jest pracownikiem Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

Już 1 kwietnia wspólnie z jeleniogórskimi filharmonikami jako solistka zagra Julita Przybylska-Nowak.

KONCERT KULTUR

W niedzielę, **3 kwietnia**, o godz. 18.00 w jeleniogórskiej sali koncertowej im. Stefana Strahla, kolejny koncert w ramach cyklu „Estrada Młodych", z programem pełnym przebojów. Zagrają dwie połączone Orkiestry: Europera Youth Orchestra i Landesjugendorchester Sachsen.

Orkiestra symfoniczna **Europera**, złożona z uczniów szkół muzycznych transgranicznego, polsko-czesko-niemieckiego Euroregionu Nysa, powstała w 1992 roku z inicjatywy prof. W. D. Ludwiga i pierwszego dyrygenta, Reinharda Seehafera. Dyrygent orkiestry zmieniał się co roku. W 1997 roku patronat nad orkiestrą objęła placówka Kulturzentrum St. Johannis w Zittau. Orkiestra grała podczas otwarcia nowego budynku Saksońskiego Landtagu w Dreźnie, z okazji wizyty Prezydenta Federalnego Romana Herzoga w Domu Historii w Bonn, była gościem Festiwalu Orkiestr

Podczas niedzielnego koncertu z cyklu Estrada Młodych Orkiestra Symfoniczna Europera zagra pod batutą szwajcarskiego dyrygenta Frédérica Tschumi.

Studenckich „Eurochestries" we Francji w 1995 i 1996 roku oraz w Anglii w 1997 roku. Zespół koncertował też w Królewskiej Akademii Muzycznej w Belgii. Podczas uroczystości związanych z poszerzeniem UE, 1 maja 2004 roku, na „Trójstyku" Polski, Czech i Niemiec orkiestra Europera wystąpiła wspólnie z czeskim zespołem „Severáček".

Podczas niedzielnego koncertu w Jeleniej Górze młodzi symfonicy zagrają pod batutą **Frédérica Tschumi**. Urodzony w Szwajcarii dyrygent studiował muzykologię i filologię w Genewie oraz Berlinie. Od 2003 roku do 2008 roku studiował dyrygenturę u prof. Nicolása Pasquet i prof. Guntera Kahlerta oraz w klasie skrzypiec u prof. Ursuli Dehler na Weimarskiej Akademii Muzycznej. W tym czasie regularnie dyrygował orkiestrami w Filharmonii Jena, w Loh-Orchester Sondershausen i Vogtland Filharmonii. Po ukończeniu studiów był dyrygentem i dyrektorem muzycznym Orkiestry Stowarzyszenia Sindelfingen i Strohgäu Symphony. Od 2015 roku kieruje Euro Youth Orchestra, skupiającej utalentowanych, młodych ludzi z Niemiec, Polski i Czech.

Kwietniowy „Koncert Kultur" w wykonaniu młodych artystów wypełnią słynne dzieła symfoniczne **Antonína Dvořáka** i **Georga Gershwina** oraz przeboje muzyki filmowej **Johna Powella**, który, oprócz muzyki do *Jak wytresować smoka*, komponował do takich filmów jak: *Pan i Pani Smith* czy *X-man*, a także **Klausa Badelta** - niemieckiego twórcy komponującego od 1997 roku, m. in. do filmów: *Hannibal*, *Gladiator* i *Piraci z Karaibów*.

Szczegółowe programy kwietniowych koncertów w kalendarzu wydarzeń muzycznych Filharmonii Dolnośląskiej, publikowanym obok.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na koncert z cyklu *Mistrzowie batuty i młodzi wirtuozi fortepianu*, zaplanowany na 1 kwietnia, oraz niedzielny *Koncert Kultur* z cyklu *Estrada Młodych*. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 30 marca po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich" z zapowiedzią wydarzeń Filharmonii Dolnośląskiej. Zapraszamy!

DOLNY ŚLĄSK www.umwd.pl
FILHARMONIA DOLNOŚLĄSKA W JELENIEJ GÓRZE

MISTRZOWIE BATUTY I MŁODZI WIRTUOZI FORTEPIANU

1 kwietnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
wykonawcy:
Marek Pijarowski – dyrygent
Julita Przybylska-Nowak – fortepian
Elżbieta M. Terlega - prowadzenie
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Jan Sebastian Bach – Koncert fortepianowy f-moll BWV 1056
Jan Sebastian Bach – Koncert fortepianowy A-dur BWV 1055
Ludomir Różycki – Scherzo symfoniczne *Stańczyk*
Richard Strauss – Poemat symfoniczny *Dyl Sowizdrzał* op. 28
cena biletu: 25 zł

3 kwietnia, niedziela, godz. 18.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
ESTRADA MŁODYCH – *KONCERT KULTUR*
wykonawcy:
Frédéric Tschumi (Szwajcaria) – dyrygent
EUROPERA YOUTH ORCHESTRA LANDESJUGENDORCHESTER SACHSEN
Dominika Łukasiewicz - prowadzenie
program:
George Gershwin - *Błękitna rapsodia*
John Powell – Muzyka z filmu *Jak wytresować smoka*
Klaus Badelt – Muzyka z filmu *Piraci z Karaibów*
Antonin Dvořak – IX Symfonia e-moll *Z Nowego Świata*
cena biletu: 25 zł

7 kwietnia, czwartek, godz. 19.00, Zdrojowy Teatr Animacji w Jeleniej Górze - Cieplicach
ZDROJOWE CZWARTKI Z FILHARMONIĄ W ZDROJOWYM TEATRZE ANIMACJI - *WIECZÓR WŁOSKI*
wykonawcy:
Dominika Zamara – sopran
Mateusz Rożek – fortepian
program:
Arie z oper: **Giovanniego Battisty Pergolesiego, Wolfganga Amadeusa Mozarta, Gioacchino Rossiniego, Vincenzo Belliniego, Georgesa Bizeta**
cena biletu: 20 zł

MISTRZOWIE BATUTY I MŁODZI WIRTUOZI FORTEPIANU

8 kwietnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
wykonawcy:
Tomasz Bugaj – dyrygent
Łukasz Krupiński – fortepian
Elżbieta M. Terlega - prowadzenie
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Ludwig van Beethoven – IV Koncert fortepianowy G-dur op. 58
Antonin Dvořak – V Symfonia F-dur op. 76
cena biletu: 30 zł

10 kwietnia, niedziela, godz. 10.30 i 12.30, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY
wykonawcy:
duet fortepianowy:
Barbara Sas
Aleksandra Orłukowicz
Tomasz Kujawa - instrumenty perkusyjne
Agnieszka Gierus - prowadzenie
Dominika Łukasiewicz - prowadzenie
program:
PIETRUSZKA
cena biletu: 11 zł

15 kwietnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
NIE TYLKO GOSPEL
wykonawcy:
Spirituals Singers Band
w składzie:
Alicja Wiłkowska - sopran
Marta Raczak-Idczak - mezzosopran
Aleksandra Sozańska-Kut - alt
Jacek Zamecki - baryton
Krzysztof Pachołek - tenor
Artur Stężała - bas
Elżbieta Szomańska - prowadzenie
program:
spirituals, gospel, standardy jazzowe, piosenki Beatlesów
cena biletu: 50 zł

29 kwietnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
MISTRZOWIE BATUTY I MŁODZI WIRTUOZI FORTEPIANU
wykonawcy:
Mirosław Jacek Błaszczyk - dyrygent
Paweł Wakarecy - fortepian
Elżbieta M. Terlega - prowadzenie
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Ferenc Liszt - *Preludia*
Ferenc Liszt - Koncert fortepianowy Es-dur
Georges Bizet - I i II Suita z *Arlezjanki*
cena biletu: 30 zł

Bilety dostępne na:
Bilety24
www.Bilety24.pl

Tam i Tu. Sugestia przestrzeni

J. JAŚKO

Nagradzany wcześniej na Biennale Fotografii Górskiej, tym razem ruszył z kamerą fotograficzną w stronę przeciwną. Nad morze. Chciał, aby jego nowe prace oddawały metafizykę wielkiej przestrzeni, tęsknotę za nieokreślonym....a niejako po drodze okazało się, że te obrazy mają potencjał... dla architekta wnętrz, jako element wystroju po prostu. Przyznaje, że nie myślał wcześniej tak o swoich pracach, ale kto wie... Jeleniogórzanin, Wojciech Miatkowski, prezentuje w Galerii Korytarz Jeleniogórskiego Centrum Kultury swoją najnowszą wystawę zatytułowaną „TAM".

Właściwie nic, co mogłoby szczególnie przykuć nasz wzrok. Obraz działa na widza całą powierzchnią, wciąga nas w głębię skojarzeń, pobudza wyobraźnię. Przestrzeń fotograficznego kadru wypełniona pastelowymi kolorami zmierzchu. Wpatrując się dłużej, dostrzegamy horyzont niknący tam, gdzie ciemniejąca tafla morza przechodzi w jaśniejący resztkami gasnącego światła nieboskłon. Gdzieś tam, ale nie tu. Może jednak w zasięgu ręki a może jednak gdzieś poza horyzontem? Tytułowe „Tam" ma być królestwem nieskrępowanej wyobraźni, intymnym obszarem tego, co nienazwane.

- Przedstawiam pamiątkowe fotografie moich emocji i mam nadzieję, że nie do końca oczywiste, i niosące zagadkę na miarę światła otoczonego przez nadciągające ciemności - mówi o swojej najnowszej wystawie Wojciech Miatkowski. Dodaje, że morze pociągało go od dzieciństwa, ale nie jako atrakcja turystyczna, oczywista jak rozmazane bajoro z PRL-owskich pocztówek. Działało na niego bardziej jak metafizyczna, nieokreślona dal i głębia. Wpatrując się w magnetyczne i bezkresne Tam, niemal fizycznie czujemy gorączkowy niepokój niegdysiejszych odkrywców. Dla autora morze najbardziej pociągające jest po zmierzchu. Cień zdążył już wchłonąć szczegóły plaży, ale powierzchnia wody wciąż błyszczy resztkami światła, gubiąc granice między lądem a niebem. Przez długie sekundy matryca fotograficznej kamery rejestruje ten spektakl, swoiste misterium fotografii i przeczucie dotknięcia nieobjętej przestrzeni połykanej przez noc.

Pokazywany właśnie w Galerii Korytarz JCK zestaw „TAM" Wojtek Miatkowski zaczął realizować w 2012 roku i kontynuował go podczas wyjazdów nad morze w 2014 i 2015. W trakcie każdej z wyjazdowych „sesji" stopniowo ograniczał liczbę rejestrowanych elementów i starał się na długich czasach uchwycić wyłącznie zjawiska na pograniczu wody i nieba. Oprócz ekspozycji statycznych eksperymentował także z ruchem kamery. Chciał sprowadzić obrazy do uniwersaliów - chodziło bardziej o sugestię przestrzeni niż o samą notację konkretnego miejsca czy czasu. Dlatego wiele zdjęć jest poruszonych czy rozmazanych. Realizowane tak fotografie mają charakter kontemplacyjny - powstawały na plażach Bałtyku podczas wielogodzinnych obserwacji zanikającego światła. Niektóre ze zdjęć powstały godzinę przed północą.

W czasie realizacji zdjęć Wojciech Miatkowski był uczniem Jeleniogórskiej Szkoły Fotografii (JSF) i wpadł na pomysł, aby z fotografii realizowanych nad morzem zrobić pracę dyplomową. Zaopiekował się nią wykładowca JST, ceniony grafik, fotograf i edukator Marek Liksztet. Jednocześnie o tych pracach rozmawiał przy okazji Wszechnic Fotograficznych z wybitnym operatorem filmowym i fotografem, Tomkiem Michałowskim, oraz historykiem sztuki, krytykiem i kustoszem działu fotografii w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, Adamem Sobotą, który wytykał mu różne niekonsekwencje. Przede wszystkim przez cały czas rozmawiał o wystawie z Wojtkiem Zawadzkim. - To właśnie on wymyślił i przygotował aranżację wystawy. Wystawa jest dokładnie dopasowana do pomieszczeń JCK i chodziło o to, aby umieścić widza niejako „wewnątrz" obrazów, które zlewają się w jeden pejzaż. To wskazówki Wojtka doprowadziły do tego, jak to wszystko wygląda, co wybitnie wzmacnia odbiór. W tym sensie wystawa ma dwóch autorów - mówi Wojtek Miatkowski.

Pytany o najbliższe plany i zamierzenia Wojtek Miatkowski odpowiada: - Skoro było TAM, to musi być i TU. Dlatego obecnie pracuję nad projektem o tym właśnie tytule - zajmę się przestrzenią, która otacza mnie na co dzień.... i na pewno będą to oczywiście w jakiejś części góry.

Wystawa czynna jest do 18 kwietnia 2016 r.

Jacek Jaśko

Młodzi muzycy nagrodzeni w Szczecinie

Kolejne sukcesy uczniów klasy perkusji Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Janiny Garści w Jeleniej Górze-Cieplicach. Troje młodych wychowanków Tomasza Kujawy: Małgorzata Przybyła, Michalina Gębicka i Eryk Coldman wróciło z nagrodami ze zorganizowanego w ubiegłym tygodniu w Szczecinie VIII Zachodniopomorskiego Konkursu Perkusyjnego dla szkół muzycznych I stopnia. W konkursie uczestniczyło blisko 60 młodych muzyków.

Eryk Coldman już w Kopańcu, po powrocie ze Szczecina.

J. JAŚKO

To był już ósmy konkurs Eryka Coldmana, 11-letniego mieszkańca Kopańca, w czasie jego czteroletniej nauki gry na instrumentach perkusyjnych. Do tej pory był wyróżniany na pięciu konkursach. Teraz, w Szczecinie wygrał na werblu, kotłach, wibrafonie i ksylofonie III nagrodę w swojej grupie - klasy 5 i 6. Małgorzata Przybyła i Michalina Gembicka startowały w grupie drugiej - klasy 3 i 4. Małgosia zajęła II miejsce, Michalina otrzymała wyróżnienie.

Dziewczynki zaprezentowały trzy utwory obowiązkowe: dwie etiudy na werbel solo, etiudę na ksylofon solo oraz jeden utwór dowolny na ksylofon z akompaniamentem fortepianu. Przy fortepianie, jako akompaniator całej trójki, zasiadał Robert Wróblewski.

Eryk Coldman z grupy najstarszej zagrał 5 utworów: dwie etiudy werblowe (obowiązujące wszystkich uczestników tej grupy) oraz trzy kompozycje dowolne, czyli: solo na kotłach „El gran temblor" Davida Steinquesta, „Caballero" Eckehardta Kopetzkiego na wibrafonie oraz „Ragtime Robin" Georga H. Greena na ksylofon z akompaniamentem fortepianu.

Uczestnicy konkursu dostali nuty na dwa miesiące przed występem. Na co dzień Eryk ćwiczy głównie grę na werblu, ksylofonie i wibrafonie, teraz dojdzie mu jeszcze fortepian. Przygotowując się do konkursu w Szczecinie, najwięcej kłopotu miał z utworem na kotły. Na ćwiczenia miał tylko kilka godzin, resztę czasu grał na ...poduszkach. - Wszystkie utwory były bardzo trudne, program miałem opanowany po miesiącu, jednak wszystkie pięć utworów zagrałem po raz pierwszy dopiero na konkursie - opowiada Eryk.

- W mojej 10-osobowej klasie właśnie ta trójka uczniów jest najbardziej utytułowana. Co roku przywożą nagrody z ogólnopolskich konkursów perkusyjnych (Toruń, Szczecin, Olkusz, Brodnica, Legnica) - mówi ich nauczyciel, Tomasz Kujawa.

JJ

Zaczyna się dobry czas dla Miedzianki?

- Myślę, że być może dla Miedzianki rozpoczynają się lepsze dni - mówi wójt gminy Janowice Wielkie, Kamil Kowalski. Jutrzenką nadziei dla tej okrutnie doświadczonej przez ludzi i historię wsi są działania Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Faktor", które w wydzierżawionych od gminy obiektach chce utworzyć muzeum i salę wystawową.

Historia znikania i powrotu

Miedzianka, której historia sięga XII wieku, od lat siedemdziesiątych, czyli od czasu, gdy większość jej mieszkańców została wysiedlona ze względu na zagrożenie szkodami pogórniczymi, do niedawna była miejscem zapomnianym przez Boga i ludzi. Osobom nieznającym ponurej historii upadku tego miasteczka trudno było uwierzyć, że w miejscach porośniętych dziką roślinnością, pełnych uskoków i zapadlisk, jeszcze tak niedawno były: pałac, kościoły, browar oraz rynek z fontanną, okolony pięknymi kamieniczkami, i inne zabudowania. Dzieje upadku tej miejscowości to temat tabu, znany jedynie jej byłym mieszkańcom i ich rodzinom oraz pasjonatom historii. Problem Miedzianki przebił się do świadomości publicznej dopiero dzięki książce Filipa Springera „Miedzianka - historia znikania". Wkrótce na łamach portali ogólnopolskich pojawiły się artykuły, często pisane w tonie sensacyjnym, o powojennych losach tego miejsca. Na kanwie książki F. Springera wystawiono spektakl na deskach jeleniogórskiego Teatru im. Cypriana Kamila Norwida, zaś jedno z przedstawień odbyło się w Miedziance. Monografię historyczną byłego miasteczka wydało legnickie Muzeum Miedzi. Jednocześnie do Miedzianki zaczęli przybywać turyści chcący zobaczyć to, co pozostało z dawnej świetności tego miejsca, i podziwiać przepiękne widoki roztaczające się stąd na Góry Sokole, Ołowiane, dolinę rzeki Bóbr i Karkonosze. Swą działalność rozpoczął prywatny Browar Miedzianka, nawiązujący do wielowiekowych tradycji piwowarskich w tej miejscowości. Na dobrą sprawę jednak, poza nielicznymi ruinami oraz przeważnie zamkniętym kościołem św. Jana Chrzciciela, nie ma tam wiele do oglądania, zaś sama miejscowość sprawia wrażenie zapuszczonej i zaniedbanej.

Ambicję zmiany tego stanu ma Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Faktor", które powstało w 2002 roku, z inicjatywy pracowników nieistniejącego już Regionalnego Centrum Kultury. Początkowo Stowarzyszenie koncentrowało swoje działania na tak zwanej trudnej młodzieży. Organizacja w kolejnych latach realizowała też liczne projekty regionalne, między innymi: „Tradycje rycerskie - Zamek Bolczów", „Centrum Wspierania Aktywności Wiejskiej", a także „Galeria Produktu Lokalnego Skarbiec Ducha Gór w Karpaczu oraz Informacja Turystyczna dla Miasta Karpacz". Swą uwagę na Miedziankę „Faktor" zwrócił w 2014 roku, kiedy zdecydował się wydzierżawić od gminy na 30 lat trzy obiekty oraz działkę popałacową. Wszystkie znajdują się w opłakanym stanie i wymagają pilnego remontu lub zabezpieczenia. Są to: Dom Zduna, ruina pozostałości po magazynie browaru wraz z rampą oraz „stare kino", czyli sala, gdzie w przeszłości odbywały się zabawy taneczne i inne imprezy oraz zebrania lokalne. W najlepszym stanie znajduje się Dom Zduna, który jeszcze kilka lat temu był zamieszkały. Po opuszczeniu go przez lokatorów budynek został ogołocony przez złomiarzy ze wszystkich elementów metalowych i zdewastowany. Zabezpieczenia wymaga również przeciekający dach i naruszony strop opuszczonego domostwa. W równie kiepskim stanie jest też poszycie dachowe kolejnego obiektu, czyli ceglanej hali - tak zwanego „starego kina". Przez ostatnie lata służyła ona jako magazyn sprzętu rolniczego dla lokatorów sąsiedniego domu. Oba budynki mają wspólną jedną ścianę, po której w trakcie opadów leje się woda z dziurawego dachu. Trzecim obiektem, wydzierżawionym przez Stowarzyszenie, jest ruina magazynu browaru wraz z rampą wyładunkową, czyli jedyna pozostałość po zamkniętym w 1972 roku zakładzie piwowarskim

W ubiegłym roku w Miedziance otwarto ścieżkę edukacyjną wiodącą do sąsiedniego Mniszkowa.

FOT. STOWARZYSZENIE „FAKTOR"

Muzeum, pamiątki

Prezes „Faktora", Dorota Goetz ma dość konkretne pomysły na zagospodarowanie wydzierżawionych obiektów. - W Domu Zduna chcielibyśmy otworzyć muzeum, w którym eksponowane byłyby zdjęcia, dokumenty i przedmioty związane z przeszłością Miedzianki - wylicza D. Goetz. - Liczymy, że część z nich uda się nam uzyskać od byłych lub obecnych mieszkańców wsi. Można by w nim otworzyć też sklepik z pamiątkami i produktami lokalnymi, dzięki któremu całe przedsięwzięcie mogłoby się częściowo samofinansować. „Stare kino" po remoncie mogłoby pełnić różne funkcje: począwszy od miejsca, gdzie może się odbyć wiejskie zebranie lub spektakl teatralny, po galerię sztuki lub prywatne muzeum. Pod budynkiem znajdują się też możliwe do udostępnienia zabytkowe piwnice, które przez lata służyły miejscowym jako garaż. Co do pozostałości po browarnianym magazynie, to znajdują się one obecnie w takim stanie, że można je jedynie zabezpieczyć jako trwałą ruinę. Plany „Faktora" obejmują również odtworzenie oraz ogrodzenie założeń parkowych i zagospodarowanie pozostałości po pałacowych piwnic.

Realizacja pomysłów „Faktora" uzależniona jest od tego, czy uda się Stowarzyszeniu pozyskać na ten cel środki z funduszy unijnych. Organizacja ma zamiar aplikować o środki z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego, przeznaczone na rewitalizację obiektów dla celów publicznych lub na działalność kulturalną - Wiemy, iż ktoś może powiedzieć, że porywamy się z motyką na słońce, ale to miejsce ma tak duży potencjał, iż żal byłoby go zmarnować - mówi wiceprezes „Faktora", Anna Gomułka. - W założeniu nasze działania nie mają charakteru komercyjnego, nastawionego na zysk, lecz mają się odbywać na rzecz społeczności lokalnej oraz dla zachowania dziedzictwa i tradycji tego szczególnego miejsca. W kwietniu zamierzamy zorganizować konferencję, na którą chcemy zaprosić przedstawicieli instytucji, oraz osoby prywatne, którym na sercu leży przyszłość tego miejsca. Myślę, że dobry tytuł dla tego spotkania brzmi: „Każdy ma swoją Miedziankę", gdyż chcemy na nim wysłuchać opinii i pomysłów różnych środowisk co do ich wizji przyszłości tego miejsca. Mamy już potwierdzenie udziału przedstawicieli Muzeum Miedzi z Legnicy, gminy Janowice Wielkie, Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i Browaru Miedzianka. Wysłaliśmy też zaproszenia do Teatru im. Norwida w Jeleniej Górze, Gildii Przewodników Sudeckich i innych instytucji. Cieszymy się, że do naszych działań udało się już pozyskać archeologów, konserwatorów zabytków oraz architekta krajobrazu. Mamy ambicje, aby z czasem powstała Rada Miedzianki, czyli forum dyskusji i uzgadniania dalszych przedsięwzięć w tym miejscu. Dodajmy, że pierwszy, mały krok w kierunku ożywienia Miedzianki został już uczyniony. W ubiegłym roku Stowarzyszenie, ze środków pozyskanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, utworzyło ścieżkę edukacyjną Mniszków - Miedzianka. Na tak zwanej starej drodze pomiędzy tymi wsiami umieszczono dwie duże oraz siedemnaście mniejszych tablic. Dzięki nim turyści mogą umiejscowić w terenie istniejące pozostałości zabudowy oraz miejsca, gdzie w przeszłości stały obiekty, po których nie zostało już śladu. Członkowie Stowarzyszenia wraz z zaprzyjaźnionymi sympatykami rozpoczęli też porządkowanie terenu na wsi. Uruchomiono stronę internetową poświęconą tajemnicom Miedzianki oraz wydrukowano mapki ścieżki edukacyjnej rozdawane turystom w Browarze.

Przełamać nieufność

Na początku nieliczni mieszkańcy Miedzianki z nieufnością, a nawet pewną wrogością odnosili się do pojawiających się w ich miejscowości turystów. Przez wiele lat przyzwyczaili się do ciszy i spokoju, więc przyjezdnych traktowali jako intruzów zakłócających im mir domowy. Przeszkadzali im ludzie często wchodzący na ich grunty, fotografujący ich posesje, a nawet załatwiający swoje potrzeby fizjologiczne w okolicznych krzakach. Nastawienie miejscowych zmieniło się nieco dopiero po powstaniu Browaru Miedzianka, lecz proces zmiany nastawienia mentalnego do przyjezdnych na pewno trudno uznać już za zakończony. - Myślę, że mieszkańcy miejscowości powoli zaczynają rozumieć, że „mleko się rozlało" i czy tego chcą, czy nie, turyści w ich małej ojczyźnie będą się już pojawiać - mówi D. Goetz. - Już teraz miejscowość i jej bogata historia przyciąga, co powoduje że do Browaru przyjeżdżają goście nawet z bardzo daleka. Liczymy też, że miejscowi z czasem przekonają się co do naszych dobrych intencji. - Mam nadzieję, że mieszkańcy Miedzianki zrozumieją, iż nie ma sensu stać z boku zmian lub je kontestować, i mogą na nich skorzystać - wtóruje jej wójt Janowic Wielkich, Kamil Kowalski. Działania Stowarzyszenia, z którym jesteśmy w stałym kontakcie i które na bieżąco kontrolujemy, mają pełne poparcie i akceptację samorządu. Jesteśmy gminą małą, ze stosunkowo niskim budżetem, w którym nigdy nie było środków na kompleksowe zajęcie się tematem rewitalizacji Miedzianki. Ludzie z „Faktora" mają największe doświadczenie w gminie w pisaniu i realizacji projektów finansowanych ze źródeł zewnętrznych, co daje szanse na pozytywny rezultat ich starań. Wiem, że odnowa tego miejsca to proces bardzo kosztowny, rozłożony w czasie na wiele lat, lecz może to, co realizuje obecnie „Faktor", będzie dobrym początkiem.

Grzegorz Kędziora

Karkonosze rozpoczną współpracę z Jabloncem?

Delegacja zarządu Karkonoszy Jelenia Góra gościła w Jabloncu, gdzie spotkała się z szefostwem klubu z czołówki czeskiej ekstraklasy. Czy jest szansa na nawiązanie współpracy? Na co możemy liczyć?

- Pojechaliśmy się przedstawić i poznać ludzi z Jablonca - powiedział Marcin Młynarczyk, wiceprezes Karkonoszy.

Jeleniogórski klub reprezentował także Artur Milewski, trener zespołu seniorów. Spotkanie zorganizował Jarosław Kałun, kibic Karkonoszy i Jablonca. Pełnił też rolę tłumacza. Nasi działacze rozmawiali z dyrektorem wykonawczym FK Jablonec, Petrem Flodrmanem, dyrektorem technicznym Vladislavem Kavanem oraz Jiřím Hlouškiem, człowiekiem odpowiedzialnym za skauting i szkolenie młodzieży.

- Chcemy czerpać dobre wzorce i współpracować na wielu płaszczyznach - powiedział M. Młynarczyk. - Zdajemy sobie sprawę, że jest to klub z innej półki, grający regularnie w Lidze Europy, jednak nasze sąsiedztwo sprawia, że możemy wspólnie podejmować wiele przedsięwzięć. Najbardziej zależy nam na kontaktach sportowych naszej młodzieży. Wspólne turnieje, sparingi czy spotkania trenerów to tematy na początek. Jak zaczniemy współpracę, to będziemy myśleć, jak ją dalej rozwijać - dodał.

Artur Milewski uważa, że na tych kontaktach może zyskać też pierwszy zespół Karkonoszy. - Jablonec posiada silny zespół rezerw, mają też doskonałą bazę treningową - wymienia. - Nie ukrywam, że w przyszłości marzy nam się też mecz towarzyski w Jeleniej Górze z pierwszym zespołem FK.

Fot. KSK

Działacze obu klubów są chętni do współpracy.

Dodał, że możliwa jest wymiana zawodników. Najzdolniejsi gracze biało-niebieskich mogliby spróbować swoich sił w drużynie naszych południowych sąsiadów i odwrotnie - piłkarze niemieszczący się w szerokiej kadrze FK Jablonec mogliby występować w barwach Karkonoszy.

Jeleniogórski klub współpracuje już z Piastem Gliwice, aktualnym wiceliderem polskiej ekstraklasy. Tyle, że współpraca ta jest incydentalna. Głównym powód to odległość. - Bardzo szanujemy naszego partnera, jednak dystans 300 km sprawia, że nie możemy zacieśniać tej współpracy tak, jak byśmy tego chcieli - mówi M. Młynarczyk. Jelenią Górę od Jablonca dzieli odległość 60 kilometrów. Do tego są to miasta partnerskie. Siłą rzeczy kontakty tych miast są częstsze. Jest też duża szansa na realizację wspólnych projektów ze środków transgranicznych. M. Młynarczyk podkreśla, że nie widzi przeszkód we współpracy i z Piastem, i z FK Jablonec. Pozostaje pytanie, kiedy konkrety? - Na razie zrobiliśmy grunt do współpracy, umówiliśmy się na dalszy kontakt mailowy - mówi wiceprezes KSK. - Zobaczymy, co z tego wyjdzie. Jestem dobrej myśli. **(ROB)**

Piłkarskie awanse i spadki

Po zaplanowanej na sezon 2016/2017 reorganizacji III ligi i utworzenia dwóch grup IV ligi, Dolnośląski Związek Piłki Nożnej określił nowe zasady awansów i spadków. Po reformie rozgrywek więcej klubów z A i B klasy będzie miało szansę na promocję do wyższej ligi. Aneks do piłkarskiego regulaminu zatwierdził stosowną uchwałą nr 1/2016 zarząd OZPN-u w Jeleniej Górze.

Mistrz IV ligi dolnośląskiej sezonu 2015/2016 awansuje do III ligi. W przypadku rezygnacji komisja ds. rozgrywek zaproponuje awans wicemistrzowi lub, w razie kolejnej rezygnacji, drużynie z trzeciego miejsca. W IV lidze pozostaną zespoły z miejsc 2-12 w końcowej tabeli. W przypadku degradacji z III ligi dolnośląsko-lubuskiej, po obecnym sezonie, ośmiu klubów z Dolnego Śląska IV ligę uzupełnią mistrzowie i wicemistrzowie czterech grup klas okręgowych, prowadzonych przez OZPN-y w Jeleniej Górze, Legnicy i w Wałbrzychu oraz strefę wrocławską. Po awansującym mistrzu IV ligi miejsce zajmie najlepszy zespół z trzeciego miejsca z czterech okręgówek. Taki, który na końcu rozgrywek wykaże się najwyższą średnią punktową, obliczoną z ilości zdobytych punktów w stosunku do ilości rozegranych meczów. O pozostałe miejsca w IV lidze będą rozegrane baraże pomiędzy drużynami z miejsc 13-16 a trzecimi lub czwartymi w tabeli ekipami klas okręgowych z wymienionych wyżej OZPN-ów, z najwyższą średnią punktową.

W przypadku degradacji z III ligi większej lub mniejszej niż osiem ilości zespołów, na automatyczny awans do IV ligi mogą liczyć mistrzowie i wicemistrzowie klas okręgowych, prowadzonych przez trzy OZPN-y z Dolnego Śląska i strefy wrocławskiej. W zależności od ilości spadkowiczów z III ligi, awans mogą wywalczyć również kluby z trzeciego miejsca w okręgówce. O pozostałe miejsca zaplanowano spotkania barażowe pomiędzy czterema zespołami IV ligi z miejsc 13-16, a kolejnymi drużynami wyżej wymienionych klas okręgowych. Zasady meczów barażowych: mecz na neutralnym terenie, jeden mecz, w przypadku remisu dogrywka 2 x 15 minut, w razie dalszego remisu rzuty karne. Jeśli wyznaczony zespół nie przystąpi do barażowej potyczki, awansem do IV ligi komisja ds. rozgrywek DZPN premiuje piłkarskiego przeciwnika. Losowanie par barażowych w obecności przedstawicieli zainteresowanych klubów zaplanowano bezpośrednio po zakończeniu i zweryfikowaniu rozgrywek przez Okręgowe Związki Piłki Nożnej.

Awans do jeleniogórskiej klasy okręgowej uzyskają mistrzowie A klasy trzech grup oraz ewentualnie drużyny z drugich miejsc z najwyższą średnią punktową, analogicznie z miejsc trzecich. Chodzi o to, aby po spadku z IV ligi zespołów przypisanych do klasy „O" i awansie A klasowych, ta klasa rozgrywkowa liczyła, jak obecnie, 16 zespołów. Spadek z jeleniogórskiej okręgówki dotyczy automatycznie drużyn, które na koniec sezonu 2015/2016 zajmą w końcowej tabeli lokaty 14-16. oraz ewentualnie z 13. miejsca itd.

Z awansu do A klasy, liczącej maksymalnie 14 zespołów, będą cieszyć się piłkarze mistrzów pięciu grup B klasy oraz ewentualnie drużyny z drugich miejsc z najlepszą średnią punktową. W tej klasie rozgrywkowej należy uwzględnić miejsce dla klubu (klubów), które w trakcie tego sezonu lub po jego zakończeniu wycofają się z rozgrywek IV ligi. Spadek z A klasy dotyczy automatycznie zespołów z dwóch końcowych miejsc 13. i 14. Jeśli przed sezonem, po opublikowaniu terminarzy lub w trakcie bądź po zakończeniu sezonu zespół opuści tę klasę rozgrywkową, wówczas zostanie potraktowany jako spadkowicz. Nie będzie degradacji w grupie I A klasy, gdyż z powodu kłopotów kadrowych i finansowych przed rundą wiosenną wycofano piłkarzy Chojnika Jelenia Góra (ostatnia, 13. lokata w tabeli rundy jesiennej). Obecny sezon jest dla Orła Lubawka (9. miejsce) ostatnim na boiskach okręgu jeleniogórskiego. W nowym sezonie 2016/2017 biało-zieloni będą funkcjonować w strukturach OZPN Wałbrzych. Powodem zmiany są względy ekonomiczno-geograficzne (bardzo duże koszty transportu).

W nowym sezonie jeleniogórska B klasa składać się będzie z czterech lub pięciu grup terytorialnych, w zależności od ilości zgłoszonych klubów.

Henryk Stobiecki

KS „Wichoś" - klub kompletny bez... pieniędzy

Gdy przed pięciu laty w Jeleniej Górze reaktywowano KS „Wichoś", niewiele osób wierzyło, że w krótkim czasie uda się stworzyć aż dziesięć zespołów w ligach Dolnośląskiego Związku Koszykówki. W sezonie 2015/2016 dziewczęta z zabobrzańskiego klubu rywalizują w rozgrywkach Strefy Dolnośląsko-Lubuskiej w II lidze kobiet, w ligach juniorek, kadetek i młodziczek. Są też grupy minikosza.

Udział popularnych „Wichosiek" we wszystkich ligach i kategoriach wiekowych to nobilitacja klubu i ciekawa oferta dla jeleniogórskiej młodzieży. Prawidłowy rozwój sportowy zawodniczek i wyraźna poprawa jakości gry to właśnie efekt prawidłowego systemu szkolenia, konsekwencji i współpracy ze szkołami. Oprócz KS „Wichoś", w każdej z lig, od września do maja, grają tylko koszykarki z Gorzowa Wlkp. i z Polkowic.

Jak utrzymać w klubie z Zabobrza taki koszykarski „potencjał"? Tu pojawia się problem. Na sportowe szkolenie dzieci i młodzieży w 2016 roku z kasy Urzędu Miasta KS „Wichoś" otrzyma 56 tysięcy złotych. Na statutową działalność w sporcie kwalifikowanym, czyli na II ligę koszykówki kobiet, od trzech lat klub nie dostaje dotacji. Aby zawodniczki w wieku 16-18 lat mogły podwyższać koszykarskie umiejętności i zdobywać doświadczenie, powinny w jednym sezonie rozegrać około 50 meczów mistrzowskich w różnych ligach.

- Apeluję, pozwólmy dziewczętom na właściwy rozwój. One muszą grać. Nie ma mowy o nadmiernym eksploatowaniu młodego organizmu - mówi trener Eugeniusz Sroka. - Klub nie ma pieniędzy, aby utalentowane kadetki i juniorki mogły się prawidłowo rozwijać. Jesteśmy jedynym klubem koszykówki z Jeleniej Góry, który wprowadził jakikolwiek zespół na szczebel centralny mistrzostw Polski. W końcu pierwszej dekady kwietnia w tych prestiżowych rozgrywkach powalczą nasze kadetki. I choćby z tego powodu należy się KS „Wichoś" pomoc w rozwijaniu umiejętności młodych koszykarek, czemu służył również start w II lidze. Klub powinien być zauważony przez mocodawców jako klub kompletny.

W ostatnim meczu II ligi kobiet „Wichośki" pewnie, 58:42, pokonały KS Stal Brzeg i w końcowej tabeli zajęły trzecie, medalowe miejsce. Niewiele zabrakło do premiowanej awansem lokaty w meczach o I ligę. W II lidze doskonale spisywały się młodziutkie koszykarki. One często decydowały o obrazie gry i końcowym wyniku.

- Serce się raduje, za rok te dziewczęta będą grały jeszcze lepiej, cały zespół jest wyrównany, panuje dobra atmosfera - cieszy się trener Eugeniusz Sroka. - Juniorki wspierają nieco starsze koleżanki, mózg drużyny - Magdalena Dźwilewska, Monika Paradowska, Marta Klementowska i Daria Aleksandrowicz. Chciałbym mieć pieniądze. Może przyjdzie ktoś z miejskich decydentów i zobaczy, jaka robota z progresem jest tu wykonywana. Mimo wszystko w przyszłość patrzę optymistycznie.

Henryk Stobiecki

Na biegówkach wokół Koziego Grzbietu

Szlakiem dawnych przemytników koni

Bardzo relaksująca, o znacznie mniejszym ruchu niż Spacerowa na Orle, niezbyt trudna, ale dość długa, piękna i wygodna - taka jest trasa wokół Koziego Grzbietu, zwana także Kozińcem, w Górach Izerskich.

Zaczynamy na Polanie Jakuszyckiej w Szklarskiej Porębie. Kierujemy się na trasę Spacerową, łatwą, dość płaską na tym odcinku. Pokonujemy nią około trzech kilometrów do Rozdroża pod Działem Izerskim. Tu możemy odsapnąć, a jeśli leje bądź wieje, schronić się w szałasie turystycznym.

Idziemy w lewo, na szeroki, opadający, łatwy, otoczony lasem szlak narciarski wokół Koziego Grzbietu. Dociera tu znacznie mniej ludzi niż na Orle czy na Dolny Dukt, więc wędrówka tędy jest bardziej relaksująca i wypoczynkowa.

Trasa wokół Koziego Grzbietu ma swoją historię. Przewodnik Janusz Perz, który w latach PRL-u służył tu w Wojskach Ochrony Pogranicza, opowiadał mi, że właśnie tym szlakiem przemycano wtedy konie. W latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia był to jeszcze teren zamknięty, pilnowany przez czujki WOP-u. Ruch turystyczny i sportowy był bardzo ograniczony, należało mieć specjalne zezwolenie na pobyt. Takie pozwolenie otrzymywali co roku organizatorzy Biegu Piastów - trasa tych zawodów prowadziła już wtedy wokół Koziego Grzbietu. Teraz zresztą też (po kilku latach przerwy).

Oprócz żołnierzy WOP-u na stałe przebywali tu jeszcze tylko robotnicy leśni. I to właśnie oni - jak się później okazało - przemycali do Czechosłowacji konie. Był to świetny interes - mówiło się wtedy, że w kraju naszych południowych sąsiadów koń kosztuje tyle, co samochód.

Jak mówił Janusz Perz, zwiadowcy dowiedzieli się o konnej kontrabandzie, ale ponieważ nie znano trasy przemytu, proceder przez pewien czas nie był zagrożony. W końcu jednak udało się nakryć przemytników: jechali koniowozem ze Szklarskiej Poręby przez Jakuszyce, następnie Dolnym Duktem na Rozdroże pod Cichą Równią, skąd Szklarską Drogą docierali prawie na Orle. Prawie, bo skręcali przed nim w lewo na trasę zwaną dziś Spacerową. Dojeżdżali do Rozdroża pod Działem Izerskim, gdzie skręcali w prawo na szlak wokół Koziego Grzbietu.

Trasa była więc dość kręta i skomplikowana, ale dzięki temu omijała czujki WOP-u. Robotnicy leśni dokładnie rozpracowali WOP.

W końcu jednak wpadli w zasadzkę - wieźli akurat trzy konie (w sumie przemycono około 30). Przekazywanie koni czeskim łącznikom odbywało się około kilometra za miejscem, gdzie obecnie - na trasie wokół Kozińca - jest przejście graniczne do Czech, przy jednej ze ścieżek prowadzących na dół, w stronę granicy. Pieniędzy nie znaleziono, ale przemytnicy ponieśli karę i kontrabanda się zakończyła.

Tam, gdzie sprzedawano Czechom konie, podczas naszej wycieczki docieramy dość łatwo, bo droga opada lub jest płaska. Ciekawostką jest też to, iż jesteśmy tu na jednym z kilku skrawków Polski należących do zlewni Morza Północnego, a nie - jak prawie cały nasz kraj, do zlewni Morza Bałtyckiego. Wody z naszej trasy spływają bowiem do Izery, którą dopływają do Łaby, kończącej swój bieg właśnie w Morzu Północnym.

Biegnąc bądź idąc dalej, musimy być gotowi na kilka podbiegów. Są jednak dość krótkie, każdy sobie poradzi.

Po trzynastu kilometrach wędrówki trafiamy na urokliwą, widokową łąkę ze stacją turystyczną Orle w dolnej części. Jest gdzie odpocząć, zjeść obiad, napić się czegoś ciepłego i zimnego, skorzystać z toalety.

Gdy dojdziemy do siebie, ruszamy do Jakuszyc. Z Orla najłatwiej trasą Spacerową - to około pięciu kilometrów. Pierwsze dwa - na Rozdroże pod Działem Izerskim, prowadzą nieco pod górę, ale ponieważ po przerwie na Orlu mamy świeże siły, poradzimy sobie bez problemu. Dalej jest już płasko lub delikatnie w dół.

Cały opisywany szlak ma około 18 kilometrów długości. Są na nim miejsca - odkryte i położone dość nisko, gdzie śnieg znika szybciej niż gdzie indziej na jakuszyckich trasach. Jeśli zobaczymy przed sobą fragment trasy bez śniegu, przejdźmy ten odcinek z nartami na ramieniu. Wiosną takie sytuacje będą się zdarzać. Nikomu oczywiście ich nie życzymy - nic tak nie frustruje biegacza narciarskiego, zarówno o zacięciu sportowym, jak i turystycznym, jak kończący się śnieg na pięknej trasie.

Tekst i fot.: Leszek Kosiorowski

Na tyłach Karpacza

Nawet w najbardziej ruchliwe weekendy, gdy Karpacz jest oblegany przez tysiące turystów, można w nim znaleźć szlaki prawie puste. Jeśli wybiegniemy wcześnie, nie spotkamy na nich nikogo. Będziemy się czuć jak odkrywcy.

Niemal wszyscy goście hoteli i pensjonatów w Karpaczu idą (bądź wjeżdżają kolejkami) w Karkonosze, a dokładnie: na ich główny grzbiet ze Śnieżką, Kopą, Samotnią, Domem Śląskim i innymi popularnymi miejscami.

Pięknie jest jednak także z drugiej strony miasta. W stronę Miłkowa i Sosnówki prowadzą drogi leśne, o niezłych lub dobrych nawierzchniach.

Do Miłkowa możemy pobiec ulicą Górną, rozpoczynającą się niedaleko dawnego dworca kolejowego, przebudowanego na Muzeum Lalek i punkt informacji turystycznej. Jest to o tyle wygodne, że pod budynkiem dawnego dworca znajduje się darmowy parking.

Górna ulicą jest tylko z nazwy - to szeroka, otoczona lasem droga, biegnąca stopniowo pod górę, a następnie w dół do górnej części Miłkowa. Jest idealna na zimowy marszobieg o dowolnej długości - sami decydujemy, kiedy zawrócić.

Można z tej drogi odbić w lewo pod górę, iść lub biec przed siebie wygodną, leśną trasą, nieoznakowaną, więc prawie zawsze pustą. Mając cały las dla siebie, nie słysząc odgłosów cywilizacji, trudno uwierzyć, że parę kilometrów stąd leży jedna z najpopularniejszych zimowych miejscowości w Polsce.

Jeśli wybiegniemy wcześnie rano, może się zdarzyć, że będziemy przecierać szlak - na śniegu nie będzie żadnych śladów ludzkich. Pamiętajmy, że to trasa niezbyt łatwa, trzeba być przygotowanym na dość forsowne podejścia lub podbiegi.

Ta trasa doprowadzi nas po paru kilometrach do Karpacza Górnego, gdzie przetniemy oznakowane szlaki w stronę Sosnówki. Wybiegniemy w pobliżu narciarskich tras biegowych niedaleko świątyni Wang. Tu już znowu zwykle jest dużo ludzi.

Wracając do dolnej części miasta, starajmy się omijać główną szosę. Można w tym celu wykorzystać szlak Via Sacra, który prowadzi od Wangu bocznymi ulicami i przez parki, między innymi w pobliżu zapory nad Łomnicą.

Tekst i zdjęcie: kos

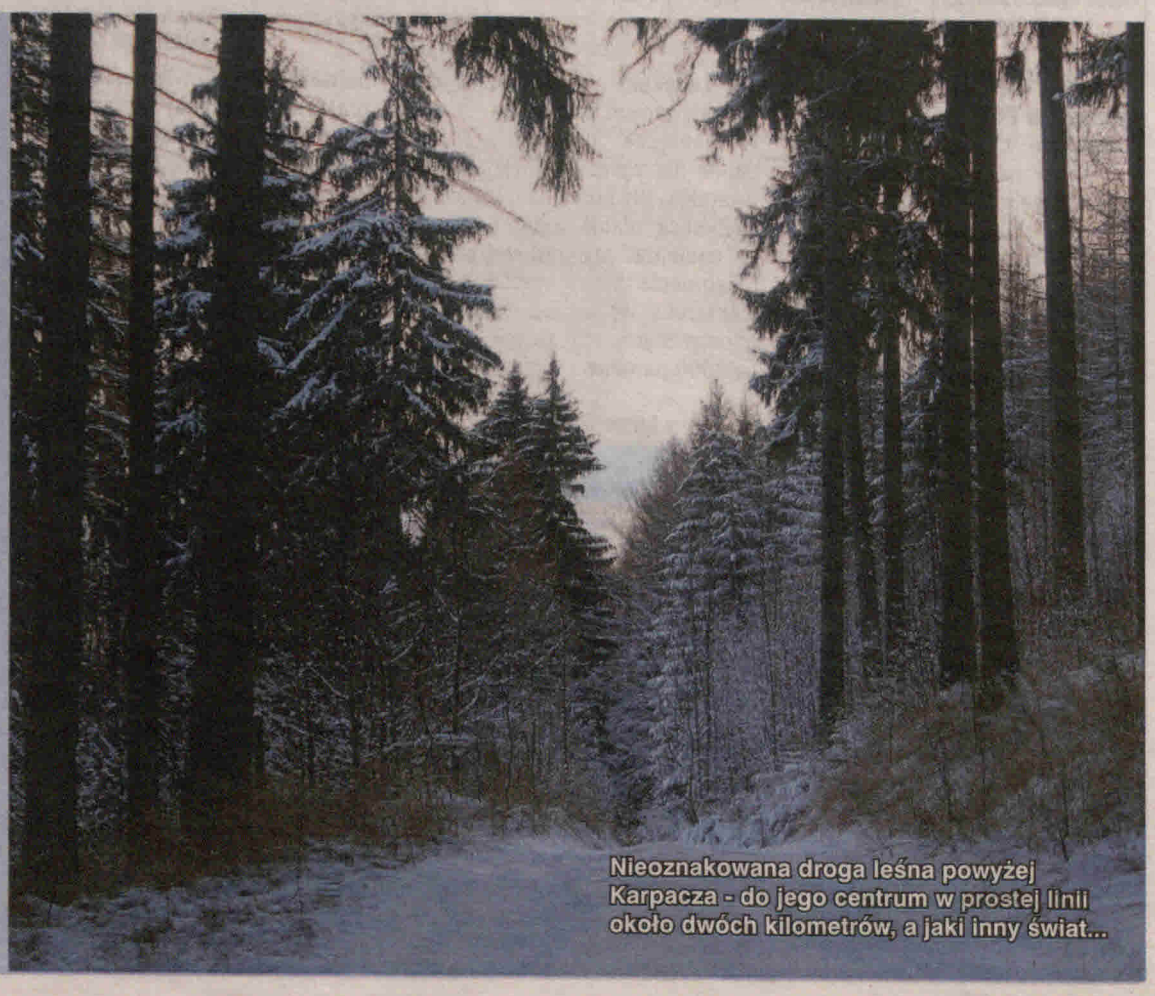

Nieoznakowana droga leśna powyżej Karpacza - do jego centrum w prostej linii około dwóch kilometrów, a jaki inny świat...

W oczekiwaniu na „dobrą zmianę" w opiece zdrowotnej

Ile płacimy za podstawowe leczenie?

Nie istnieje coś takiego jak bezpłatna opieka zdrowotna. Rencista, emeryt, nauczyciel czy biznesmen - każdy musi opłacać składkę zdrowotną. Za niektórych (bezrobotni i większość rolników) zdrowotną daninę płaci budżet państwa. Co miesiąc pieniądze te gromadzi ZUS i przekazuje do Narodowego Funduszu Zdrowia. To jedyne pieniądze, za jakie NFZ może zakupić u świadczeniodawców usługi medyczne, czyli po prostu leczenie. Z tej samej puli pieniędzy pochodzą dopłaty do leków refundowanych.

Nabywając jakiekowiek towary i usługi, zastanawiamy się, czy to, co nam się oferuje, jest drogie, czy tanie. Czy nie przepłacamy? Najczęściej próbujemy tak „trafić" z ceną zakupu, aby za rozsądną cenę nabyć towar lub usługę dobrej jakości. W opiece zdrowotnej takiego wyboru nie mamy. Najpierw przymusowo oddajemy część naszych dochodów (aktualnie 9 procent), a później korzystamy z opłaconego przez siebie leczenia.

Ile rzeczywiście płacimy (poprzez NFZ) podstawowym placówkom medycznym? Spróbujemy znaleźć odpowiedź na pytanie, czy płacimy dużo, czy mało.

Lekarzom rodzinnym, pielęgniarkom i położnym Narodowy Fundusz Zdrowia płaci (z naszych składek) w postaci stawki kapitacyjnej na każdą „głowę" zadeklarowanego pacjenta. Jednak w podstawowej opiece zdrowotnej głowa głowie nie jest równa.

Obecnie podstawowa stawka kapitacyjna na jednego pacjenta wynosi miesięcznie 11 złotych 84 grosze. Może być ona większa o 16 groszy, jeśli placówka POZ wykazuje Narodowemu Funduszowi Zdrowia liczbę badań diagnostycznych, które lekarz rodzinny zlecił swoim pacjentom. Podstawowa stawka (11,84 zł lub 12 zł) dotyczy tylko pacjentów w wieku od 20 do 39 lat. Kapitacyjne pieniądze na pozostałych pacjentów pokazuje tabelka.

Tabelka nr 1

Grupa wiekowa pacjentów	Podstawowa stawka kapitacyjna	Wiekowy współczynnik korygujący	Miesięczna stawka kapitacyjna na jednego pacjenta	Roczna stawka kapitacyjna na pacjenta bez sprawozdawanych badań	Roczna stawka kapitacyjna na pacjenta z wykazanymi badaniami diagnostycznymi
Dziecko w wieku od 0 do 6. roku życia	11,84 lub 12 zł	2.0	23,68 lub 24 zł	284,16 zł.	288 zł.
Osoba w wieku od 7. do 19. roku życia	11,84 lub 12 zł	1,2	14,20 lub 14,40 zł	170,40 zł.	172,80 zł.
Osoba w wieku od 20. do 39. roku życia	11,84 lub 12 zł	1,0	11,84 lub 12 zł	142,08 zł	144 zł.
Osoba w wieku od 40. do 65. roku życia	11,84 lub 12 zł	1,12	13,26 lub 13,44 zł	159,12 zł.	161,28 zł.
Osoba w wieku powyżej 65. roku życia	11,84 lub 12 zł	2,0	23,68 lub 24 zł	284,16 zł.	288 zł.

Czy będzie więcej badań diagnostycznych w POZ?

Wszystko, co dzieje się obecnie w podstawowej opiece zdrowotnej, to efekt negocjacji i uzgodnień zawartych 7 stycznia 2015 roku pod presją zamkniętych (niektórych) gabinetów lekarzy rodzinnych. Ustalono wówczas, że podstawowa, miesięczna stawka kapitacyjna będzie zwiększona z 8 złotych (grudzień 2014) do 11,67 złotych (styczeń 2015). Z tą podwyżką wiązało się wyeliminowanie z list lekarzy POZ tzw. martwych dusz. W większości były to osoby, które opuściły Polskę, a fundusz zdrowia przez szereg lat nadal płacił za ich leczenie. Równocześnie, ówczesny Minister Zdrowia w nadziei, że zmniejszą się chociaż trochę kolejki do lekarzy specjalistów, chciał zwiększyć liczbę badań diagnostycznych zlecanych w podstawowej opiece zdrowotnej. Nowych badań - których domagał się minister - miało być około 20, ale korporacje medyczne zgodziły się tylko na 6. Po pozostałe 14 badań nadal trzeba chodzić do specjalistów.

W tym samym porozumieniu ustalono, iż od IV kwartału 2015 roku Narodowy Fundusz Zdrowia wprowadzi dwie stawki za pacjenta - zwykłą, w wysokości 11,84 złotych miesięcznie, rozliczaną na obecnych zasadach, oraz drugą - w wysokości 12 złotych. Warunkiem otrzymania wyższej stawki przez lekarzy rodzinnych jest osiągnięcie określonego przez NFZ wskaźnika wykonania badań.

Gdy w listopadzie 2015 NFZ ujawnił zasady płacenia lekarzom rodzinnym, podniosły się głosy protestu. Liderzy korporacji POZ byli gotowi przyjąć wyższą stawkę za pacjenta, ale bez obowiązku sprawozdawania liczby badań diagnostycznych. Do sporu pomiędzy NFZ a korporacjami wtrąciła się Krajowa Izba Diagnostów Medycznych. Izba ujawniła, że choć lekarze POZ otrzymali od początku 2015 roku znaczącą podwyżkę stawki kapitacyjnej, wcale nie zwiększyli wielkości badań wykonywanych pacjentom - raczej te pieniądze „przejedli". Z taką opinią nie zgodziły się korporacje lekarskie. Nie spodobało im się, że NFZ chce płacić większą stawkę za pacjenta, ale pod warunkiem osiągnięcia przez placówkę POZ wskaźnika wykonania badań diagnostycznych, ustalonego obecnie na 3000 punktów.

Od strony lekarza i szefa przychodni

- Od lipca ubiegłego roku wykazujemy funduszowi zdrowia liczbę zleconych pacjentom badań diagnostycznych. Zestawienia badań wraz z peselami pacjentów wykonują nasze komputery. Nie przysporzyło to dodatkowej pracy - mówi dr n. med. Rafał Dżygóra, zarządzający Centrum Medycznym, „Promed" w Jeleniej Górze - Nie było też problemem osiągnięcie wyznaczonego poziomu progowego 3000 punktów. W naszej przychodni ta wielkość wynosi pomiędzy 7 a 8 tysięcy punktów.

Nie wszędzie tak jest, o czym świadczą skargi pacjentów kierowane do NFZ. Badania diagnostyczne w POZ były i są nadal kwestią drażliwą. NFZ od dawna chciał rozwiązać ten problem i ustalić pewne minimum badań. Próbowano to zrobić w 2003 roku, arbitralnie ustalając, że lekarz rodzinny ma przeznaczać na badania co najmniej 10 procent swoich wpływów z NFZ. Wywołało to ostry protest lekarzy rodzinnych. To wówczas zawiązało się Zielonogórskie Porozumienie Pracodawców Medycznych. Zablokowało ono rozwiązanie forsowane przez NFZ. Obecnie zachętą do zlecania przez lekarzy POZ większej liczby badań jest podwyższona stawka na pacjenta.

- W naszej przychodni lekarze zlecają ani więcej, ani mniej badań diagnostycznych od czasu, gdy NFZ płaci inaczej - zlecamy tyle, ile potrzeba. Czynnik ekonomiczny kompletnie nie ma tu znaczenia, najważniejsza bowiem jest dobra praktyka kliniczna, odpowiedzialność lekarza i konkretna sytuacja medyczna. Czasami dochodzi oczywiście do dyskusji z pacjentami na temat konieczności zlecania badań, w tym laboratoryjnych - mówi Rafał Dżygóra - ponieważ od pewnego czasu obserwujemy nowy rodzaj „narodowego sportu" polegający na badaniu „sobie" co miesiąc np. poziomu cholesterolu, żeby sprawdzić, żeby wiedzieć. Nie ma sensu tego robić. Trzeba pamiętać, że wszelkie nieuzasadnione interwencje medyczne, takie, które nie służą celowi leczniczemu, są szkodliwe. Nawet wkłucie igły do żyły niesie pewne niebezpieczeństwo i nie należy tego robić bez potrzeby, bez uzasadnienia.

Ogółem, w skali całego Dolnego Śląska, na rozliczenia z wykazywaniem funduszowi zdrowia badań diagnostycznych, zleconych pacjentom, zdecydowały się 294 placówki POZ. W tych przychodniach podstawowa stawka na pacjenta wynosi 12 złotych. Pozostałe przychodnie - dokładnie 207 - rozliczają się według niższej stawki (11,84 zł), czyli bez konieczności wykazywania, ile badań, jakich i komu lekarze zlecili.

Tabelka 2

Przykładowe wielkość kontraktów w zakresie lekarza rodzinnego w lutym 2016 roku

Nazwa placówki medycznej POZ	Liczba zadeklarowanych pacjentów	Wielkość kontraktu z NFZ w lutym 2016
„Przychodnia Zabobrze" Jelenia Góra ul. Ogińskiego 1a	17 430	281 981
Wojewódzkie Centrum Szpitalne Poradnia POZ Jelenia Góra ul. Ogińskiego 6	3 626	56 400
Przychodnia „Źródło" Jelenia Góra ul. Sprzymierzonych 4	9 829	160 628
Praktyka „R.Komendziński, D. Pawłowski" Lubań ul. K. Wielkiego 11	4 934	77 502
N ZOZ „Vita" Kazimierz Kawecki Lubań ul. 7 Dywizji 12	4 772	77 184
NZOZ Praktyka Lekarza F. Hertman Bolesławiec ul. Starzyńskiego 6 D	2 287	38 835
Przychodnia „Fons Vitae" Bolesławiec ul. K. Miarki 29	10 465	161 759
N ZOZ „Medica" s.c. Zgorzelec ul. Warszawska 30	8 005	124 584

Ile płacimy za jedną poradę lekarza POZ (w ramach NFZ)?

Dla pacjentów wszystkie te stawki kapitacyjne, współczynniki grupy wiekowej, wskaźniki wykonania badań diagnostycznych to zbędna „filozofia" i zawracanie głowy. Niedawno Narodowy Fundusz Zdrowia przygotował publikację pod tytułem „Podstawowa Opieka Zdrowotna - potencjał i jego wykorzystanie". Zawiera ona tysiące danych i setki wykresów, ale jedna liczba zasługuje na szczególną uwagę.

Wyliczono, że pacjent przychodzi do swojego lekarza rodzinnego średnio 4 razy w roku (dokładnie ten współczynnik wynosi 3,94). Jeśli wiemy, ile pieniędzy lekarz POZ otrzymuje rocznie na jednego pacjenta (patrz tabela), to łatwo wyliczymy, że jedna nasza wizyta u lekarza warta jest w przybliżeniu 36 złotych (w grupie wiekowej od 20 do 39 lat), a w przypadku leczenia dzieci do 7 lat i dorosłych powyżej 65 lat taka wizyta warta jest 72 złote.

Po co te wszystkie wyliczenia? Do dziś niektórzy lekarze POZ próbują przekonywać, że dostają na pacjenta niespełna 12 złotych, pomijając cały mechanizm finansowania kapitacyjnego. W domyśle chodzi o przekonanie pacjenta, że na jego leczenie jest bardzo mało pieniędzy. W związku z tym niech ten pacjent na wiele - w swej poradni - nie liczy, a badania diagnostyczne najlepiej niech sfinansuje sam.

Nie każda złotówka z NFZ na leczenie

Już od 10 lat każda modyfikacja systemu opieki zdrowotnej polega na mniejszym lub większym sporze pomiędzy Ministrem Zdrowia i prezesem NFZ, a związkami pracodawców medycznych. Spośród tych związków najbardziej radykalne wnioski i formy działania prezentuje Zielonogórskie Porozumienie Pracodawców Medycznych, w którym lekarze z Dolnego Śląska odgrywają wiodącą rolę. My, pacjenci, o sporach tych dowiadujemy się w okolicach Nowego Roku, oglądając zamknięte drzwi (niektórych) przychodni POZ, ale jeszcze bardziej - obserwując medialne bombardowanie się argumentami, gdzie po jednej stronie jest Minister Zdrowia, a po drugiej negocjatorzy z Zielonogórskiego Porozumienia. Zwykle trudno się zorientować, o co w tym sporze chodzi, oprócz tego, że zawsze chodzi o pieniądze. Obie strony na ustach mają „dobro pacjenta", a ten pacjent jest zwyczajnie skołowany.

Skąd taka siła organizacji pracodawców medycznych? Z pewnością

R. ZAPORA

- Obserwujemy nowy rodzaj „narodowego sportu", polegający na badaniu „sobie" krwi, nawet co miesiąc, bez potrzeby - mówią lekarze.

liczy się determinacja, wspólny interes i świetna organizacja. My, pacjenci, możemy im tylko zazdrościć. Brak nam tego wszystkiego w walce o nasze interesy. Medyczne związki pracodawców już dawno zorientowały się, że aby walczyć o swoje, trzeba mieć „kasę". Dolnośląski Związek Pracodawców Ochrony Zdrowia - będący obecnie podporą Zielonogórskiego Porozumienia - wyznaczył wysokie miesięczne składki dla każdej poradni POZ. Zaczynają się one od kwoty 250 złotych, gdy poradnia POZ ma zadeklarowanych mniej niż 2000 pacjentów. W przypadku większej przychodni, do której zadeklarowanych jest 15 tysięcy pacjentów - miesięczna składka wynosi 720 złotych. W skali roku - w pierwszym przypadku to ponad 3300 złotych, a w drugim to jest już kwota 8640 złotych.

Związki pracodawców (także medycznych) mają tę dogodność, że składki na rzecz związku mogą odliczyć od swego przychodu. Członkowskie pieniądze pochodzą więc z tej samej puli środków, jakie gabinet lekarza rodzinnego lub przychodnia POZ mógłby przeznaczyć na badania diagnostyczne lub opłacenie personelu.

Minister Radziwiłł - postać kluczowa

Być może nie wszyscy pamiętają, ale to właśnie Konstanty Radziwiłł, obecny minister zdrowia - w latach 1998/1999 był „twarzą" wspierającą wprowadzanie w Polsce modelu lekarza rodzinnego. Zachęcał wówczas pacjentów do składania deklaracji lekarzy rodzinnych z pełnym przekonaniem, bo sam założył i prowadził (do momentu objęcia stanowiska ministra) „Przychodnię Medycyny Rodzinnej K. Radziwiłł" w Warszawie przy ul. Mielcarskiego 1.

Jak wynika ze złożonego przez ministra K. Radziwiłła oświadczenia majątkowego, jego przychodnia przyniosła w minionym roku ponad 350 tysięcy rocznego przychodu, osiągając 62 tysiące dochodu. W tym samym czasie obecny minister pełnił także funkcję sekretarza, a następnie wiceprezesa Naczelnej Rady Lekarskiej. Wystarczało mu też czasu, aby być zatrudnionym jako samodzielny pracownik w Centrum Systemów Informacyjnych w Ochronie Zdrowia. Z oświadczenia wynika, że K. Radziwiłł, przed objęciem funkcji ministra, z tytułu umów o pracę zarobił 220 tysięcy złotych, a z tytułu umów o dzieło, zleceń i praw autorskich ponad 20 tysięcy. Gdy zliczyć te wszystkie dochody (łącznie ok. 302 tys. zł.), to awans na ministra dla Konstantego Radziwiłła oznaczał finansową degradację! Jego poprzednik, Bartosz Arłukowicz, w latach ministerialnego urzędowania zarobił łącznie z dietą poselską w 2012 roku - 197,5 tys. złotych, a w 2013 o sto złotych mniej, czyli 197,4 tys.

Minister Radziwiłł jest postacią kluczową we wdrażaniu lepszej niż dotychczas opieki zdrowotnej w Polsce. Czy jego kadencja dla pacjentów okaże się dobrą zmianą - czas pokaże. Warto przypomnieć, że podczas naukowej konferencji w 2007 roku, jako prezes Naczelnej Rady Lekarskiej przekonywał, że należy wprowadzić współpłacenie przez pacjentów. Argumentował, że wpłynie to na podniesienie jakości świadczeń zdrowotnych. „Obszar satysfakcji pacjentów z usług medycznych jest większy w krajach, gdzie jest współpłacenie" - mówił. Zapewniał wówczas, że współpłacenie jest zgodne z Konstytucją RP.

Opieka medyczna powinna być tym obszarem, w który polityka nie powinna się mieszać. W tej dziedzinie zawsze chodzi o to, aby chory potrzebujący pomocy nie musiał czekać w upokarzających kolejkach oraz aby leczenie było skuteczne. Z licznych „dobrych zmian" jakich oczekujemy - ta jest najważniejsza.

Tomasz Kędzia

Jeleniogórski szpital będzie robił mniejsze długi

Dyrektorska studniówka

Minęło 100 dni od objęcia przez Tomasza Dymyta funkcji dyrektora Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej. Nie sposób przecenić roli tej placówki dla mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej. Jeśli nawet są w naszym regionie inne szpitale to z reguły najtrudniejsze przypadki medyczne trafiają tutaj. Problem w tym, że ta ważna placówka ciągle się zadłuża.

Tomasz Dymyt, ekonomista z Wrocławia, pojawił się w jeleniogórskim szpitalu już po raz trzeci. Jak twierdzi, to za pierwszym razem, gdy obejmował funkcję zastępcy, sytuacja finansowa szpitala była najgorsza. Nie było nawet pieniędzy na wypłatę dla pracowników. Później - jak wiemy - szpital, już pod nazwą Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej, został oddłużony na kwotę około 100 milionów złotych. Tej oddłużeniowej szansy nie wykorzystano i jeleniogórska placówka znów na koniec 2015 roku wykazała 28 milionów złotych długu.

- Kiedy okazało się, że pokieruję tym szpitalem, jeden z moich jeleniogórskich kolegów zadzwonił ze słowami: „Uważaj, to nie będzie spokojna fucha" - mówi Tomasz Dymyt - Lojalnie mnie uprzedzono. Jesteśmy w sytuacji trudnej, ale nie beznadziejnej. Myślę, że nam się uda, przy kilku krokach, jakie sobie zaplanowaliśmy, spowodować, aby zobowiązania wymagalne (obecnie około 10 milionów złotych) na koniec 2016 roku były znacząco mniejsze.

Bez dyrektorek, ale z lepszym jedzeniem dla pacjentów

Pierwszym widocznym krokiem nowego szefa szpitala było pożegnanie dwóch dyrektorek-zastępczyń, wraz z likwidacją ich mendżerskich etatów. Dało to oszczędności w skali roku około 240 tysięcy złotych. Szybko jednak „życie" zagospodarowało tę kwotę. Poprzednia dyrekcja nie wahała się robić oszczędności na pacjentach. W maju 2015 roku poprzedni dyrektor obniżył z 6 złotych do 4,5 dzienną stawkę żywieniową. Po jakiś czasie wywołało to słuszne oburzenie.

- Myślę, że przez te pierwsze miesiące pokazaliśmy, z jedynym moim zastępcą, że jesteśmy w stanie poradzić sobie z zarządzaniem tym szpitalem - uważa T. Dymyt. - Po przywróceniu wyższej stawki żywieniowej wychodzi, że sumarycznie oszczędności nie mamy, ale skorzystali na tym nasi pacjenci.

Centralna Rejestracja Przyjęć Planowych

W najbliższych dniach w jeleniogórskim szpitalu uruchomiona, zostanie Centralna Rejestracja Przyjęć Planowych. To będzie miejsce, dokąd pacjent przyjdzie ze skierowaniem na oddział szpitalny. Operacje planowe to m.in. usunięcie zaćmy, migdałków, wszczepienie endoprotezy, planowe zabiegi chirurgiczne itd. Takie rozwiązania - centralna rejestracja - stosowane są z powodzeniem w wielu szpitalach o podobnych charakterze jak ten jeleniogórski.

- To pomysł, który ma załatwić wiele rzeczy. Przede wszystkim uporządkować kolejki. Faktycznie, sporym naszym problemem jest to, że pacjent ze skierowaniem do szpitala trafia zaraz na oddział. W efekcie nie zawsze mamy porządek, a musimy go mieć bezapelacyjnie, bo wymaga tego NFZ, który płaci za leczenie. Pacjenci skierowani na oddziały (choć nie na wszystkie) będą rozpoczynali cykl przyjęcia w centralnej rejestracji, ulokowanej w podziemiu szpitala blisko wejścia - wyjaśnia dyr. Dymyt - Nie na wszystkich oddziałach będzie to proste i nieskomplikowane. Częstokroć musi się odbyć kwalifikacja na operację z uwzględnieniem stanu zdrowia pacjenta. Dlatego rozpoczniemy funkcjonowanie tej recepcji od przyjmowania pacjentów ze skierowaniami na oddział, na którym pracuje mój zastępca.

Płacowe obciążenia

Radykalne uzdrowienie finansów jeleniogórskiego szpitala nie będzie łatwe. W 2016 roku praktycznie żaden z polskich szpitali nie uzyskał zwiększenia kontraktu z NFZ. Niemal cały przyrost składki zdrowotnej, opłacanej przez ubezpieczonych do NFZ, pochłoną podwyżki dla pielęgniarek. Narodowy Fundusz Zdrowia te pielęgniarskie podwyżki wypłaca w formie osobnego „produktu". Przypomnijmy: każda pielęgniarka na etacie otrzymuje od września 2015 roku o 400 złotych więcej (minus należne od tej kwoty składki i podatki). Zadaniem każdego dyrektora szpitala jest te pieniądze z NFZ przyjąć i wypłacić je pielęgniarkom. W przypadku Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej mamy do czynienia z jeszcze jedną podwyżką. Jesienią ubiegłego roku wywalczono ją strajkiem okupacyjnym w hallu szpitala. W tym przypadku uzgodniono wzrost płac w wysokości 200 złotych do stawki zaszeregowania. Te pieniądze szpital wypłaca z wypracowywanych przez siebie pieniędzy. W skali 2016 roku oznacza to wzrost kosztów wynagrodzeń w WCSzKJ o niebagatelną kwotę 3,2 miliona złotych. Doszedł do tego jeszcze wzrost zatrudnienia - wywołany decyzjami poprzedniej dyrekcji. A, jak wiadomo, każdy nowy etat to kolejne wydatki.

Przed tygodniem Rada Społeczna WCSKJ zatwierdziła plan finansowy na 2016 rok. Przychody tej placówki medycznej mają wynieść 152 miliony złotych, w tym 137 będzie pochodziło z NFZ. Koszty WCSzKJ planowane są na 163 mln złotych. Łatwo wyliczyć, że deficyt w 2016 roku zwiększy się o 11 milionów. Czy załamywać ręce? Każda sytuacja wymaga realnej oceny. W poprzednich latach dług WCSzKJ wzrastał miesięcznie o około półtora miliona złotych. W 2016 roku wzrost zadłużenia ma wynieść miesięcznie „tylko" niecały milion.

Na tym samym spotkaniu przewodniczący rady, Marek Obrębalski ogłosił, że nowy Wojewoda Dolnośląski zmienił swego przedstawiciela w Radzie Społecznej WCSzKJ. Miejsce Rafała Mazura zajmie Marzena Machałek, jeleniogórska posłanka Prawa i Sprawiedliwości.

Tomasz Kędzia

Tomasz Dymyt - dyrektor Wojewódzkiego Cemtrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej, ekonomista z zawodu.

T. KĘDZIA

W okolicach Doktor

Ruszowa trwa projekt badawczy PAN

Kasia i wilki

CEZARY KORKOSZ

Orzechowa jest nasza, z Polski. Ale jej partner przywędrował z Niemiec. Para ma się dobrze i powoli powiększa swoją watahę. Najgrubszy w stadzie jest Pumpak - z łużyckiego: grubasek!

Dr Katarzyna Bojarska z Instytutu Ochrony Przyrody PAN w Krakowie zgotowała mieszkańcom Ruszowa piękną niespodziankę. Przyrodnicy wybrali właśnie Bory Dolnośląskie na miejsce realizacji swojego programu naukowego. Badają wilki, które od niedawna pojawiły się w rejonie i, jak się okazuje, jest ich całkiem sporo. Doktor Bojarska postanowiła skorzystać z okazji i podczas wielkanocnego festynu w Domu Kultury zaprezentowała gościom reportaż zdjęciowy, dokumentujący efekty pracy zespołu.

- Ja się zajmuję dwiema watahami, które bytują na zachód od Ruszowa - opowiada pani Kasia. - Natomiast w całych Borach Dolnośląskich jest w tej chwili 7 do 8 watah. To oznacza liczbę 40-50 wilków. W jednej watasze żyje od 3-4 do 8 wilków. Moja wataha, czyli ta, z którą się najbardziej związałam, składa się z kilku wilków. Mamy zaobrożowaną samicę, która się nazywa Orzechowa i już ponad rok pracuje dla nas jako „szpieg". Jej partner pochodzi z Niemiec. W watasze jest również siostra Orzechowej i dwa młode, z których jedno również zostało zaobrożowane. Samiec nazywa się Pumpak. Słowo pochodzi z języka łużyckiego i oznacza grubaska.

Właśnie Pumpak i jego siostra stali się bohaterami fantastycznego reportażu zdjęciowego, autorstwa Cezarego Korkosza. Dzielenie się wiedzą o wilkach z mieszkańcami regionu jest bardzo ważną częścią realizowanego projektu. Temat jest trudny, nie tylko ze względu na nasze dziedzictwo kulturowe, które każe bać się wilka. Także ze względu na to, że w niektórych rejonach wilki rzeczywiście atakują zwierzęta gospodarskie.

- Jesteśmy w Polsce zachodniej, gdzie nie ma wielu zwierząt gospodarskich. Jest natomiast bardzo dużo jeleni, saren i dzików. Dlatego uważam, że tutaj nie należy się obawiać ataków wilków na ludzi. To się zdarza naprawdę bardzo, bardzo rzadko - przekonuje pani doktor.

Badacze będą żyć i pracować w okolicach Ruszowa jeszcze przez rok. To, że partner Orzechowej przywędrował z Niemiec, akurat w tym przypadku stanowiło wiele. Bowiem za Nysą realizowany jest od dłuższego czasu duży projekt monitorowania wilków i właśnie dzięki niemu dowiedzieli się o wszystkim Polacy. Niemiecka grupa badaczek nosi nazwę Lupus i obecnie dość często dochodzi do wymiany informacji pomiędzy ekipami obydwu programów. Pobierane są m.in. próbki do badań genetycznych, dzięki którym możliwe było ustalenie, z której watahy pochodzi „nasz", obecnie polski samiec. O wyborze Borów Dolnośląskich zaważyły też walory topograficzne: teren jest ukształtowany w taki sposób, że stosunkowo łatwo jest prowadzić obserwację watah na żywo, w ich naturalnym środowisku. Naukowcy stosują w tym celu nowoczesne metody. Łapią wilki i zakładają im obroże telemetryczne, które pozwalają dokładnie określić lokalizację zwierząt. Metoda pozwala obserwować zwierzęta z dużej odległości, bez zakłócania ich aktywności.

- Wilki kiedyś żyły wszędzie. Ostatnia duża akcja tępienia wilków miała miejsce w latach 60-tych XX wieku - tłumaczy K. Bojarska. - Jednak do cna nie udało się ich wytępić. Jest to bardzo trudne, bo wilk z natury unika kontaktu z człowiekiem. Populacja zaczęła rosnąć po tym, jak objęto je ochroną. Dopiero w końcówce lat 90. wilki zaczęły być widoczne jako stały element krajobrazu Borów Dolnośląskich. Moim zdaniem dobrze, że on tu jest. Naszym zadaniem jest przekonać do tego innych ludzi - mówi badaczka.

To przekonywanie przybiera rozmaite formy. Do działań edukacyjnych wykorzystywana jest każda okazja, choćby podczas dorocznego Jagodowego Lata w Ruszowie. Na wilka dał się też złapać zaprzyjaźniony, lokalny portal internetowy, który na bieżąco informuje o nowinkach z kniei. A najwięcej można przeczytać w sieci na portalu www.wilnet.pl.

Ta wiedza jest bardzo potrzebna, bo wilk to gatunek, który zawsze budził emocje. Ludzie dzielą się na takich, którzy wilki uwielbiają, i na takich, którzy się ich bardzo boją, a nawet nienawidzą. Kto się nie cieszy z obecności wilka w lesie? Zdaniem pani doktor głównie osoby z kręgów łowieckich. Zdarza się, że wilk postrzegany jest jako konkurencja dla myśliwego. - Trzeba pamiętać o jednym - wilk to bardzo ważny element lasu. Nienaturalny był brak wilka w lesie. To zwierzę jest najlepszym selekcjonerem dzikiej zwierzyny; dużo lepszym niż człowiek - podkreśla badaczka, która doktoryzowała się wprawdzie z niedźwiedzi brunatnych, w Bieszczadach, ale potem serce oddała wilkom. Właśnie tam po raz pierwszy zetknęła się z wilkami. Bieszczadzkie wilki są dużo większym wyzwaniem dla badaczy niż wilki dolnośląskie. Poza tym na wschodzie dużo częściej padają ofiarą kłusowników.

(mat)

21 marca 2016 r. przypadł wielki finał Godziny dla Ziemi WWF. WWF jest jedną z największych na świecie organizacji działających na rzecz ochrony środowiska naturalnego, której misją jest powstrzymanie szybko postępującej degradacji przyrody. Tegoroczne wydarzenie odbyło się pod hasłem „Godzina dla wilka. Bądź głosem tych, którzy go nie mają". W ramach solidarności z tymi niezwykłymi zwierzętami na godzinę wygaszono światła w wielu punktach na świecie, także w Polsce. Udział w tegorocznej Godzinie dla Ziemi WWF zadeklarowała rekordowa liczba ponad 70 miast w całej Polsce. Zaplanowano zgaszenie iluminacji m.in.: Pałacu Kultury i Nauki, Stadionu Narodowego, Opery Narodowej, Teatru Wielkiego, Zamku Królewskiego, większości ministerstw w Warszawie, itd.

REKLAMA I PROMOCJA

KOMUNIKAT

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 11
im. Fryderyka Chopina w Jeleniej Górze

informuje, że w roku szkolnym 2016/2017
powstaje IV klasa sportowa
o profilu pływanie

Nabór dotyczy wszystkich uczniów (nie obowiązuje rejonizacja), którzy ukończą klasę III w roku szkolnym 2015/2016. Kandydaci powinni cechować się dobrym zdrowiem oraz podstawowymi umiejętnościami pływackimi. Wszystkich chętnych spróbowania swych sił, zapraszamy na test umiejętności pływackich, który odbędzie się **6 kwietnia 2016 o godz. 18.00** na basenie przy Szkole Podstawowej nr 11, ul. Moniuszki w Jeleniej Górze.

Zapisy na test umiejętności przyjmowane są pod numerem telefonu: 790 219 044 lub mailowo: klub@justswim.pl

Uczniom tej klasy zapewnia się:
- rozszerzoną liczbę godzin wychowania fizycznego (10 godz. w tym: wszechstronny rozwój fizyczny, doskonalenie i nauka wszystkich stylów pływackich, elementy gier zespołowych, gimnastyki i lekkiej atletyki),
- fachową, wykwalifikowaną i doświadczoną kadrę pedagogiczną i trenerską,
- bardzo dobrą bazę sportową - sale gimnastyczne, boiska sportowe i basen przy SP 11,
- 3-letni okres kształcenia z możliwością kontynuacji pływania w Klubie Sportowym Just Swim Jelenia Góra,
- udział w zawodach szkolnych, międzyszkolnych oraz ogólnopolskich,
- wyjazdy na obozy sportowe.

SPRAWDŹ CO TWOJE DZIECKO POTRAFI, ZAPISZ JE NA TEST

Serdecznie zapraszamy!!!

Skarby w ogrodzie

Topinambur

Reguluje poziom cukru we krwi, obniża cholesterol i normuje ciśnienie, ma działanie przeciwnowotworowe, wpływa na pracę układu pokarmowego i nerwowego, zapobiega chorobom jelita grubego, polipom i owrzodzeniom, oczyszcza organizm, wspomaga odchudzanie, a nawet ułatwia usuwanie alkoholu z krwi. Topinambur. Warzywo-ideał, które powinno zagościć w każdym ogrodzie.

Topinambur, inaczej słonecznik bulwiasty, to roślina, po którą sięgamy coraz częściej. Jej uprawa jest mało wymagająca, daje obfite plony i z łatwością można uprawiać ją zarówno bezpośrednio w gruncie, jak i w donicach.

W Polsce uprawiane są głównie dwie odmiany: Albik o białych, maczugowatych bulwach i Rubik, którego bulwy są nieregularne, owalne i mają odcień fioletowy.

Świeżo wykopany i opłukany topinambur można schrupać jak marchewkę.

D. ANTOSIK

Rozmnażanie topinamburu odbywa się wyłącznie za pomocą bulw. Roślinę tę sadzić można wiosną, po ustąpieniu przymrozków, albo jesienią. Przed posadzeniem bulwy dzielimy na części nie większe od kurzego jaja, o masie około 50 g i długości 2-3 oczek. Wiosną każdy fragment sadzimy na głębokość około 10 cm. Jeżeli czynność tę wykonujemy jesienią, bulwy wkładamy na głębokość ok. 15 cm. Sadząc rośliny, zachowujemy między nimi odstęp ok 30-60 cm.

Topinambur ma podobne wymagania glebowe jak ziemniaki, ale rośnie praktycznie w każdych warunkach i bardzo szybko. Kiedy rośliny osiągną około 30 cm wysokości, wokół podstawy łodyg usypujemy kopczyki (mniej więcej na wysokości 15 cm) i uklepujemy lekko ziemię, by zapewnić roślinom stabilność. Topinambur urasta do wysokości 2 metrów. Zaleca się więc podsypanie ziemią nasad łodyg w celu wzmocnienia jego statyki. Jeżeli mamy mniejszą ilość słoneczników bulwiastych, można je palikować.

W lipcu obrywamy wszystkie kwiaty i przycinamy roślinę do 2/3 wysokości, co zapewni bulwom magazynowanie większej ilości energii.

Jesienią, gdy liście zaczną żółknąć, rośliny można przyciąć nawet do wysokości 8 cm, a ścięte łodygi ułożyć wzdłuż rzędów, aby w tym sposobem zapewnić im dodatkową ochronę przed niskimi temperaturami.

Bulwy topinamburu zbiera się do pierwszych mrozów. Mogą być przechowywane w glebie i wykopywane stopniowo, w zależności od potrzeb, wtedy są świeże aż do wiosny. Bulwy można też przechowywać w lodówce przez ok. 2 tygodnie lub też w chodnym miejscu (piwnicy) pod piaskiem i torfem - wytrzymają tak przez ok. 5 miesięcy. Bulwy najlepiej jest wydobywać z ziemi za pomocą wideł ogrodowych. Przed posadzeniem bulw można też wyłożyć dół drucianą siatką - dzięki temu podczas zbiorów łatwo będzie wyciągnąć z ziemi całe gniazdo.

Co jeszcze należy wiedzieć, zabierając się za uprawę?

Nie przesadzajmy z ilością sadzeniaków. Topinambur to pyszne, ale i mocno rozprzestrzeniające się warzywo. Pozostawione bez kontroli, łatwo zaanektuje spory obszar. Dorosłe rośliny mogą rzucać dużo cienia oraz pochłaniać sporo wody i składników mineralnych z gleby, więc warto przemyśleć dokładnie, gdzie będą rosły i wokół posadzić cieniolubne rośliny lub warzywa.

Topinambur podlewamy wyłącznie podczas suszy. Plony zbierajmy zgodnie z własnymi potrzebami, pamiętając, że z niewykopanych przed zimą bulw w kolejnym roku wyrosną nowe rośliny.

Kwiaty topinamburu działają jak magnes na pszczoły, dlatego warto pozostawić ich kilka podczas lipcowego obrywania.

Bulwy topinamburu są soczyste, chrupkie i mają delikatny, słodki smak. Można je spożywać po ugotowaniu, pieczeniu, blanszowaniu lub smażeniu, a także surowe, np. pokrojone w plastry. Stanowią także dodatek do sałatek. Można je również serwować marynowane, kiszone oraz zapiekane z serem. Topinambur doskonale nadaje się do zup oraz do risotto. A co najważniejsze - jest bardzo zdrowy.

Warzywo jest dostępne w handlu, w sklepach i stoiskach ze zdrową żywnością. Cena kilograma waha się od 7-8 zł do... 40 zł. **(ep)**

100 g topinamburu zawiera:

Wartość energetyczna	72	(kcal)
Tłuszcz	0	g
Kwasy tłuszczowe nasycone	0	g
Kwasy tłuszczowe wielonienasycone	0	g
Kwasy tłuszczowe jednonienasycone	0	g
Cholesterol	0	mg
Sód	4	mg
Potas	429	mg
Węglowodany	17	g
Błonnik	1,6	g
Cukry	10	g
Białko	2	g
Witamina A	20	IU
Kwas askorbinowy	4	mg
Wapń	14	mg
Żelazo	3,4	mg
Witamina D	0	IU
Witamina B6	0,1	mg
Witamina B12	0	µg
Magnez	17	mg

REKLAMA I PROMOCJA

Ipomea batatas

Dumnie brzmiąca nazwa Ipomea dotyczy rośliny zaliczanej do pnących, której niewątpliwą ozdobą są klapkowane, wielobarwne liście oraz duże kwiaty. Polska nazwa rośliny jest bardziej prozaiczna i brzmi Wilec klapowany.

Uprawiane u nas ozdobne gatunki wilca pochodzą najprawdopodobniej od dziko rosnącego w Meksyku wilca - *Ipomoea trifida*.

Występuje w kilku odmianach kolorystycznych, m.in.:

- Black Tone
- Lime
- Purple

Najlepiej rozwija się w półcieniu, ale z dostępm do słońca, szczególnie polecana do kompozycji kwiatowych. Podłoże powinno być przepuszczalne i nie przesuszane, gdyż przy niedoborze wody szybko zasychają wilcom liście. Rośliny te nie mogą być jednak „zalewane". Są też wrażliwe na niektóre środki chemiczne, toteż przed ewentualnym opryskiwaniem warto przeprowadzić próbę.

Ipomea świetnie rośnie w skrzynkach balkonowych i dużych donicach. W uprawie balkonowo-tarasowej przetrwa do pierwszych przymrozków.

Dodatkową atrakcją z uprawy Ipomei są pozyskane po sezonie bardzo smaczne słodkie ziemniaki.

**Nasadzamy skrzynki i pojemniki roślinami balkonowymi.
Kompozycje ustalamy z klientem idywidualnie.
Do dyspozycji kilkadziesiąt gatunków i odmian roślin.
Odbiór po „zimnych ogrodnikach"
Zapraszamy do „Maciejowej".
100 m za pętlą autobusu „2" w kierunku Wrocławia.**

ogrody KARKONOSZY

Fiore Ogrody Karkonoszy
Rodziny Więcek

mgr inż Katarzyna Gronek
ul. Wrocławska 120
58-508 Jelenia Góra

75 75 18 295
600 874 519

www.ogrodykarkonoszy.eu
www.allegro.pl/ogrodnik11
sklep@ogrodykarkonoszy.eu

Życie niewesołe

Dominiko, kolejne moje żale, rozterki i słowa pełne goryczy, czyli list matki autystycznego syna. Tomek niedługo będzie pisał sprawdzian szóstoklasisty. Jestem pełna obaw - nie martwię się o wiedzę Tomka, a o jego pracę, zachowanie. Czas leczy rany, ale Tomek wciąż jest dzieckiem z traumą. Boi się policji, opieki społecznej i sądów, mimo że sam potrafi straszyć tymi instytucjami innych, wpada w panikę, robi głupoty, ma stany lękowe. Nie patrzy w oczy rozmówcy i to powinien być znak dla tego człowieka, znak ostrzegawczy zaburzonego chłopca. On mówi:- Nie znam cię, nie znam twoich zamiarów, boję się. Zamiast stanowczo upierać się przy swoim celu, dążyć do zakończenia swojego planu, oswój, proszę, chłopca... Dla mnie dziwne jest, że ludzie, którzy pracują z Tomkiem, zapominają o tym i dziwią się, że Tomek jest agresywny. Ostatnio powiedział mi, że posłuchał pani psycholog, schował pięści do kieszeni. To jest sukces.

Córka, będąc w domu, zabrała brata do Wrocławia. Byłam pełna obaw, bo od jakiegoś czasu mamy kłopot z jedzeniem. Przynosi Tomek ze szkoły w całości śniadanie i napój, nadgryzionego precla. W domu tylko ja mogę przygotować mu jedzenie, herbatę. Zawsze jest tysiące pytań: - A nie zaszkodzi mi? Przy Agnieszce pięknie wszystko zjadał i wołał repetę. Nie było pytań. Córka mówiła, że wszystko bada, upewnia się. Na pożegnanie powiedziała mi: - Mamo, masz autystyczne dziecko, on jest wylękniony, wystraszony, chyba go nie szanują i on ich też nie będzie. W Anglii takie dzieci są otaczane troską, zrozumieniem, tolerancją. Tam nikt się nie dziwi, że ktoś odstaje od normy, wszyscy są traktowani tak samo.

Tomek dorasta i rozmowy z mamą zaczynają mu nie wystarczać. Wie, że jest inny, odsunął się, nikt go nie woła, to radzi sobie sam... Otóż dzwoni do Polsatu i rozmawia z konsultantami na temat TV, programów, internetu. Któregoś dnia słyszę rozmowę: - Nie, nie jestem Anną, ale zaraz ją zawołam (widocznie konsultant coś się zorientował) i tup tup: - Mamo, telefon. I moim identycznym głosem - Tak, jestem przy telefonie... To samo, jak przechodzimy koło punktów sieci komórkowych: siada i rozmawia jak konsultant z konsultantem o sprawach zawodowych. Kiedyś to myślałam, że go wyrzucą. Okazało się, że zaproponował klientowi lepszą ofertę niż pracownik. Tomek nie ma kolegów, brak mu rozmów. Pochwalił się rowerem raz do sąsiada: - No i co z tego, rower jak rower... Płakał, tak bardzo się rozżalił... Coraz częściej zadaje mi pytanie: - Czemu mnie tak nienawidzą, czemu mnie odrzucają, czemuś mnie takiego urodziła? Idąc dziś do kontroli lekarskiej, wstąpiłam do szkoły specjalnej, tam są zawodowcy, szkoła dobrze zaopatrzona, ale nie ma miejsca dla Tomka, bo on nie ma upośledzenia. W szkole masowej z kolei nie chce pracować i odmawia współpracy - ani tu, ani tu, kolejni terapeuci odchodzą, twierdząc, że z winy dziecka, a czas leci, Tomek rośnie. Dobrze, że psycholog chociaż zmiany na lepsze widzi. Ja na zdrowiu podupadam, nie wiem, co dalej będzie. Coś ze mną nie tak, mam ciężki czas. Czas, kiedy wszystko widzę w czarnych barwach. Czas, kiedy przytłacza mnie rzeczywistość. Czas, kiedy obwiniam się o wszelkie niepowodzenia. Ciężko mi się ogarnąć. Przykleić uśmiech już coraz trudniej mi...

Anka

Dziękuję za list, przepraszam za skróty. Może porozmawiamy na ten temat, cze-

Dominika (dominika@nj24.pl)

Wiosenna rolada

Kiedy wiosna wciąż przyczajona, a wokół szaro zamiast zielono, spróbujmy wiosnę zaprosić do stołu. Rolada szpinakowa swoją zieloną otoczką nie tylko rozweseli oczy biesiadników. Potrawę można chłonąć wszystkimi zmysłami, smakowi dając pierwszeństwo.

Roladę szpinakową przygotowała Danuta Kacprzak z Olesznej Podgórskiej. Danie to, od pierwszego wypróbowania przepisu, weszło na stałe do domowego menu.

MPP

ROLADA SZPINAKOWA

Produkty: 1 opakowanie mrożonego szpinaku rozdrobnionego, 2 ząbki czosnku, sól, przyprawa typu vegeta, 5 jajek, 1 łyżka mąki pszennej, 1 łyżka mąki ziemniaczanej; do farszu: ser feta lub inny rodzaj sera białego (25 dag), opcjonalnie łosoś wędzony lub jajka ugotowane na twardo (można żółtka rozgnieść z niewielką ilością masła i wymieszać z serem, a białka pokroić w kawałeczki), natka pietruszki.

Przygotowanie: szpinak poddusić na patelni z łyżką masła i 2 ząbkami czosnku, przyprawić solą, vegetą, a kiedy odparuje z wody - przestudzić.

Oddzielić białka od żółtek. Białka ubić, dodać żółtka - ciągle ubijając. Dodać 1 kopiastą łyżkę mąki pszennej i 1 kopiastą łyżkę mąki ziemniaczanej. Delikatnie wymieszać ze szpinakiem. Tak przygotowaną masę przekładamy na blachę wyłożoną pergaminem, pieczemy w piekarniku nagrzanym do 200 stopni przez 15-20 minut. Upieczoną masę szpinakową, jeszcze ciepłą, formujemy w roladę.

Roladę smarujemy serem, na tym układamy warstwę łososia lub jajka ugotowane na twardo i pokrojone drobno, można dodać zieloną natkę pietruszki. Zwinąć roladę.

MPP

Najczęstsze błędy w zeznaniach

Okres składania zeznań rocznych to także czas, kiedy wiele osób jest wzywanych do urzędów skarbowych. Główną przyczyną tych wezwań są błędy popełniane w trakcie wypełniania rocznych PIT-ów. Większości z nich można uniknąć, korzystając z elektronicznego przesyłania zeznań podatkowych za pośrednictwem portalu **www.portalpodatkowy.mf.gov.pl** - formularz z błędami po prostu „nie przejdzie" i dostaniemy informację co należy poprawić lub dopisać.

Kto jednak z różnych względów rozlicza się papierowo, powinien na samym początku sprawdzić, czy wypełnia najnowszą wersję formularza, bo te starsze są już nieaktualne. Kolejną bardzo ważną sprawą jest podanie prawidłowego numeru PESEL lub NIP. W polach tych często wpisywany jest numer NIP pracodawcy lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Trzeba też pamiętać, że zeznanie musi być podpisane, bez tego nie wywołuje żadnych skutków prawnych i nie ma na co liczyć, że otrzymamy zwrot nadpłaconego podatku czy ulga na dzieci wpłynie na nasze konto. W przypadku wspólnego zeznania małżonków wystarczający jest podpis tylko jednego z nich.

Zwrotu na koncie nie będzie również w przypadku, kiedy nie zostanie wypełniony formularz ZAP-3. Często zdarza się sytuacja, że konto było podawane dawno i zapomnieliśmy o jego aktualizacji. Ponadto częste problemy z rachunkami bankowymi polegają także na błędnym lub nieczytelnym wpisaniu przez podatnika numeru konta bądź podaniu rachunku bankowego członka rodziny (np. ojca, siostry itp.).

Błędem jest również wpisanie w rozliczeniu niewłaściwego adresu zamieszkania. Należy pamiętać o tym, że w zeznaniu podatkowym, w części B, należy wpisać adres zamieszkania właściwy w dniu składania zeznania podatkowego, a nie adres zameldowania.

Zdarza się, że podatnicy zapominają o rubryce zawierającej pytanie o cel złożenia zeznania, w której wystarczy tylko postawić krzyżyk. Osoby, które w danym roku składają pierwsze zeznanie, powinny zaznaczyć kratkę „złożenie zeznania". Ci, którzy w złożonym już przez siebie zeznaniu znaleźli błędy, zobowiązani są złożyć korektę zeznania i wtedy zaznaczyć kwadrat „korekta zeznania".

Osoby, korzystające z tzw. ulgi na dzieci, powinny podać dane każdego dziecka, wypełniając część E załącznika PIT-O. I tu często brakuje numeru PESEL dziecka, a jest to element niezbędny. Ponadto należy pamiętać, że w załączniku PIT/O, w części E, wpisując dane dziecka, należy również wpisać kwotę przysługującego odliczenia na dane dziecko.

I jeszcze jedna, bardzo ważna sprawa - przed złożeniem zeznania warto sprawdzić pod względem rachunkowym wypełnione pola. Brak błędów to brak stresu, jaki towarzyszy wizycie w urzędzie skarbowym, i przyspieszenie zwrot podatku.

(ep)

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr **75 764 63 66 w godz. 9-15.**

(ep)

Do oddania:

Męskie marynarki i garnitur (r.52); segment, meble kuchenne, fotel; odzież damska (r. 40-42); meble pokojowe plus wersalka; piec-koza (Leśna).

Potrzeby:

Odzież dla chłopca (4-5 lat) i dziewczynki (3-4) lata); drzwi, okna, regipsy, farby; narożnik, łóżeczko, wózek, pościel; komputer; elektryczna maszynka do gotowania; lodówka (mała); pralka (wąska).

Gdy serce drgnie

Zbliżam się wiekiem do lat 60, jestem jeszcze pracująca, niezależna finansowo. Poznam Pana w zbliżonym wieku, zmotoryzowany, uczciwy wdowiec, rozwiedziony, w celu matrymonialnym. Proszę dzwonić pod numer tel. 508-764-439 wieczorem.

Alicja

Poznam mężczyznę zaradnego, wolnego, inteligentnego, przystojnego, w wieku 39-49 lat. Jestem atrakcyjną panną bez zobowiązań i nałogów. Interesuje mnie stały związek, na początek przyjaźń. Tel. 691-236-981.

Singielka

Średniolatek pozna starszą panią z Lwówka Śląskiego, z którą się zaprzyjaźni. Tel. 603-855-265.

Piotrek

Miły, sympatyczny, z poczuciem humoru 46-latek pozna Panią, może być starsza, do wspólnego związku na stałe. Tel. 723-027-508.

Robert

Wolny brunet pozna kobietę, 26-35 lat, okolice Jeleniej Góry. Tel. 575-650-571.

Karol

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może szukam właśnie Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 35-46 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia - każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacery. Lubię słuchać muzyki oraz biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresował Ciebie mój anons, to pisz lub dzwoń już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje raźniej. Tel. 514-568-438.

Andrzej

Emeryt po 70-tce, 170/70, mieszkający z dala od Bolesławca, lubiący przyrodę, spacery pozna Panią ok. 70-tki w celu towarzyskim, z okolic Bolesławca, chętnie mieszkającą na wsi. Tel. 784-226-416.

Konrad

Sympatyczny i niezależny kawaler po trzydziestce, aktywny zawodowo, mieszkaniec Jeleniej Góry, zadbany, wysoki brunet pozna interesującą kobietę do stałego związku, opartego o wzajemny szacunek i zaufanie. Kontakt pod nr. tel. 791-535-085.

Jeleniogórzanin

Wiosna, wiosna, ach to ty... śpiewał Marek Grechuta. Dla jednych może oznaczać dłuższy dzień za oknem, dla innych pierwsze pąki na drzewach. A dla Ciebie? Może zupełnie nowe, ciepłe uczucie do kogoś bliskiego? Niech wiosna zagości w Twoim sercu. Daj sobie szansę i napisz do mnie. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

Wspomnienie o Cezarym Turskim (1930-2016)

Kreatywny działacz turystyki, nestor przewodników, erudyta i kolekcjoner

„Śmierć nie jest kresem naszego istnienia. Żyjemy w naszych dzieciach i w następnych pokoleniach. Albowiem to dalej my, a nasze ciała to tylko zwiędłe liście na drzewie życia"

/Albert Einstein/

Nestor przewodnictwa sudeckiego, w latach 1975-1991 urzędujący członek Zarządu Wojewódzkiego PTTK. Działacz społeczny i gospodarczy w turystyce, rekreacji i krajoznawstwie regionu jeleniogórskiego. Autorytet dla młodzieży, szanowany przez dorosłych. Inicjator szkolnych rajdów, konkursów krasomówczych, zlotów turystów, turystów wiejskich i marszów długodystansowych. Kierownik rejonowych eliminacji Młodzieżowych Turniejów Turystyczno-Krajoznawczych. Czterokrotnie wybrany delegatem na Krajowy Zjazd PTTK. Zdecydowany w działaniu, podejmujący szybkie decyzje. Niezrównany erudyta, lubiany przez współpracowników i turystów gawędziarz. Kolekcjoner literatury turystycznej, odznak i pamiątek turystycznych.

- Czarek Turski popularyzował aktywne formy spędzania wolnego czasu wśród załogi Zakładów Chemicznych „Celwiskoza" w Jeleniej Górze już od 1954 roku - mówi Andrzej Mateusiak. - Był współzałożycielem sekcji turystycznej przy KS „Unia, w 1955 roku koła zakładowego PTTK. W latach 1961-1963 prezes. Z Jego inicjatywy w 1956 roku powołano pierwszy w Polsce Zakładowy Oddział PTTK „Turysta" przy „Celwiskozie". Członek oddziałowych władz aż do 1999 roku, również prezes „Turysty" i prezes Koła Motorowego przy Oddziale PTTK (razem od 1970 do 1975).

- Przez 42 lata Czarek Turski zorganizował dziesiątki imprez zakładowych i imprez o zasięgu wojewódzkim: narciarskich, turystyki pieszej i górskiej, imprez motorowych i krajoznawczych, żeglarskich i kajakowych - wylicza Andrzej Mateusiak. - W 1956 roku zainicjował współpracę z Klubami Czechosłowackich Turystów, przygotowywał wspólne imprezy. Był stałym członkiem zespołu na szczeblu województw, jeleniogórskiego i trutnovskiego, do spraw wytyczania i oznakowania szlaków granicznych. Jeden z inicjatorów utworzenia symbolicznego cmentarzyka „Ludzi Gór" w Kotle Łomniczki w Karkonoszach.

- Z czasów czynnej działalności koledzy zapamiętali Czarka jako osobę bardzo aktywną, kreatywną, pełną nowych i ciekawych pomysłów, które z powodzeniem realizował - dodaje bliski przyjaciel Jerzy Javurek. - Czarek był skutecznym negocjatorem, który dla turystyki potrafił załatwić rzeczy niemożliwe. Z Jego inicjatywy utworzono nowe oddziały PTTK w Mirsku, Wojcieszowie, Oddział Wojskowy w Jeleniej Górze i Oddział „Komunalniak". Czarka trzeba uznać za najwybitniejszego w regionie znawcę heraldyki. Jako wykładowca imponował wiedzą na kursach przewodnickich w latach 1970-1989 z dziedziny obsługi ruchu turystycznego i historii turystyki. Przez dwanaście lat był członkiem Wojewódzkiej Komisji Egzaminacyjnej dla przewodników sudeckich. Za osiągnięcia i długoletnią działalność turystyczną Czarek otrzymał wiele odznaczeń: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Zasłużony Działacz Turystyki, Zasłużony Pracownik PTTK, Zasłużony dla Województwa Jeleniogórskiego i inne.

- Dzień pogrzebu. Swoim dwukołowcem docieram na stary cmentarz komunalny w Jeleniej Górze. Jestem pierwszy. Pan z firmy pogrzebowej otwiera kaplicę. Jestem sam na sam z Czarkiem. Najpierw Koronka do Miłosierdzia Bożego za duszę śp. Przyjaciela, potem refleksje i wspomnienia.

Znaliśmy się od 1975 roku - mówi Zenon Kędziora. - Pracowałem w Oddziale PTTK „Sudety Zachodnie", Czarek w Zarządzie Wojewódzkim PTTK. Biura nasze usytuowano „drzwi w drzwi", stąd powstała nasza służbowa zażyłość i przyjaźń. Czarka nie można było nie lubić. Wielkie chłopisko z czarującym uśmiechem, pogodny, spokojny, urodzony optymista, zawsze tryskający dobrym humorem. Bardzo koleżeński i zawsze skłonny do pomocy. Dzięki Czarkowi „rozszerzyłem" swoje kwalifikacje turystyczne. Skorzystałem z Jego propozycji szkolenia żeglarskiego na „Balatonie", jeziorku przy szosie do Staniszowa, gdzie pływały jachty typu „Omega". Potem ja ze stopniem żeglarza i mój syn Tomek jako załoga oraz Czarek w roli kapitana przez dwa tygodnie pływaliśmy jachtem po mazurskich akwenach. Drugą, większą żaglówką dowodził Jurek Javurek. Rejs dostarczył wyjątkowych przeżyć. Tylko żeglarze mogą to zrozumieć. Dziękuję Czarku. W stanie wojennym, w 1981 roku, Dom Wycieczkowy (obecnie hotel „Fenix"), gdzie mieściły się nasze biura, zamieniono na koszary ZOMO. Dowódca tej jednostki nakazał nam szybkie opuszczenie pomieszczeń, gdyż „stan wyższej konieczności dla bezpieczeństwa Państwa tego wymaga". Czarek stanął na wysokości zadania. Otrzymaliśmy zgodę pana kapitana na wejście do naszych biur w celu zabrania niezbędnych dokumentów i sprzętu.

- Doskonale pamiętam też inne zdarzenie. Po roku stanu wojennego długo pouczano nas w garnizonie, jednak od dowódcy dostaliśmy zgodę na udostępnienie części szlaków turystycznych prowadzących w stronę Czechosłowacji (obecnie Czech). Zaopatrzeni w stosowne tabliczki i delegacje służbowe, wędrowaliśmy z Kotliny do Głównego Szlaku Sudeckiego, który prowadzi szczytem Karkonoszy. Cieszyliśmy się z Czarkiem, bo WOP-iści w każdej strażnicy witali nas jak wyzwolicieli. Wyzwoliliśmy ich z odizolowania i ukazaliśmy, że coś się zmienia. W momencie składania urny do grobu, mocno grzejąc, świeciło słońce. Myślę, że takie było życie Czarka - słoneczne i wiosenne - zapewnia Zenon Kędziora.

- Moja znajomość z Czarkiem sięga dosyć odległego czasu, bo 1975 roku, kiedy to zaczęto tworzyć strukturę wojewódzką PTTK - wspomina Zdzisław Gasz z Piechowic. - Czarek był doświadczonym i wszechstronnym turystą kwalifikowanym, ale także dobrym i sprawnym organizatorem. Nie dziwił zatem wybór Jego osoby na szefa biura Zarządu Wojewódzkiego. Ja z kolei, w nowo powstałym Kuratorium Oświaty i Wychowania, zostałem wizytatorem (koordynatorem) turystyki, krajoznawstwa i geografii, dlatego nasze drogi zeszły się na blisko 20 lat. Szybko podjęliśmy bezkonfiktową, dobrą współpracę. Wspólnie z Czarkiem zorganizowaliśmy kilka interesujących imprez. W pierwszej z nich, Turnieju Turystyczno-Krajoznawczym Młodzieży Szkolnej, dzięki systematycznej organizacji i popularyzacji rywalizowało po 100-110 drużyn. Czarek polubił również Wojewódzki Przegląd Piosenki Turystycznej, gdzie przez dziewięć edycji pełnił funkcję przewodniczącego jury. Wykazał się znakomitym wyczuciem treści, formy prezentacji i umiejętnością trafnej, fachowej oceny oraz poczuciem humoru. Kolejną imprezą turystyki szkolnej, w której Czarek przez kilkanaście lat brylował, były Wojewódzkie Konkursy Krasomówcze dla uczniów szkół średnich, a od 1984 roku także szkół podstawowych. Czarek jako juror wykazywał się dużym stopniem kompetencji. Warto też przypomnieć jego funkcję wiceprzewodniczącego komitetu organizacyjnego Ogólnopolskich Kursów Nauczycieli - Kandydatów na Przewodników Turystyki Górskiej, przez siedem kolejnych lat. Gdy w 2012 roku kończyliśmy 25-ty kurs, liczba absolwentów wynosiła 427. Przykładów owocnej, przyjaznej i sympatycznej współpracy mogę podać wiele. Gdy Czarek odszedł na emeryturę, nasze kontakty osłabiły się. Pozostało pełno dobrych wspomnień. Czarek na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Henryk Stobiecki

W imieniu całej pogrążonej w smutku rodziny składamy podziękowanie wszystkim, którzy uczestniczyli w pożegnaniu

Śp. Romana Bukały

Rodzina

REKLAMA I PROMOCJA

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS"
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska (wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA"
Jelenia Góra, ul. Wolności 293
tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN"
Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

NAJNIŻSZY KOSZT POGRZEBU!
MYSŁAKOWICE STONE
Usługi Pogrzebowe i Kamieniarstwo
DOM POGRZEBOWY
Tel. 600-969-268, 668-170-995

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 47/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. **UL. NOWOWIEJSKA 67**

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 51,04 m², składa się z dwóch pokoi, kuchni, wiatrołapu i przedpokoju z w.c. Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 4.545/10.000 części

Działka nr 13 o powierzchni 0.0867 ha obręb 34, AM-3, KW JG1J/00096663/2.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 42.800,00 zł
Wadium: 4.300,00 zł.

2. **UL. MŁYŃSKA 10**

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 57,63 m², składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, pomieszczenie gospodarcze i łazienka z w.c. o powierzchni użytkowej 50,26 m² oraz z pomieszczeniem przynależnym tj. pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 7,37 m² Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 1.912/10.000 części

Działka nr 74 o powierzchni 0.1057 ha obręb Sobieszów I, AM-2, KW JG1J/00084879/2.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 27.080,00 zł
Wadium: 2.700,00 zł

3. **UL. MŁYŃSKA 38**

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 118,10 m², składa się z trzech pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 60,10 m² oraz z pomieszczeń przynależnych tj. dwóch piwnic oraz W.c. z korytarzem o łącznej powierzchni 58,00 m² Lokal położony na parterze (poziomie piwnic w skarpie budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu –2.119/10.000 części

Działka nr 325/2 o powierzchni 0.1113 ha obręb Sobieszów I, AM-8, KW JG1J/00055844/6.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do 17.09.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usług turystycznych, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 37.500,00 zł
Wadium: 3.800,00 zł

4. **UL. WYCZÓŁKOWSKIEGO 5**

Lokal użytkowy o ogólnej powierzchni 25,64 m², składa się z pomieszczenia usługowego, pomieszczenia socjalnego i w.c. Lokal położony na poziomie piwnic budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 685/10.000 części

Działka nr 122/28 o powierzchni 0.0677 ha obręb 40, AM-1, KW JG1J/00092867/4.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny śródmiejskie, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze.

Cena wywoławcza nieruchomości:15.300,00 zł
Wadium: 1.600,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości – najpóźniej do dnia 5 maja 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 11 maja 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 47/2016 Prezydenta Miasta z dnia 21 marca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 51/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w Jeleniej Górze w rejonie ulic Cieplickiej/Polnej, obręb Sobieszów II, AM-9:

1). **działka nr 229/7** o powierzchni 0.1033 ha, KW JG1J/00083852/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 60.000,00 zł. **Wadium: 6.000,00 zł**

2). **działka nr 229/8** o powierzchni 0.1044 ha, KW JG1J/00083852/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 61.000,00 zł. **Wadium: 6.100,00 zł**

3). **działka nr 230/1** o powierzchni 0.1071 ha, KW JG1J/00083852/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 63.000,00 zł. **Wadium: 6.300,00 zł**

4). **działka nr 230/2** o powierzchni 0.1106 ha, KW JG1J/00083852/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 65.000,00 zł. **Wadium: 6.500,00 zł**

5). **działka nr 230/3** o powierzchni 0.1064 ha, KW JG1J/00083852/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 62.000,00 zł. **Wadium: 6.200,00 zł**

6). **działka nr 230/4** o powierzchni 0.1400 ha, KW JG1J/00083852/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 82.000,00 zł. **Wadium: 8.200,00 zł**

7). **działka nr 230/8** o powierzchni 0.1989 ha, KW JG1J/00083852/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 90.000,00 zł. **Wadium: 9.000,00 zł**

8). **działka nr 230/9** o powierzchni 0.2024 ha, KW JG1J/00083852/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 92.000,00 zł. **Wadium: 9.200,00 zł**

Do wylicytowanej ceny nieruchomości doliczony zostanie 23% podatek VAT.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (pkt 1-6); tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych (pkt 7-8)

Termin zagospodarowania nieruchomości (pkt 1-8): 5 lat, co oznacza wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe:Miasto Jelenia Góra – **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, najpóźniej do dnia 12 maja 2016 roku.**

WPŁATA WADIUM WINNA ZAWIERAĆ OZNACZENIE NUMERU GEODEZYJNEGO DZIAŁKI, KTÓREJ WPŁATA DOTYCZY

Przetarg odbędzie się w dniu 18 maja 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 – I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 51/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 23 marca 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl** i **nieruchomosci.jeleniagora.pl.**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Stara Kamienica

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Stara Kamienica

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (tj. Dz. U. z 2015, poz. 199 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Stara Kamienica uchwały **Nr XVIII.128.2016 z dnia 26 lutego 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Stara Kamienica - w zgodnie z załącznikiem graficznym do uchwały.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Stara Kamienica, 58-512 Stara Kamienica nr 41 w terminie do dnia **24 kwietnia 2016 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (tj. Dz. U. z 2013, poz. 1235 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości informację o przystąpieniu do sporządzenia w/w projektu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa. Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski z zakresu ochrony środowiska. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres: starakamienica@starakamienica.pl) bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym.

Uwagi i wnioski należy składać do Wójta Gminy Stara Kamienica, 58-512 Stara Kamienica nr 41 w terminie do dnia 24 kwietnia 2016 r. i muszą zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

WÓJT - ZOFIA ŚWIĄTEK

Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni, został wywieszony **wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 35/2016 z dnia 24.03.2016 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.**

Przepraszam pracowników firmy ochroniarskiej „Piast" za to, że w latach 2012-13 podejrzewałem ich o nieprzestrzeganie obowiązującego porządku prawnego. To, że byłem w błędzie ujawniły dopiero nagrania z ukrytej kamery. Za bezpodstawne podejrzenia przepraszam.

Zbigniew Janc
(Benio)

Jednocześnie przepraszam osobę, która została nagrana, że podczas częstego przeszukiwania moich rzeczy osobistych (torby) nie znalazła tego czego szukała.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 46/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. WITOLDA MAŁCUŻYŃSKIEGO 1 A, 1 B, 1 C, 1 D

Lokal mieszkalny nr 2 położony w budynku nr 1A o ogólnej powierzchni 95,38 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju zlokalizowanych na pierwszym piętrze budynku oraz sypialni położonej na poddaszu budynku o łącznej powierzchni użytkowej 93,71 m kw. a także pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 1,67 m kw. znajdującego się na parterze budynku.
Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9538/57073.
Działka nr 74 o powierzchni 0.1202 ha, obręb 60, AM-31, KW - JG1J/00091627/3.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego w zabudowie szeregowej
Cena wywoławcza nieruchomości: 281.000,00 zł **Wadium: 28.100,00 zł.**

2. UL. WITOLDA MAŁCUŻYŃSKIEGO 1 A, 1 B, 1 C, 1 D

Lokal mieszkalny nr 2 położony w budynku nr 1C o ogólnej powierzchni 95,42 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju zlokalizowanych na pierwszym piętrze budynku oraz sypialni położonej na poddaszu budynku o łącznej powierzchni użytkowej 93,85 m kw. a także pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 1,57 m kw. znajdującego się na parterze budynku.
Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9542/57073.
Działka nr 74 o powierzchni 0.1202 ha, obręb 60, AM-31, KW - JG1J/00091630/7.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego w zabudowie szeregowej
Cena wywoławcza nieruchomości: 281.500,00 zł **Wadium: 28.150,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 25 kwietnia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 46/2016 Prezydenta Miasta z dnia 21 marca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111, lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

KOD Jelenia Góra zaprasza do wzięcia udziału w marszu w obronie niezawisłości Trybunału Konstytucyjnego.

Marsz odbędzie się 3 kwietnia 2016 r. o godzinie 12.00 we Wrocławiu.

Rozpoczęcie na Placu Solnym - przejście ulicami Wrocławia na odcinku ok 3 km.

Organizujemy wyjazd autokarowy z Jeleniej Góry.

Szczegółowe informacje na naszym Facebooku, pod numerem telefonu 790 732 220 lub prosimy o kontakt mailowy: kod.jeleniagora@gmail.com

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje o przeznaczeniu

1. **Obwieszczeniem nr 218.2016.VII** z dnia 22 marca 2016 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste, bądź sprzedażą udziału w gruncie,

2. **Obwieszczeniem nr 219.2016.VII** z dnia 22 marca 2016 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste, bądź sprzedażą udziału w gruncie,

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

MIESZKANIA DLA MŁODYCH

ATRAKCYJNE CENY MIESZKAŃ

już od 3 472,- netto

- powierzchnia od 32 m² do 76 m²
- kawalerki i mieszkania rodzinne
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- mieszkania na parterze z tarasem 25 m²
- inwestycja zlokalizowana blisko centrum
- plac zabaw
- teren ogrodzony z kontrolą dostępu

www.cieple-mieszkania.pl

665 661 256 501 181 875

Biuro sprzedaży mieszkań
ul. Piłsudskiego 1/11 lp

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 50/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Jeleniej Górze w rejonie ulicy Walerego Wróblewskiego stanowiącej działkę nr 17/4 o powierzchni 0.3583 ha, obręb Cieplice X, AM-1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00094729/9.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna w układzie wolno - stojącym oraz tereny usług

Cena wywoławcza nieruchomości: 116.000,00 zł. **Wadium: 11.600,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, najpóźniej do dnia 9 maja 2016 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 13 maja 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 50/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 23 marca 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl** i **nieruchomosci.jeleniagora.pl.**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 52/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w Jeleniej Górze przy ulicy Warszawskiej:

1). **działka nr 600/1,** obręb Jelenia Góra 3, AM-9 o powierzchni 0.1141 ha KW JG1J/00072013/7
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zainwestowanie mieszkaniowo - gospodarcze
Cena wywoławcza nieruchomości: 67.000,00 zł. **Wadium: 6.700,00 zł**
Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat

2). **działka nr 602/4,** obręb Jelenia Góra 3, AM-9 o powierzchni 0.1036 ha KW JG1J/00071963/4
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zainwestowanie mieszkaniowo - gospodarcze
Cena wywoławcza nieruchomości: 61.000,00 zł. **Wadium: 6.100,00 zł**
Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat

3). **działki nr 614 i 615,** obręb Jelenia Góra 3, AM-9 o łącznej powierzchni 0.0800 ha KW JG1J/00084504/3
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zainwestowanie mieszkaniowo - gospodarcze
Cena wywoławcza nieruchomości: 21.500,00 zł. **Wadium: 2.200,00 zł**
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się

4). **działka nr 799,** obręb Jelenia Góra 3, AM-11 o powierzchni 0.1351 ha KW JG1J/00084497/0
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, w tym handlu detalicznego o pow. sprzedażowej 400-2000 m kw., tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej o niskiej intensywności
Cena wywoławcza nieruchomości: 40.000,00 zł. **Wadium: 4.000,00 zł**
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się

5). **działka nr 804/2,** obręb Jelenia Góra 3, AM-11 o powierzchni 0.0773 ha KW JG1J/00084497/0
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, w tym handlu detalicznego o pow. sprzedażowej 400-2000 m kw., tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej o niskiej intensywności
Cena wywoławcza nieruchomości: 24.000,00 zł. **Wadium: 2.400,00 zł**
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się

6). **działki nr 807 i 808/2,** obręb Jelenia Góra 3, AM-11 o łącznej powierzchni 0.3306 ha KW JG1J/00084497/0 (dz. nr 807), KW JG1J/00096711/4 (dz. nr 808/2)
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, w tym handlu detalicznego o pow. sprzedażowej 400-2000 m kw., tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej o niskiej intensywności
Cena wywoławcza nieruchomości: 78.000,00 zł. **Wadium: 7.800,00 zł**
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się

7). **działki nr 641/2, 642, 643, 644,** obręb Jelenia Góra 3, AM-9 o łącznej powierzchni 0.2983 ha KW JG1J/00097878/9 (dz. 641/2) KW JG1J/00084504/3 (dz. 642, 643, 644)
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, w tym handlu detalicznego o pow. sprzedażowej 400-2000 m kw., tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej o niskiej intensywności
Cena wywoławcza nieruchomości: 153.000,00 zł. **Wadium: 15.300,00 zł**
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się

Do wylicytowanej ceny nieruchomości gruntowej doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe: **Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, najpóźniej do dnia 16 maja 2016 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 20 maja 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 52/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 23 marca 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl** i **nieruchomosci.jeleniagora.pl.**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 53/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości położonych w Jeleniej Górze:

1. **ulica JANA KASPROWICZA 16**

Nieruchomość zabudowana położona przy, w granicach działek nr 392/1, 393, 394 i 395 o łącznej powierzchni 0.1132 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 4, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00057962/3.

Nieruchomość zabudowana jest dwukondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym oraz sześcioma jednokondygnacyjnymi budynkami niemieszkalnymi-gospodarczymi.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi nieuciążliwe lokalizowane wyłącznie w parterach budynków.

Cena wywoławcza: 128.000,00 zł. Wadium: 12.800,00 zł.

2. **ulica MICHAŁA DRZYMAŁY 7**

Nieruchomość zabudowana położona w granicach działki nr 44/1 o powierzchni 0.0603 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-1, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00096149/3.

Nieruchomość zabudowana jest dwukondygnacyjnym wolnostojącym, częściowo podpiwniczonym, budynkiem pełniącym funkcje biurowe oraz dwoma jednokondygnacyjnymi budynkami gospodarczymi.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których zlokalizowano: zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, to jest budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków; usługi komercyjne, to jest częścią innego budynku, przeznaczone do wykonywania funkcji biurowych, kultury, rozrywki, oświaty, zdrowia, rekreacji, i sportu, bankowości, handlu detalicznego o powierzchni poniżej 2000 m kw., gastronomii oraz turystyki i hotelarstwa lub innych służących obsłudze ludności, za wyjątkiem handlu hurtowego i rzemiosła produkcyjnego, usługi sektora publicznego.

Cena wywoławcza: 222.000,00 zł. Wadium: 22.200,00 zł.

3. **ulica WARSZAWSKA 46**

Nieruchomość zabudowana położona w granicach działek nr 558/2, 566/1, 567/5 i 567/6 o łącznej powierzchni 0.2508 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00061190/1.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej, dwukondygnacyjnym z użytkowym poddaszem, częściowo podpiwniczonym oraz jednokondygnacyjnym budynkiem gospodarczym.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze.

Cena wywoławcza: 105.000,00 zł. Wadium: 10.500,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 25 kwietnia 2016 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 53/2016 Prezydenta Miasta z dnia 23 marca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl.**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 oraz na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 56/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Spółdzielczej, w granicach działki nr 30/3 o powierzchni 0.5205 ha, obręb Cieplice II, AM 7, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00080402/0.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej.
Cena wywoławcza netto: 152.000,00 zł. Wadium: 15.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 - najpóźniej do dnia 5 maja 2016 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 11 maja 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 56/2016 Prezydenta Miasta z dnia 23 marca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl.**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej **nieruchomosci.jeleniagora.pl.**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 55/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Nowowiejskiej 71, 75, w granicach działek nr 10, 14/5 i 15 o łącznej powierzchni 0.4550 ha, obręb 34, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00082408/6.

Nieruchomość zabudowana jest:
- trzykondygnacyjnym podpiwniczonym budynkiem mieszkalno-gospodarczym;
- budynkiem niemieszkalnym, o dwóch kondygnacjach nadziemnych, do którego dobudowane są obiekty gospodarcze;
- innym budynkiem niemieszkalnym, do którego dobudowany jest obiekt niemieszkalny oraz budynek gospodarczy;
- budynkiem przemysłowym.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, wolnostojącą z usługami.
Cena wywoławcza netto: 171.000,00 zł. Wadium: 17.000,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra **- Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 - najpóźniej do dnia 5 maja 2016 roku**
Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 11 maja 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 55/2016 Prezydenta Miasta z dnia 23 marca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl.**
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej **nieruchomosci.jeleniagora.pl.**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje o przeznaczeniu

Obwieszczeniem nr 212.2016.VII z dnia 21 marca 2016 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych, położonych w Jeleniej Górze, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą udziałów w gruncie z tymi lokalami.
Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

OGŁOSZENIEM NR 1/d/G/ZGKiM/2011 z dnia 23.03.2016 r. przeznaczył do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta Jeleniej Góry.
Ogłoszenie wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta - Biuletynie Informacji Publicznej **http://bip.jeleniagora.pl.**
Dodatkowe informacje można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze, ul. Podgórna 9, 58-500 Jelenia Góra, Sekcja Lokali Użytkowych i Gruntów, pok. 217, tel: 75 64-95-879

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

JUTA
Juta a.s., Dvůr Králové nad Labem, zakład nr 5 Bernatice, 542 04, Czeska Republika

Producent opakowań tekstylnych zatrudni na stanowisko **szwacz/szwaczka** przemysłowa do:

Szycia worków kontenerowych
(typu big-bag)

- **system dwuzmianowy**
- **motywujące zarobki**
- **szeroki program socjalny**
- **osoby niewykształcone przyuczymy**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: Miloslava Horváthová horvathova@juta.cz
+420-499-847-941, +420-499-847-946

BIURO OGŁOSZEŃ
tel. **75/75-247-81**; e-mail: **bo@nj24.pl**
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO **CZWARTKU DO GODZ. 14.00**

LOKALE

SPRZEDAM lokal handlowo- usługowy- Jelenia Góra, Wyczółkowskiego, 75/713-73-66. J258-G

DO WYNAJĘCIA lokal po remoncie na biura, usługi, sklep internetowy Jelenia Góra, Elsnera 3B, kom. 500-183-261. J314-G

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe 37 m w bloku, parter na mieszkanie niewłasnościowe lokatorskie do 50 m na parterze w Jeleniej Górze, Cieplicach (kamienice wykluczone), 531-280-242. J353-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 22 do 160 m kw., 510-124-844. J414-G

TANIO sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844. J429-G

WYNAJMĘ lokal usługowy/ handlowy pow. 62,5 m kw. w Jeleniej Górze, Krótka 17. Tel. 601-565-852. J447-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze, wesela limuzyna - Karpacz. Tel. 603-622-848. J452-G

CIEPLICE- do wynajęcia kawalerka oraz mieszkanie 2-pokojowe. Tel. 505-789-767. J476-G

LOKAL biurowo- usługowy (30 m kw.), I piętro, centrum do wynajęcia. Tel. 507-184-176 (dzwonić po 15.00).

LOKAL na salon fryzjersko- kosmetyczny, centrum, II piętro tanio wynajmę, możliwość mieszkania (chętnie absolwenci szkoły fryzjerskiej+ kursy fryzjerstwa w Hamburgu). Tel. 507-184-176 po 15.00. J477-G

DO WYNAJĘCIA lokal 55 m kw. w centrum Świeradowa na działalność usługową, gabinet, kom. 669-083-522. J491-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka, pralnia z niezależnym wejściem. Tel. 663-441-038. J499-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Jeleniej Górze- tanio. Tel. 601-886-022. J513-G

DO WYNAJĘCIA: hala, magazyn, hurtownia 60, 130, 260 m kw. dwa poziomy, rampa, ogrodzenie, automatyka, monitoring, duży plac przy głównej ulicy, 502-376-448. J521-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- umeblowana- centrum, 603-412-154. J531-G

SPRZEDAM mieszkanie po kapitalnym remoncie 51 m kw.+ ogród i garaż w Janowicach Wielkich 501240716. J536-G

SZKLARSKA Poręba- centrum. Wynajmę lokal 26 m kw. handel-usługi. Tel. 603-46-46-36. J544-G

SPRZEDAM 2-pokojowe do remontu 48, kw., wysoki parter, Osiedle Orle-Cieplice. Tel. 607-046-468. J548-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działki Karpacz centrum ul. Dolna. Tel. 692-702-271. J195-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami PaDe, tel. 503-472-463. J407-G

PIECHOWICE- do wynajęcia hala 1000 m kw. z dużym placem 20000 m kw.+ biura 140 m kw., 604-244-503. J440-G

SPRZEDAM dom+ przynależne dwie działki w Cieplicach lub same działki, Pułaskiego 12, (cena do negocjacji) 75/7777-245. J459-G

SPRZEDAM dwupokojowe Piechowice wyremontowane z balkonem, 603-925-484. J467-G

HALA 200 m, plac, centrum, sprzedam, wynajmę, 601-750-910. J523-G

SPRZEDAM: działkę budowlano-przemysłową przy ul. Kościelnej oraz dwie działki budowlane przy ul. Słonecznej w Wojcieszowie, 0049/15115522388; 0049/521881202. J526-G

SPRZEDAM działki budowlane w Jeżowie Sudeckim ul. Lotnicza 790221613. J538-G

OKAZJA- sprzedam działki budowlane 55 zł/m kw. przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. J549-G

ANTONIÓW Sprzedam działki budowlane po 3000 m kw. cena 18 zł/m kw. tel. 664-638-904.

ANTONIÓW Sprzedam działkę ok. 3 ha rolno- budowlaną cena 138.500 zł całość, tel. 664-638-904. J334-K

SPRZEDAM dom w Szklarskiej Porębie. Tel. 696-186-379. J336-K

SPRZEDAM działkę o powierzchni 5254 m kw. w Szklarskiej Porębie. Kontakt: 501-667-268. J410-K

TANIO sprzedam 12,5 ha- w okolicy Jeleniej Góry (1 ha- 20 tys. zł). Tel. 505058665. J454-K

SPRZEDAM działkę budowlaną Milęcice, gmina Lubomierz powierzchnia 1.21 ha. Tel. 694494963, (32)291-70-05. J460-K

Burmistrz Kamiennej Góry informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia 21 marca 2016 r. nieruchomości przeznaczonych

Korzystnie sprzedam działkę budowlaną w JELENIEJ GÓRZE (Czarne wzdłuż ul. Nowej) powierzchnia 10.400 m kw. (1.04 ha). Cena 60 zł/m kw.
Tel. 694494961, (32)291-70-05.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. I2093-G

POMOC drogowa, kraj, zagranica, 506-536-136. J141-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. J332-G

DARMO skasuję auto, 787-009-777.

SKUP aut, 533-533-443.

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. J365-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. J488-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz" Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. J489-G

TRANSPORT z przyczepami osobowe i busy trzy na raz bus maxi przeprowadzki H.D.S. do 5 ton, 75/718-24-47; 691-775-238. J519-G

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl J297-K

CIĄGNIKI MTZ Belarus - nowe, niezawodne. Regionalny dealer, najlepsze ceny, gwarancja - serwis mobilny, Tel. 661488660. J370-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15.J456-K

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW
Jeżów Sudecki, Długa 17
75/713-74-12

AUTO- SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE
KOJCE DLA PSÓW
BRAMY GARAŻOWE

PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. I2094-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. J49-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 794-794-104. J366-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. J487-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. J540-G

SKUP książek, płyt. Dojazd. Gotówka 509675586. I2163-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. I2402-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I2511-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. I2543-G

BUK- brzoza kominkowe, 506-070-359. I2546-G

DREWNO rozpałkowe oflisy.Tel. 727-235-168. J37-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. J266-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. J334-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. J383-G

SPRZEDAM siano koszenie, zbiór własny zakres, 508-854-255. J480-G

SPRZEDAM kruszywa budowlane 669711776. J535-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I2167-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Tanie nagrobki
Ceny konkurencyjne

JELENIA GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(duży plac wystawowy)
duża gama kolorów
kom. 508 209 654

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD "Eko-Karat"
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

USŁUGI

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. I2096-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika-kompleksowa, 609-172-300.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. I2100-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. I2128-G

DACHYSOLIDNE.PL remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. I2130-G

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. I2131-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. I2223-G

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785; 75/76-49-496. I2228-G

WUKO usługi kanalizacja. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. I2331-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. I2374-G

ROLETY, „Ares", 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares", 75/76-43-430. I2396-G

AUTOMATYZACJA maszyn i obrabiarek- remonty. Kontakt: geo@mailplus.pl I2412-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. I2425-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-216-960. I2459-G

STUDIO Parkiet „Kornik": cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. I2480-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I2481-G

DOMY pod klucz. Profesjonalne usługi remontowe, 605-209-140. I2519-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I2561-G

ANTENY naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. I2564-G

ALARMY, kamery, domofony, 603-117-054.

INSTALACJE, pomiary elektryczne, 603-117-054. I2566-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, naprawy, 604-460-139. I2583-G

REMONTY- 605-573-611.

KOMPLEKSOWO- 605-573-611.

PROFESJONALNIE- 605-573-611.

GLAZURA- 605-573-611.

REGIPSY- 605-573-611. J2-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. J19-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. J22-G

HYDRAULIKA, 532-423-900. J26-G

MALOWANIE mieszkań, drobne remonty, prace gospodarcze, 601-33-59-57. J46-G

WODOMIERZE, 532-423-900. J64-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. J84-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. J117-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis, 880-044-951. J128-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. J136-G

AUTOLAWETA+ osoby, kraj, zagranica, 506-536-136. J142-G

TRANSPORT na lawecie, 506-536-136. J143-G

USŁUGI remontowe elektryczne hydrauliczne 697265055. J159-G

PROFESJONALNE czyszczenie dywanów, mebli tapicerowanych, tel. 663336777. J161-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. J181-G

REMONTY mieszkań, malowanie, 660-854-939. J200-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88. J208-G

DACHY 723-943-958. J219-G

MALOWANIE, montaże, wymiany, 606-734-030. J228-G

SPRZATANIE-CLEANEX.JGORA.PL 792-036-065.

MYCIE okien, witryn, sprzątanie mieszkań, biur, 792-036-065. J241-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl J243-G

PRACE ziemne koparko-ładowarką JCB 3CX, 698-668-824.

PRACE ogólnobudowlane, wykończenia wnętrz, 698-668-824. J252-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. J261-G

HYDRAULICZNE, 781-465-274. J275-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785.

GAZOWY sprzęt gastronomiczny, 604-569-785.

GAZOWE przeglądy, 604-569-785. J303-G

DEKARSTWO blacharstwo 503552620. J320-G

MINIKOPARKI. Brukarstwo, drenaż, izolacje fundamentów przyłącza wodno- kanalizacyjne, transport, kruszywa, 781-134-275. J345-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. J352-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. J375-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. J378-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. J379-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. J382-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. J384-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. J385-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. J423-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. J426-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. J432-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. J438-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. J442-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. J443-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. J444-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. J453-G

RENOWACJE, adaptacje mieszkań. Tel. 75-643-29-27, 514-522-681. J462-G

KARCHER pranie wykładzin, dywanów, 792-036-065.

SPRZĄTANIE klatek schodowych, 792-036-065. J463-G

STROJENIE renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. J468-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. J498-G

DOCIEPLENIA poddaszy technologia piany poliuretanowej, 502-362-187. J505-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. J522-G

PRZEPROWADZKI, wywożenie gruzu, śmieci, gabarytów. Cięcie, podcinanie drzew, 516-022-560. J530-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. J533-G

KOSZENIE trawników, aeracja, nawożenie, 502-393-358. J542-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. J547-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, remonty, elewacje, 784-768-300. J555-G

POGOTOWIE transportowe przeprowadzki i inne już od 1 zł/ km, 697-335-784. J557-G

ŚCINKA drzew trudnych alpinistycznie i z podnośnika. Malowanie dachów i konstrukcji stalowych. Prace wysokościowe, 602-63-73-88, 609-30-91-10. J60-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. J290-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. J293-K

TRANSPORT paka otwarta 3.20x1.90 m. Tel. 726674911. J333-K

FIRMA drogowa- wykonujemy drogi, place, wszelkie roboty ziemne i rozbiórkowe. Nawierzchnie z kostki brukowej oraz z masy asfaltowej. Kontakt biuro@sudeckie.pl J338-K

NAPRAWA AGD pralek, kuchenek, dojazd, 783-616-565. J418-K

LEKARSKIE

PSYCHIATRA lek. med. Czesława Gierczak, Staszica 12. Rej. tel. 502-591-364. I2377-G

LOGOPEDA, 698-136-816.I2489-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. I2506-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I2528-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I2530-G

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei". Terapia, profilaktyka, konsultacje w domu klienta, 604-178-079. I2581-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. J35-G

CHOROBY tarczycy, Anna Rudź-Gościewska, Jelenia Góra, Żeromskiego 2 (dawny szpital). Rejestracja pon., wtorek, czwartek, 75/64-34-593. J47-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. J95-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. J118-G

ALKOHOLO-ODTRUCIE 502361579. J226-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. J354-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. J372-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika" ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. J392-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. J394-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. J485-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. J524-G

ALKOHOLOODTRUCIE 502361579. J537-G

LOGOPEDA, 698-136-816.J553-G

ZAĆMA operacja zaćmy ze zwrotem z NFZ. Koszt zabiegu wraz z korektą wady wzroku od 2.800 zł. Tel: 728453033. J559-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90: domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. J556-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. I2158-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. J29-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. J105-K

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympamometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl J291-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. J413-K

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

LECZENIE ORTODONTYCZNE
innowacyjną niewidoczną i nieinwazyjną metodą nakładek
INVISALIGN
proponuje specjalista ortodonta
Karina Kustrzycka
w gabinecie „Stomatologia Bez Bólu"
Jelenia Góra, Al. Woj. Polskiego 30a
lub Wrocław ul. Chopina 1
Umów się: tel. 662-463-761

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
USG-oka
■ Leczenie chorób oczu
■ komputerowe badanie wad wzroku
■ dobór okularów ■ pole widzenia
■ pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

Estetica Dental
CENTRUM PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ
Piękny uśmiech..? Z nami to możliwe!
- protezy stałe i ruchome
- protezy elastyczne
- klamry w kolorze zęba
- prace na implantach
- naprawa protez
tel. 75 75 575 99
biuro@esteticadental.eu

USG
NOWY APARAT
KOLOR DOPPLER
- USG jama brzuszna
- tarczyca
- ślinianki
- piersi
- gruczoł krokowy
- stawy biodrowe i kolanowe
- przepływy tętnicze i żylne w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
- choroby odbytu /hemoroidy i inne/
- kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
- inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA" Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 obok apteki w Rynku Wtorek 16-17 kom. 602635191

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

PRACA

FINAN.pl POŻYCZKI

Jesteśmy dynamicznie rozwijającą się instytucją finansową z 8-letnim doświadczeniem na rynku polskim. Specjalizujemy się w obsłusze klienta detalicznego. Otrzymaliśmy nagrodę Symbol Przyjaznej Pożyczki 2015.

Jeśli jesteś dynamiczny, lubisz pracę z ludźmi, wiesz jak sprzedawać. Dołącz do Nas! Czekamy właśnie na Ciebie!

Aktualnie poszukujemy osoby na stanowisko:
Kierownik Doradców
Jelenia Góra i okolice

Odpowiedzialność:
- ✓ Rozwój struktury sprzedażowej na podległym terenie
- ✓ Zarządzanie działaniami sprzedażowymi i marketingowymi
- ✓ Rekrutacja i szkolenie Doradców Finansowych
- ✓ Realizacja celów sprzedażowych i zbiórkowych
- ✓ Dbałość o wysoki poziom standardów obsługi Klienta w zgodzie z polityką i procedurami Spółki
- ✓ Bezpośrednia współpraca z Klientami w terenie

Czego oczekujemy?
- ✓ Doświadczenie w sprzedaży i obsłudze Klienta
- ✓ Wykształcenie min. średnie
- ✓ Budowanie relacji interpersonalnych
- ✓ Prawo jazdy kat. B,
- ✓ Umiejętności komunikacyjne
- ✓ Umiejętności organizacyjne
- ✓ Dyspozycyjność
- ✓ Zorientowania na cel i jakość wykonywanych zadań
- ✓ Mile widziane doświadczenie w zarządzaniu zespołem sprzedażowym

Osobom, które dołączą do naszego zespołu oferujemy:
- ✓ Odpowiedzialne, samodzielne stanowisko kierownicze
- ✓ Zatrudnienie na umowę o pracę w stabilnej firmie
- ✓ Konkurencyjne wynagrodzenie/ motywacyjny system wynagradzania
- ✓ Możliwość rozwoju zawodowego w ramach Spółki
- ✓ Atrakcyjny pakiet szkoleń menedżerskich i coaching
- ✓ Możliwość skorzystania z dodatkowych benefitów (pakiet medyczny, ubezpieczenie na życie itp.)
- ✓ Zapewniamy samochód służbowy, telefon i tablet

Zainteresowane osoby prosimy o **przesłanie CV oraz listu motywacyjnego z zaznaczeniem w tytule numeru referencyjnego** na adres cv@finan.pl

Prosimy dołączyć klauzulę o ochronie danych osobowych: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29 sierpnia 1997 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883).

Zastrzegamy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Firma FLYWOOD S.C. w Karpnikach
zajmująca się produkcją elementów gięto-klejonych, poszukuje:
pracowników produkcyjnych
oraz
operatorów obrabiarek CNC
Praca w systemie 3-zmianowym od poniedziałku do piątku.
Nie wymagamy doświadczenia !!! Po okresie próbnym oferujemy umowę o pracę czas nieokreślony. Zatrudnimy również osoby do przyuczenia.
CV prosimy wysyłać na adres email: **office@flywood.pl**
Więcej informacji pod numerem tel. **757677031.**

www.KEMPF.pl Fahrzeuge nach Maß
POSZUKUJEMY DO PRACY
NA STANOWISKU:
SPAWACZ, ŚLUSARZ, OPERATOR MASZYN
Oferty prosimy składać na adres e-mail **a.burzynska@kempf.ag**
lub osobiście: **KEMPF ZBPS Sp.zo.o. ul.Zamkowa 9, 58-530 Kowary**

DOLFAMEX Sp. z o.o. Jeleniej Górze
poszukuje pracownika do
Działu Handlowego

Zakres obowiązków:
- obsługa i utrzymywanie kontaktów z klientami,
- sporządzanie i składanie ofert handlowych,
- pozyskiwanie nowych klientów,
- zwiększanie poziomu sprzedaży,
- doradztwo techniczne,
- inne zadania związane z pracą w Dziale Handlowym.

Oczekiwania:
- łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów,
- dobra znajomość obsługi komputera,
- doświadczenie w sprzedaży produktów branży metalowej,
- dobra organizacja pracy,
- elastyczność w zakresie wykonywanych zadań,
- wykształcenie min. średnie o profilu technicznym,
- prawo jazdy kat. B.

Firma oferuje:
- stabilne zatrudnienie na umowę o pracę,
- szkolenia i rozwój umiejętności wymaganych na stanowisku pracy,
- wsparcie profesjonalnego zespołu,
- przyjazną atmosferę w firmie,
- nowoczesne narzędzia pracy,
- wynagrodzenie adekwatne do uzyskanych wyników,
- możliwość rozwoju zawodowego.

Informujemy, że kontaktować będziemy się tylko z wybranymi kandydatami.

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy kierować na adres:
DOLFAMEX Sp. z o.o,
ul. Jana Sobieskiego 51, 58-500 Jelenia Góra
lub e-mail: **kariera@dolfamex.com.pl**
w terminie do 15.04.2016 r.

Prosimy o dopisanie klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych przy realizacji procesu rekrutacji w Dolfamex Sp.z o.o. w Jeleniej Górze, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych (DZ.U. nr 133, poz. 883).

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. I2541-G

ZATRUDNIĘ kierowców kat. C,E module 95, karta kierowcy, praca stała na terenie Niemiec (Baden Wittenbergia), mówimy po polsku. Branfdt-Trans e.K tel. +49/7433-277955; e-mail: info@brandt-trans.com www.brandt-trans.com J405-G

WYSOKIE zarobki praca do opieki, tel. 75/7693858, 697100014. J458-G

OFERTA dla sprzedawców, 577-114-798.

POSZUKUJĘ przedstawicieli handlowych, 784-042-000.

ELASTYCZNY czas pracy, 509-029-334. J461-G

ZATRUDNIĘ fryzjera/kę wysokie zarobki, 609-558-001. J481-G

ZATRUDNIĘ do pralni panią/ pana- pojętnych, energicznych, 886-666-896. J502-G

FIRMA ogólnobudowlana zatrudni: zbrojarzy, cieśli, betoniarzy. Praca w Szklarskiej Porębie. Tel. 606-668-774. J520-G

KOBIETA w średnim wieku zaopiekuje się starszą osobą lub do pilnowania posesji w zamian za mieszkanie, 690-893-294. J528-G

MAŁŻEŃSTWO (40) z Żytomierza, ona posiada kartę Polaka- pielęgniarka, on mechanik podejmą pracę, najchętniej z zakwaterowaniem, 602-77-93-83. J541-G

ZATRUDNIĘ od zaraz panie na stanowisku szwaczka. Umowa o pracę, szycie ciężkie i lekkie, 665-140-007. J545-G

AMBERCARE opiekunki do Niemiec, legalnie netto do 1500 euro, od zaraz, wymagany j. niem. komunikatywny, 535340311 lub 533848005. I1974-K

OPIEKA Niemcy 725248935.J225-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner" poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl J298-K

LBF Sp. z o.o. zatrudni na stanowisko pracownika biurowego z bardzo dobrą znajomością j. niemieckiego. Opis stanowiska: opracowywanie zleceń, przygotowanie ofert... Kontakt: 757528317, adam.telega@lbf.com.pl J409-K

FIRMA „CHEM-MET" Sp. z o.o. poszukuje pracownika ze znajomością branży oponiarskiej i wulkanizacyjnej z terenu Jeleniej Góry, Bolesławca i okolic. Wymagania:- prawo jazdy kat. B- dyspozycyjność. C.V. prosimy kierować na e-mail: sekretariat@chem-met.com.pl J412-K

ZATRUDNIĘ do stolarni- możliwość przyuczenia. Tel. 601-799-452. J414-K

HOTEL Halny®*** w Karpaczu, Mickiewicza 10 przyjmie do pracy dziewczynę od 1 maja 2016. CV- info@hotelhalny.com.pl lub osobiście/ soboty/. Umawiać się tel. 757619363. J417-K

K-EX zatrudni przewoźników/ kurierów z własnym busem. Płacimy za paczkę. Tel. 510-030-189. J457-K

POSZUKUJEMY osób do sprzątania pobudowlanego w centrum Jeleniej Góry. Stawka 10 zł/h na rękę. Zachęcamy do kontaktu telefonicznego pod numerem: 607032127 J458-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. I2089-G

ANGIELSKI, 698-136-816.
LOGOPEDA, 698-136-816. I2488-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I2567-G

ANGIELSKI, 503-819-327. J240-G

MATEMATYKA- dojeżdżam, 728-217-498. J422-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. J486-G

OSK „Plus", Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl J546-G

ANGIELSKI, 698-136-816.
LOGOPEDA, 698-136-816. J554-G

MATRYMONIALNE

„AMOR" Jelenia Góra, 600-983-771. J291-G

DUET- Lubań, 604-361-418. I2166-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. I2127-G

MUZYK orkiestra i trębacz, 609-299-524. J419-G

TOWARZYSKIE

ŁUKASZ dla kobiet, 792-705-885. J347-G

WYJAZDY 24 h, 530-023-206. J493-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 509-644-864. J496-G

MARTYNA nowy numer, 570-656-782.

BLONDYNKA nowy numer 570-623-196. J550-G

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 665-254-483.

ZGRABNA Iza 25-latka zaprasza na miłą zabawę, 609-625-629. J552-G

AGATA Bolesławiec 39 lat zaprasza, 723272926. I2165-K

HOTEL *** Tango
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

WETERYNARYJNE

MAM do oddania szczenięta 6-tygodniowe czarne biszkoptowe cocerspanielowate, 502-162-257. J419-K

TURYSTYCZNE

MS-TRANS przewóz osób z i do Berlina na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912.

MS-TRANS przewóz osób z i do Niemiec na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912. J36-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. J38-G

PRZEWOZY osobowe „Dario" Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl J122-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl J290-G

TUI, Itaka, Rainbow, Neckermann, Grecos, inne. Wszystkie biura w jednym miejscu. Centrum Podróży. Tel. 75/767-44-55; www.e-last.pl J318-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- zimowa promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl J427-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. J428-G

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204. J497-G

PRZEWOZY busem kraj zagranica 601556495. J227-K

LOTNISKA europejskie busem kraj zagranica, 601556495. J259-K

REWAL 50 m morze, wczasy, 502-550-864, www.tedi.pl J369-K

KOSMETYCZNE

AVON- konsultantka, 692-494-164. J312-G

BIZNES

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298.J91-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne, pełna obsługa, dojazd do klienta, pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U, 75/76-57-434. I2122-G

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. J67-G

MK Kancelaria Kredytowa. Kredyty firmowe, hipoteczne, gotówkowe, samochodowe, leasingi, oddłużenia, konsolidacyjne, szybka decyzja bez opłat. Tel. 731-310-564. J231-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.-pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. J239-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. J395-G

POŻYCZKI, 693-957-884. J504-G

AKCEPTUJEMY każdy wniosek !Pożyczka na oświadczenie bez BIK i KRD. Wysokie kwoty, długi okres kredytowania. Zadzwoń! Wystarczy sam dowód osobisty! Gotówka od 200 złotych do 25.000 złotych.Telefon 531-358-181. J156-K

POŻYCZKI pod zastaw samochodów, nieruchomości, motocykli, skuterów. Gotówka w 20 minut. Wrocław, ul. Powstańców Śląskich 114, tel: 531-746-850. J339-K

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. J373-K

POŻYCZKI wieloratalne i chwilówki. Pożyczki również dla osób z zajęciem komorniczym. Tel. 75/619-7-619.

LEASING i pożyczki dla firm- również ze złą historią kredytową. Tel. 795-005-835. J415-K

DOM KREDYTOWY INVEST
Zawsze 0 zł za pośrednictwo.
Negocjujemy najniższe raty.
Kredyty:
hipoteczne w programie MDM
konsolidacyjne do 200 tys.
Firmowe bez ZUS i US
Bez BIK, czyszczenie BIK.
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-070

POŻYCZKI
POZABANKOWE
*bez BIK i KRD
*raty miesięczne
*nawet dla osób z zajęciem komorniczym
Tel. 500 086 705

KREDYT
Na dowolny cel
Niezależnie od wieku
Szybka decyzja
Już w 15 minut
Niezależnie od BIK
Także z komornikiem
Skutecznie ODDŁUŻAMY! • Szybko KONSOLIDUJEMY!
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, tel. 75 617 10 55, 75 617 10 56
czynne: pn. - pt. w godz. 9:00-17:00

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

PROFILE
70-92 mm
OKNA
DRZWI PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75)7649-361;
(75)7678-844
e-mail: jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

RAMY do OBRAZÓW
Ramy do obrazów, luster, grafik itp.
250 wzorów listew
ART. dla ARTYSTÓW MALARZY i KREATYWNEGO HOBBY
Farby, pędzle, akcesoria
Szklarstwo
"Pod Koroną" Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 242a,
tel. (75) 75-503-25, od pon. do piątku 9-17; w sob. nieczynne

OKNA
DRUTEX
OKNA, DRZWI, FASADY z PCV, aluminium i drewna
NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6
DRZWI KMT STAL
STALOWE ALUMINIOWE POKOJOWE WEJŚCIOWE ANTYWŁAMANIOWE P.POŻ
ROLETY ZEWNĘTRZNE BRAMY GARAŻOWE
RATY!
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
HÖRMANN
Drzwi Roku 3950 zł
Brama Roku 2690 zł
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hörmann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hörmann Polska

Stolbud Koronea
okna&drzwi
DRZEWO • ALUMINIUM • PVC
Ponzio
TYLKO U NASI NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZ! ZAPRASZAMY!
Nowe kolekcje drzwi!
- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI
Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!*
* szczegóły u sprzedawcy
NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka
Jelenia Góra | Ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
Ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

... pół Dolnego Śląska
dowie się o Tobie
Reklama w:
„Nowinach Jeleniogórskich" i legnickim „Tygodniku Regionalnym Konkrety"
nowiny jeleniogórskie
TYGODNIK REGIONALNY Konkrety
szczegóły 75 64 24 480, 75 75 247 81

Warto czytać

Czarujący portret angielskiej wsi

„Dziennik 1870 - 1879" Francisa Kilverta to niezwykłe spojrzenie na życie angielskiej prowincji u schyłku XIX wieku.

Pastor Robert Francis Kilvert zaczął prowadzić swój sławny Dziennik 1 stycznia 1870 roku. Pierwszy zapis w udostępnionej czytelnikom wersji nosi datę 18 stycznia - nie wiemy więc, czy i jak uzasadniał rozpoczęcie prowadzenia dziennika akurat z początkiem owego roku. Na szczęście 3 listopada 1874 pisze: „Po co prowadzić taki obszerny dziennik? Nie umiem na to odpowiedzieć. Po pierwsze życie wydaje mi się czymś tak ciekawym i cudownym, że byłoby chyba żal nawet tak skromnego i monotonnego żywota, jak mój, gdyby przeszedł bez śladu czy zapisu, choćby takiego jak ten. Sądzę także, iż zapis ten może rozbawić i zainteresować część potomnych". Kilvert miał prawdopodobnie na myśli rodzinę, a nie krąg czytelników, który w końcu objął cały świat.

Dziennik Kilverta, po ukazaniu się w latach 1937-1940, uznano za równie istotny z socjologicznego punktu widzenia dokument zanikającego życia XIX-wiecznej wsi angielskiej, jak powieści Thomasa Hardy'ego, rówieśnika Kilverta. Z drugiej strony pod pewnymi względami zapiski Kilverta obalają powszechnie funkcjonujące stereotypy o czasach wiktoriańskich. Jak tu bowiem po lekturze tych pamiętników nadal powtarzać opinie o pruderyjności epoki, skoro wiejski pastor może bez widocznego skrępowania kąpać się nago na ogólnie dostępnej plaży...

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 4 kwietnia, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich". Zapraszamy!

Krzyżówka nr 13

POZIOMO: 1. Automatycznie się zamyka, - 5. Dwa zera, - 9. Rośnie do ścięcia, - 10. W pierwszych lotach, - 11. Tam stale wręczają medale, - 14. Dziedziczony mebel, - 17. Drogi w parku, - 18. Krupniku nie lubi, - 19. Czarnoląd czyk, - 21. Królestwo Borysa, - 23. Duma Madrytu, - 25. Mięso z kotem, - 28. W pocztowym dyliżansie, - 29. O obrazie bez ramy, - 30. Po utracie względów, - 31. Łyżka do zupy.

PIONOWO: 1. Leży i śmierdzi, - 2. Mała pocieszycielka, - 3. Specjalny odcinek z glinem w donicy, - 4. Kurna mać, - 5. Koniec drogi, - 6. Po karbowańcu, - 7. Mięsny łasuch, - 8. Stoją na cmentarzu, - 12. Cięcie kosztów, - 13. Śląska suknia, - 15. Powtarza się w piosence, - 16. Na nim krzyżówka, - 20. Służbowa u służbisty, - 21. Obok Pana Tadeusza na półce, - 22. Wykładana w piwnicy, - 24. Pani na sawannie, - 25. Jan Stożek, - 26. Bywa tu i tam, - 27. Model z Syrii.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książka Tomasza Kowalskiego „Mędrzec kaźni". Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 11

POZIOMO: ksenofob, niepokój, amator, haratanina, talizman, kule, klapa, łopotanie, katarynka, pudło, kryptoreklama, związkowcy, Rimini, kumkanie, amnestia, **PIONOWO:** kwartał, nitki, forum, Bohun, nurek, piasek, księgarnia, Joanna, lapidarium, annały, Ulster, tekst, analiza, pęczek, okazja, pawie, ohyda, ekran, lamus.

Rozwiązanie krzyżówki nr 11

KINO ZA ROGIEM

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 11 książkę Williama Darrympla „Miasto dżinów" otrzymuje Katarzyna Kubicka z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

1	2	3	4	5	6	7	8		9	10	11	12	13		14		15	16	17	18	19	20	21	22

KUPON NR 13

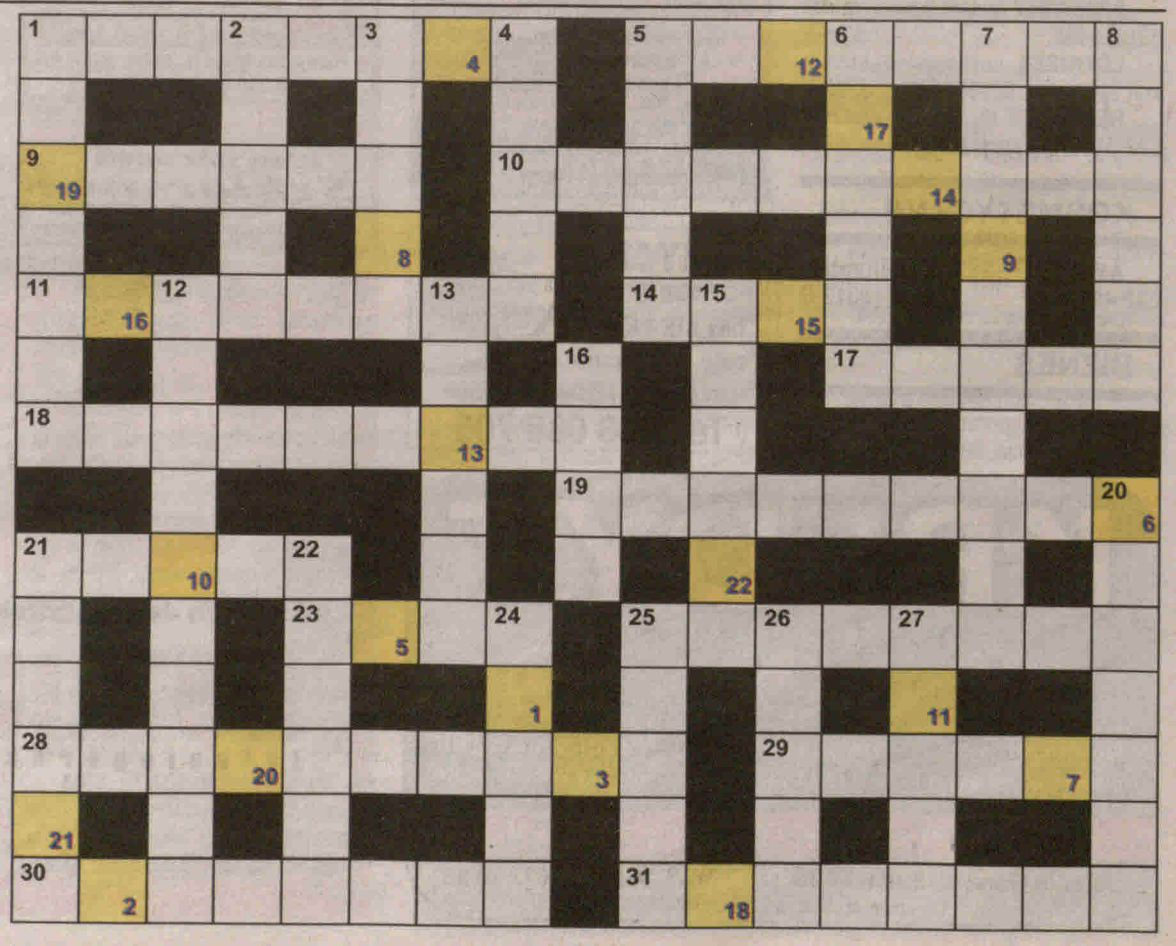

JELEŃ SALONOWY

- Przygoda z tworzeniem kina była fascynująca. Teraz zaczyna się prawdziwe kino! - mówił na otwarciu Kina Za Rogiem Jutrzenka we Wleniu **Adam Kondratowicz**. Świeżo mianowany animator kina, 26-letni rodowity mieszkaniec Wlenia, nie miał dotychczas szans na doznania przeżyć w kinowej sali w rodzinnym mieście. Urodził się, gdy kina we Wleniu już nie było. - Od teraz mamy prawdziwe kino, z najwyższą jakością projekcji, przytulną i wygodną salą, i co najważniejsze, z repertuarem, jakiego nie uświadczysz w hałaśliwych multipleksach - mówił z nieukrywaną dumą Adam Kondratowicz. (14)

Jak oni się kochają! I odliczają dni do kwietniowej uroczystości zawarcia sakramentu małżeństwa w jeleniogórskim kościele. Piłkarski trener grup młodzieżowych MKS Karkonosze **Paweł Walczak** już nosi na rękach narzeczoną **Ewelinę Piotrowską**. Nowa sportowa rodzina ma „gwarancję" miłości. Wszak panna młoda pochodzi spod poznańskiego... Miłosławia. Z domu z futbolowymi tradycjami. Tata Eweliny jest kierownikiem drużyny, ligową piłkę kopią dwaj bracia, ona pomaga Pawłowi w organizacji turniejów i meczów. Nowożeńcy poznali się bliżej cztery lata temu na weselu. Byli ślubnymi świadkami przyjaciół, Marcina i Karoliny. Dla ukochanego Ewelina opuściła rodzinne miasteczko i zamieszkała w stolicy Karkonoszy. (5)

Nie pamiętamy, czy i przedtem **Marzena Machałek**, posłanka PiS, tak chętnie nosiła broszki. Na pewno teraz jest to zauważalne. Dobrą zmianę w tym względzie, jak wiadomo, wyznacza premier Beata Szydło. W Prawie i Sprawiedliwości jest to więc istotny element wizerunkowy. A my z broszek naszej posłanki jesteśmy dumni. Są naprawdę ładne. Suweren jest dumny, a komu się nie podoba, ten jest jakimś drugim sortem. (10)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Adam Kulikowski

Zajęcie: absolwent, a później nauczyciel zawodu w cieplickiej Szkole Rzemiosł Artystycznych; prowadzi małe gospodarstwo rolne i stawy hodowlane, a także własną działalność gospodarczą w zakresie małej architektury w drewnie; twórca rękodzieła w drewnie i... makaronie; społecznik; pomysłodawca imprezy w Wojciechowie „Konkurs Dekoracji Wielkanocnych".

1. Mieszkam tu, bo:
Urodziłem się w Strzyżowcu, ale w Wojciechowie poznałem swoją żonę. Tutaj wybudowałem dom. Nie zamieniłbym Wojciechowa na żadne inne miejsce na świecie.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:
Mój ojciec był z zamiłowania stolarzem samoukiem. Pomagałem mu w tych pracach. Miłość do drewna została. Nie zamieniłbym tego na inną robotę, choć posiadam inne uprawnienia zawodowe.

3. Ten pierwszy raz:
Kiedy zaocznie kończyłem technikum w cieplickiej Szkole Rzemiosł Artystycznych, byłem jedynym uczniem w historii szkoły, który na pracę dyplomową zrobił w drewnie szopkę bożonarodzeniową. Później wykonywałem inne szopki, nawet w makaronie, ale tamta szopka dyplomowa była pierwsza.

4. Przebój życia:
Dom. Wybudowałem go własnymi rękami.

5. Wkurza mnie:
Bezduszność ludzi, którzy uważają, że warto robić tylko rzeczy przynoszące zyski. W życiu trzeba coś z siebie dawać innym.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:
Bez drewna.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...
Zorganizowałbym przy domu stolarską pracownię artystyczną, otwartą dla dzieci. Chciałbym przekazać młodym, co sam umiem. A dzieci są chłonne wiedzy.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:
Jurka Owsiaka. Jestem społecznikiem. I cenię ludzi, którzy myślą o innych.

9. Za późno na:
Na rozwój pracy w rękodziele artystycznym za granicą. Miałem taką okazję. Ale starych drzew się nie przesadza.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

10. Ulubiona anegdota:
Moją ulubioną komedią jest film „Sami swoi". Mógłbym go oglądać każdego dnia. I każdego dnia uśmiechać się, słysząc powiedzenie Pawlaka: „Kargul, podejdź no do płota!".

MPP

Horoskop

BARAN 21 III – 20 IV
Twoje obawy zostaną rozwiane jednym drobnym cięciem, musisz jednak pamiętać, aby przestrzegać ustalonych reguł gry - inaczej mogą być kłopoty.

BYK 21 IV – 21 V
Stać Cię jeszcze na zmiany i to nie tylko w sensie finansowym. Wskazany jest duży optymizm, weryfikacja postanowień i oczyszczenie domowej atmosfery z niedomówień.

BLIŹNIĘTA 22 V – 21 VI
Chyba zapomniałeś, jak miło można spędzać czas we dwoje - ktoś liczy nie tylko na adorację z Twojej strony. Na płaszczyźnie zawodowej szukaj poparcia dla swoich racji.

RAK 22 VI – 22 VII
Nie dementuj na siłę plotek - prawda sama się obroni, ale wnioski i konsekwencje od winnych wyciągnij. Wiosenne okazje łap nie tylko w marketach.

LEW 23 VII– 22 VIII
Przed Tobą dość trudny wybór, bo obie propozycje są bardzo kuszące. W takich sytuacjach najlepiej podpowiada intuicja, ale jeśli lubisz ryzyko, posłuchaj serca.

PANNA 23 VIII – 22 IX
Dobra passa w miłości i małe widoki na pieniądze, ale nie można mieć wszystkiego. Decyzje urlopowe przypieczętuj, dopóki nie zrodziły się wątpliwości.

WAGA 23 IX – 22 X
Bliska osoba potrzebuje motywacji - pokaż, że Ci na niej zależy. Nie lekceważ drobnych dolegliwości zdrowotnych i przygotuj się na ważne finansowe decyzje.

SKORPION 23 X – 22 XI
Plany na wakacje wiąż z osobą, z którą spędziłeś wielkanocny poniedziałek, i zrób w końcu remanent w swoim życiu. Tej wiosny musisz stawiać tylko właściwe kroki.

STRZELEC 23 XI – 21 XII
Dalsze kłótnie nie mają sensu, tym bardziej, że nie leżą one w Twojej naturze. Nadal bardzo dobre prognozy towarzyskie i ciekawa propozycja zawodowa.

KOZIOROŻEC 22 XII – 20 I
Musisz bardziej panować nad swoimi emocjami, bo życie z Tobą zaczyna być dla innych uciążliwe. Może joga, może weekendowy wyjazd, może lepsza organizacja dnia?

WODNIK 20 I – 20 II
Wszystko dobre, co kończy się w porę. Dalsze przeciąganie tej znajomości mogłoby wpędzić Cię w poważne kłopoty. Powinieneś odwdzięczyć się osobie, która otworzyła Ci szerzej oczy.

RYBY 20 II – 20 III
W tym tygodniu dowiesz się o czymś, co bardzo Cię poruszy, a nawet zdenerwuje. Na szczęście wszystko wyjaśni się szybko. Ktoś spod znaku Wagi cierpliwie czeka na wiadomość od Ciebie.

(ep)

castorama 19 urodziny

NAGRODA GŁÓWNA

5xDacia DUSTER

PONAD **30000 NAGRÓD** DODATKOWYCH

LOTERIA TRWA OD **29.03.2016** DO **30.04.2016.**

SZCZEGÓŁY I REGULAMIN NA WWW.CASTORAMA.PL